GAZETA wyborcza
wyborcza.pl
NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

Wtorek, 13 października 2026 | Redaktor prowadząca Anna Kwiatkowska | Cena gazety 7,99 zł (w tym 8% VAT) | nr 239.11338, 1

Nakład 32 tys. + 298,5 tys. prenumerat cyfrowych

FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Dla „Wyborczej"

GARRI KASPAROW: PUTIN CHCE ZASTRASZYĆ EUROPĘ

Jestem przekonany, że Putin przygotowuje się do eskalacji. Jest bardzo prawdopodobne, że wojna przyjdzie na terytorium NATO. Zrozumiałe jest, że w takiej sytuacji Rosja chce możliwie najmocniej wszystkich zastraszyć – mówi rosyjski arcymistrz szachowy i opozycjonista.

Rozmowa Wiktorii Bieliaszyn z Kasparowem ▶ 8-9

Wybory w Krakowie

Łukasz Gibała prezydentem

Cztery podejścia i wreszcie sukces. Przez najbliższe 2,5 roku Krakowem będzie rządzić Łukasz Gibała. Jego wygrana oznacza definitywny koniec ery Jacka Majchrowskiego pod Wawelem.
▶ 4-5

Kraj

To ma być reforma w zdrowiu?

Ustawa, która ma wyeliminować astronomiczne zarobki lekarzy na kontraktach, uderzy we wszystkich pracowników szpitali. Każdego będzie można zwolnić, nawet kobietę w ciąży albo pracownika tuż przed emeryturą.
O reformie zdrowia pisze Judyta Watoła ▶ 6

Wydaje Wyborcza Sp. z o. o.
nr indeksu 348198

ISSN 0860-908X
9 770860 908129 42>

1 RP

Komisja Pegasusa kończy pracę

10 zawiadomień do prokuratury

To już nie jest skandal. To zbrodnia, zbrodnia stanu – tak wczoraj premier Donald Tusk podsumował dowody zebrane przez komisję i ujawnione przez prokuraturę po zbadaniu umowy na zakup Pegasusa zawartej przez służby rządu PiS.

Wojciech Czuchnowski

Tusk wystąpił przed posiedzeniem, na którym komisja miała przedstawić swój raport końcowy. – Zapłaciliśmy za to ponad 60 mln zł, z tego 25 mln z Funduszu Sprawiedliwości. Te pieniądze miały iść na ofiary przestępstw, a wydali to na totalne oprzyrządowanie cybernetycznej inwigilacji. Podpisali umowę, w której zapłacili firmie z Izraela ponad 30 mln zł za to narzędzie inwigilacji, śledzenia, podsłuchiwania, podglądania, nad którym de facto nie mieli kontroli, bo kontrola pozostawała w rękach Izraela i firmy izraelskiej – mówił.

Równolegle z nagraniem Tuska badający sprawę Pegasusa Zespół nr 3 Prokuratury Krajowej wydał komunikat. Wynika z niego, że w umowie o zakupie i stosowaniu Pegasusa pominięto podstawowe względy bezpieczeństwa. CBA nie miało nad nim pełnej kontroli, dane przesyłane przez system opuszczały terytorium Polski, a producent systemu Pegasus (izraelska firma NSO) miał techniczną możliwość dostępu do materiałów z kontroli operacyjnych.

– To była broń na cudzej smyczy – powiedział poseł KO Witold Zembaczyński, prezentując raport komisji.

Państwo jak prywatny folwark

Dla komisji zarówno słowa Tuska, jak i ustalenia podane przez Zespół nr 3 były wsparciem, choć jej członkowie, z którymi rozmawiała „Wyborcza", zapewniają, że nie byli wcześniej informowani o komunikacie.

– To jedno z najważniejszych ustaleń, do których doszliśmy. Przez wiele miesięcy zabiegaliśmy, by można było ujawnić ekspertyzę ABW, która wcześniej miała klauzulę „ściśle tajne" – mówi nam Joanna Kluzik-Rostkowska (KO), wiceprzewodnicząca komisji. Wątek braku bezpieczeństwa danych pojawia się w raporcie, ale dzięki komunikatowi prokuratury opinia publiczna może poznać więcej szczegółów.

Powołanie komisji było jednym z priorytetów demokratycznej koalicji po zmianie władzy. Sprawą Pegasusa posłowie zajmowali się przez blisko trzy lata. Ujawniona przez niezależne media, stała się symbolem politycznego wykorzystywania służb specjalnych w czasach rządów PiS. System wynaleziony po to, by ścigać terroryzm, szpiegostwo, dywersję i przestępczość zorganizowaną, w Polsce był używany także do zwalczania politycznych przeciwników ówczesnej władzy.

Przewodnicząca komisji Magdalena Sroka przed prezentacją raportu zaznaczyła, że komisja nie kwestionuje potrzeby wyposażenia polskich służb w najnowocześniejsze narzędzia. – Komisja kwestionuje natomiast to, że państwo zostało w tej sprawie potraktowane jak prywatny folwark – mówiła.

Pegasus był bronią na cudzej smyczy

WITOLD ZEMBACZYŃSKI

Zarzuty dla Ziobry i jego współpracowników

Kończąc prace, komisja podsumowała zawiadomienia, które złożyła do prokuratury: jest ich 10 i dotyczą 11 urzędników państwowych różnego szczebla. To przede wszystkim były minister sprawiedliwości i prokurator generalny Zbigniew Ziobro. Zawiadomienia o przestępstwie komisja złożyła też m.in. na najbliższych współpracowników Ziobry, którzy odpowiadali za zakup Pegasusa, przekazanie pieniędzy CBA i pominięcie zastrzeżeń dotyczących bezpieczeństwa systemu. ▶ 7

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Dominika Wantuch

Przerzucanie się winą nie pomoże dzieciom

Po atakach w szkołach politycy szybko ustalili, kto zawinił: ich przeciwnicy. A ja proponuję: niech każdy się zastanowi, za co sam bierze odpowiedzialność. Dzieciom nie pomoże kolejna polityczna przepychanka. Potrzebują dorosłych, którzy potrafią działać wspólnie, by im pomóc.

Sierpc, Ostrołęka, Leszczydół-Nowiny i inne miejscowości, w których w ubiegłym tygodniu pojawiły się informacje o planowanych atakach na szkoły. Politycy zareagowali natychmiast. Zamiast jednak się zjednoczyć i poszukać odpowiedzi na pytania, co powoduje radykalizację młodych osób i co zrobić, żeby dzieci były bezpieczne, rozpoczęli festiwal przerzucania się winą.

Jarosław Kaczyński napisał, że „państwo Tuska zawiodło i są tego ofiary"; Donald Tusk wypomniał Karolowi Nawrockiemu weto do ustawy o usługach cyfrowych, a ministra edukacji Barbara Nowacka – weto do nowelizacji prawa oświatowego. Rzecznik Nawrockiego zarzucił premierowi wykorzystywanie tragedii do osobistego ataku na prezydenta.

Potem dołączyli kolejni politycy. W weekend przypominali sobie obraźliwe cytaty z przeszłości, wyrzucali osiem gwiazdek, wymieniali hejterów w poselskich ławach, przypominali wetowane ustawy albo w ogóle brak przepisów. Gdy premier Tusk podczas niedzielnej odprawy ze służbami wspomniał o fascynacji przemocą w grach, internet się zagotował. Mateusz Morawiecki pytał oburzony, dlaczego Tusk zajmuje się „Minecraftem", Dariusz Matecki wyliczał, w jakie gra gry, podkreślając, że od nich nikt nie sięga po nóż, a Sławomir Mentzen się zastanawiał, czy Tusk wie, czym jest „GTA", skoro boi się „Minecrafta".

Czy najpilniejszą dziś potrzebą jest wskazanie polityka, który zawinił najbardziej?

Komentarzy było znacznie więcej. Większość ma wspólną cechę: pokazują, jak niewiele wiemy o ekosystemie, w którym poruszają się nasze dzieci.

Bo wcale nie chodzi o to, w jakie gry konkretnie grają dzieci. Chodzi o brutalne społeczności internetowe, które docierają do nieletnich przez platformy gamingowe. Zorganizowane grupy szukają tam dzieciaków samotnych, które łatwo zmanipulować. Udają przyjaciół, zdobywają zaufanie, potem szantażują, nakłaniają do przestępstw. Dorośli nie mają o tym pojęcia, bo do tego świata nie mają wstępu. ●

Andrzej rysuje

Surbiton
Zawody narciarskie bez śniegu

FOT. REUTERS / YANN TESSIER

Brytyjczycy udowadniają, że bez śniegu też można zjeżdżać na nartach. Nietypowe zawody organizowane są co roku w Surbiton, spokojnej gminie na granicy Londynu i Surrey. Zawodniczka na zdjęciu zjeżdża po lodowej trasie na kawałkach lodu przyczepionych do butów.

Liczba dnia

600

TYS. OSÓB

w Polsce pracuje w sektorze IT, jednym z najbardziej narażonych na negatywne skutki automatyzacji.

Więcej ▶ 10

Awantura o głos Meryl Streep
To drwina z chrześcijaństwa

My mamy spór o „Lalkę", Ameryka ma awanturę o „Opowieści z Narnii". Burzę środowisk chrześcijańskich wywołała informacja o tym, kto użyczy głosu potężnemu lwu Aslanowi.

Meryl Streep, zdobywczyni trzech Oscarów i dziewięciu Złotych Globów, może grać premierkę, czarownicę, redaktorkę naczelną. Ale przemówić głosem lwa? Co to, to nie. Niedawno potwierdzona informacja o tym, że Meryl Streep ma przemówić głosem lwa Aslana w ekranizacji „Opowieści z Narnii" Grety Gerwig, wywołała oburzenie części środowisk chrześcijańskich w Stanach Zjednoczonych.

„To celowa drwina z chrześcijaństwa" – tak decyzję nazwała Isabel Brown, komentatorka prawicowego „The Daily Wire". „Nowy Aslan będzie reprezentował lewicowe środowisko kulturowe i jego trendy i będzie świeckim przesłaniem na temat równości płci" – napisał komentator Liam McCollum. Pojawiły się też w serwisach społecznościowych hasła o „twórczym wandalizmie", „aroganckim posunięciu" czy „ideologicznym bełkocie". Prezenterka radiowa Jenna Ellis zarzuciła reżyserce znieważenie geniuszu brytyjskiego pisarza, autora „Opowieści z Narnii" C.S. Lewisa, i zbezczeszczenie boskiej symboliki lwa. Według niej (i nie tylko niej) Aslan jest bowiem nie tylko baśniowym bohaterem, ale ucieleśnieniem Jezusa Chrystusa.

Greta Gerwig tłumaczy, że chciała obsadzić w roli Aslana „kogoś z głębokim głosem, kogoś, kto nie będzie pretensjonalny. Kogoś, kto będzie poważny, ale nie ponury. Kogoś, kto potrafi uderzać w patetyczne tony, ale także szczerze się zachwycać i cieszyć". W rozmowie z magazynem „Empire" dodała: „Zależało mi na osobie, która będzie miała ponad 70 lat. Cenna jest dla mnie mądrość płynąca z doświadczenia takiego aktora, jednak potrzebowałam również osoby zdolnej do zagrania dziecięcej naiwności. Kogoś, kto jest jednym z najlepszych aktorów w historii. Ta lista nie należy do długich" – tłumaczyła, przypominając, że ze Streep pracowała już przy „Małych kobietkach".

FOT. DENIS MAKARENKO/SHUTTERSTOCK

Części środowisk to tłumaczenie nie przekonuje. Komentatorzy, interpretując chrześcijański wymiar baśniowego lwa, powołują się też na religijność Lewisa. Leslie Baynes, profesor religii na Missouri State University, w rozmowie z agencją Religion News Service tłumaczyła, że twórczość Lewisa jest bliska wielu czytelnikom i „wprowadzanie zmian w jego pracach może być jak majstrowanie przy czymś świętym". Dodała też: „Sama nie mam problemu z tym, że kobieta użyczy głosu Aslanowi, ale dla wielu ewangelikalnych chrześcijan wydaje się to niemal bluźnierstwem".

Emocje wywołuje nie tylko obsadzenie Meryl Streep w roli Aslana, lecz także przeniesienie przez Gerwig akcji „Opowieści z Narnii" do lat 50. XX wieku. Sama Meryl Streep nie odniosła się do burzy wokół głosu Aslana. Film ma trafić do kin w lutym 2027 r. ●

Dominika Wantuch

1 RP

eprasa.pl 46e9cb3dc1

NEWSLETTERY WYBORCZEJ

Wszystkie piszą ludzie,
nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na:
wyborcza.pl/newslettery

wyborcza.pl

GRYFINO

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
O PRZETARGACH USTNYCH NIEOGRANICZONYCH

Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino
informuje,

że w dniu **15 grudnia 2026 r.,** w sali nr 34 Urzędu Miasta i Gminy w Gryfinie przy ul. 1 Maja nr 16, przeprowadzone zostaną **drugie przetargi ustne nieograniczone** na sprzedaż nieruchomości gruntowych, położonych w obrębie ewidencyjnym Pniewo, przeznaczonych pod zabudowę przemysłowo-składową i usługową:

– godzina 10^{00}
– działka nr **470/3** o pow. 1,3766 ha (KW SZ1Y/00072118/1)
– cena wywoławcza netto 750.000,00 zł
– wadium – 75.000,00 zł

– godzina 10^{30}
– działka nr **470/5** o pow. 1,9361 ha (KW SZ1Y/00072119/8)
– cena wywoławcza netto 1.050.000,00 zł
– wadium – 105.000,00 zł

Do uzyskanej w przetargu ceny nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.
Pełne treści ogłoszeń o przetargach, wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Gryfinie oraz zamieszczone na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej (www.bip.gryfino.pl).
Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości będących przedmiotem przetargów uzyskać można w Wydziale Działalności Gospodarczej, Rolnictwa i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta i Gminy w Gryfinie, ul. Parkowa nr 3 (II piętro, pokój nr 202) lub telefonicznie pod numerem 91 416 20 11 wew. 402 albo poprzez pocztę elektroniczną pod adresem nieruchomosci@gryfino.pl.

Kraj/34456582

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Tczewa

ogłasza pierwszy przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż zabudowanej nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Tczew

1. Oznaczenie nieruchomości i funkcja w planie:
Grunt zabudowany zabytkowym dworkiem o powierzchni użytkowej ok. 454,52 m², położony w Tczewie przy ul. Piotrowo 4, oznaczony numerem działki 103/6 (obr. 11) o powierzchni 2138 m² i zapisany w księdze wieczystej numer GD1T/00017957/0.
Przedmiotowa nieruchomość według Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla rejonu Piotrowo-Bajkowe w Tczewie, położona jest w trzech jednostkach urbanistycznych:
– 60U – w której jako przeznaczenie podstawowe określa się tereny zabudowy usługowej – wyłącznie usługi nieuciążliwe, w tym browar,
– 29ZP – w której jako przeznaczenie podstawowe określa się tereny zieleni urządzonej,
– 59MW – w której przeznaczeniem podstawowym jest teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

2. Cena wywoławcza: 2.200.000,00 zł (słownie: dwa miliony dwieście tysięcy złotych 00/100). Transakcja sprzedaży zwolniona jest z podatku VAT.

3. Termin i miejsce części jawnej przetargu:
16-12-2026 r., godz. 10.00, Urząd Miejski w Tczewie, Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego 1, sala nr 20 (I piętro)

4. Wysokość wadium: 220.000,00 zł
Wadium w pieniądzu musi wpłynąć na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Tczewie najpóźniej do dnia 10-12-2026 r.

5. Możliwość, termin i miejsce składania pisemnych ofert: oferty należy składać pocztą (liczy się data wpływu oferty a nie data stempla pocztowego) lub osobiście – w zamkniętej, uniemożliwiającej identyfikację oferenta kopercie z napisem "Oferta na nabycie nieruchomości – Tczew, ul. Piotrowo 4" w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego w Tczewie przy Pl. Piłsudskiego 1 (parter) do dnia 10-12-2026 r. do godz. 14.00.

6. Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:
tablica ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tczewie Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego 1, II piętro oraz strony internetowe: www.bip.tczew.pl – zakładka Ogłoszenia – Przetargi i http://mtczew.e-mapa.net/ – zakładka Oferty – Działki na sprzedaż

7. Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje:
Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Tczewie Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego 1 (pokój 55, II piętro, tel. 58/77-59-364).

Kraj/34456598

Syndyk masy upadłości
w postępowaniu upadłościowym Erwiny Wiktor prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą KAFETERIA CYNAMON Erwina Wiktor ogłasza przetarg na sprzedaż przedsiębiorstwa upadłego

I Przedmiot przetargu:

1. Przedmiotem przetargu jest przedsiębiorstwoKAFETERIA CYNAMON Erwina Wiktor w upadłościul. Rynek 16, 38-400 Krosno.
2. W skład przedsiębiorstwa wchodzą:
   1) lokal gastronomiczny o pow. użytkowej 83,7400 m² zlokalizowany w Krośnie przy ul. Rynek 16, uwidoczniony w księdze wieczystej nr KS1K/00092150/0, położony na działce o nr 2261 o pow. 0,0340 ha, uwidocznionej w księdze wieczystej nr KS1K/00013759/2
   2) uchomości w postaci maszyn i urządzeń stanowiących środki trwałe i wyposażenie lokalu szczegółowo wymienionych w załącznikach.
3. W skład przedsiębiorstwa nie wchodzą rzeczy i prawa nie opisane w punkcie I.2., a w szczególności:
   1) zapasy magazynowe,
   2) środki pieniężne, w tym zwłaszcza w kasach i na rachunkach bankowych,
   3) wierzytelności, w tym zwłaszcza należności i roszczenia,
   4) nadpłacone podatki i opłaty,
   5) księgi i dokumenty nie związane z przedmiotem sprzedaży.

II Cena wywoławcza:

1. Cena wywoławcza netto (cena oszacowania) wynosi **630.111,00 złotych** (sześćset trzydzieści tysięcy sto jedenaście złotych 00/100).
2. Cena wywoławcza z punktu II.1 nie obejmuje ceny zapasów, która ustalona będzie na dzień sprzedaży.

III Warunkiem udziału w przetargu jest:

1. Złożenie pisemnej oferty w języku polskim w zamkniętej kopercie z napisem: „PRZETARG KAFETERIA CYNAMON – NIE OTWIERAĆ" w nieprzekraczalnym terminie do dnia **29 października 2026 r. do godz. 15.00** na adres Sądu Rejonowego w Rzeszowie Sekcja ds. Restrukturyzacyjnych i Upadłościowych Wydziału V Gospodarczego, ul. Kustronia 4, 35-303 Rzeszów.
2. Wpłacenie wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej określonej w punkcie II na rachunek bankowy numer: **90 7061 0006 0610 5200 1504 0001** w terminie składania ofert – liczy się data uznania rachunku bankowego.

IV Otwarcie, rozpoznanie, wybór i zatwierdzenie ofert

nastąpi w dniu 2 listopada 2026 r. o godz. 12.30 w Sądzie Rejonowym w Rzeszowie Wydział V Gospodarczy ul. Kustronia 4, sala nr 7.

Szczegółowy regulamin przetargu oraz operat szacunkowy nieruchomości będącej przedmiotem przetargu jest wyłożony do wglądu w biurze Syndyka w Krośnie przy ul. Lotników 2.
Wszelkich szczegółowych informacji na temat przetargu udziela Syndyk pod nr tel. 604 997 493.

Kraj/34456628

Syndyk masy upadłości oferuje na sprzedaż

obiekt restauracyjno – noclegowy, położony w bliskiej odległości autostrady A1 (węzeł Świerklany). Restauracja umożliwia prowadzenie działalności przez cały rok. Część noclegowa oferuje pokoje gościnne w standardzie turystycznym. Przed lokalem znajduje się parking na 30 samochodów. Obiekt płożony jest przy ul. Żorskiej 33 w Świerklanach dla której Sąd Rejonowy w Rybniku prowadzi księgę wieczystą:
– nr GL1Y/00090463/2 dla nieruchomości składającej się z działek gruntu oznaczonymi numerami ewidencyjnymi 1154/30 i 1156/30 o łącznej powierzchni 0.1970 ha
oraz
– GL1Y/00099444/6 dla nieruchomości składającej się z działek gruntu oznaczonymi numerami ewidencyjnymi 1150/30 o łącznej powierzchni 0.0680 ha

Nieruchomość zabudowana jest budynkiem murowanym, dwukondygnacyjnym o powierzchni 594.20 m², który został wzniesiony w 2013 r.

Link do materiału wideo: https://www.youtube.com/watch?v=65f1MnxpQdY

Przedmiot oferty będzie udostępniany przez syndyka masy upadłości w odpowiedzi na zapytanie zainteresowanego. Regulamin niniejszej aukcji oraz szczegółowy opis nieruchomości wraz z wyceną dostępny jest na żądanie stron w kancelarii Syndyka Łukasza Goszczyńskiego przy ul. Bojkowskiej 43C lokal numer 5 w Gliwicach. Szczegółowych informacji udziela Organizator pod nr tel.: 507110712 oraz e-mail: przetargi@gkpg.pl

Sprzedaż nastąpi w drodze aukcji. Zainteresowani mogą wnosić wadia do dnia **21.10.2026 r.** Aukcja odbędzie się dnia **22.10.2026r.** w biurze syndyka przy ul. Bojkowskiej 43C lokal numer 5 w Gliwicach **o godzinie 13:00.**

Cena wywoławcza wynosi 1 616 250,00 zł brutto.

Organizator ustala wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej tj. **161 625,00 zł.** Wadium winno być wniesione przelewem na rachunek bankowy masy upadłości SOFIA – EXPORT sp. z o.o. w upadłości prowadzony przez ERSTE BANK POLSKA S.A. o numerze **PL 71 1090 1766 0000 0001 5794 5728.** Wadium należy wnieść najpóźniej w dniu poprzedzającym aukcje, przy czym jako termin wpłaty rozumiany jest termin uznania rachunku bankowego Organizatora. Jako tytuł przelewu bankowego należy podać: „Wadium aukcyjne sygn. akt GL1G/GUp/8/2024".

Organizator zastrzega sobie prawo do zmiany warunków regulaminu aukcji oraz do zamknięcia aukcji bez udzielenia przybicia którejkolwiek z ofert oraz prawo do unieważnienia aukcji bez podania przyczyny.

Kraj/34456594

OGŁOSZENIE O SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI

Syndyk masy upadłości GPOiW Natura Sp. z o.o. w upadłości z siedzibą w Dobrzyniu nad Wisłą ogłasza konkurs ofert na sprzedaż w trybie z wolnej ręki nieruchomości wchodzących w skład masy upadłości GPOiW Natura Sp. z o.o. w upadłości w postaci **prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonych w**:

- województwie zachodniopomorskim, powiat Koszalin, gmina Koszalin, miejscowość Koszalin, składającej się z działek ewidencyjnych nr 4/15 i 4/17, dla którego Sąd Rejonowy w Koszalinie, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KO1K/00063819/7;
- województwie zachodniopomorskim, powiat Koszalin, gmina Koszalin, miejscowość Koszalin, składającej się z działek ewidencyjnych nr 4/7, 4/16 i 4/18, dla którego Sąd Rejonowy w Koszalinie, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KO1K/00095939/7.

Cena wywoławcza opisanej powyżej wiązki nieruchomości wynosi: 3 000 000 złotych netto (słownie: trzy miliony złotych) netto.

Przed dniem ogłoszenia upadłości przedsiębiorstwo Upadłego prowadziło działalność operacyjną w sektorze przetwórstwa owoców i warzyw. Nieruchomości wyposażone są w systemy chłodnictwa.

Oferty składać należy w zamkniętych kopertach na adres: Dariusz Galek. Kancelaria Radcy Prawnego i Doradcy Restrukturyzacyjnego z/s ul. Adam Mickiewicza 10, 87-600 Lipno do dnia 12 listopada 2026 r. do godz. 12.00 (przy czym rozstrzygająca jest data wpływu oferty do Kancelarii). Otwarcie i rozpoznanie ofert odbędzie się na posiedzeniu jawnym w Kancelarii Syndyka w dniu 13 listopada 2026 r. o godz. 12.00.

Z dokumentacją dot. ***Przedmiotu Sprzedaży***, w tym z opisem i oszacowaniem nieruchomości można zapoznać się w siedzibie Kancelarii Syndyka (Dariusz Galek Kancelaria Radcy Prawnego i Doradcy Restrukturyzacyjnego, ul. Adama Mickiewicza 10 w Lipnie) w godzinach od 10.00 do 15.00, po uprzednim uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną pod numerem: 608 090 898. Oględziny Przedmiotu Sprzedaży możliwe są w terminie ustalonym z Syndykiem.

Pełen tekst warunków sprzedaży znajduje się na stronie internetowej Kancelarii Syndyka http://www.dariuszgalek.pl.

Kraj/34456588

czerwonak
zobacz więcej

WÓJT GMINY CZERWONAK OGŁASZA*

II USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż nieruchomości położonej w miejscowości Kicin, przeznaczonej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej lub usługowej „2MN/U", stanowiącej własność Gminy Czerwonak o oznaczeniach geodezyjnych:

obręb Kicin, arkusz mapy 3
działka nr **15/63,** o pow. 0,1234 ha, KW PO1P/00379526/4
cena wywoławcza brutto: 586 150,00 zł
Ustala się wadium dla: dz.nr 15/63 w wysokości 110 000,00 zł

Wadium należy wpłacać w formie pieniężnej na konto Urzędu Gminy Czerwonak:
Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski S.A. nr 78 1020 4027 0000 1302 1636 7338 z dopiskiem „przetarg na działkę nr 15/63" – najdalej do dnia 9 grudnia 2026 r.

Za dzień wpłaty wadium uznaje się datę wpływu środków pieniężnych na konto Urzędu Gminy Czerwonak.

Przetarg odbędzie się 15 grudnia 2026 r. o godz. 10^{00} w siedzibie Urzędu Gminy Czerwonak, ul. Źródlana 39, pok. 01.

Uwaga: *Szczegółowych informacji udziela Urząd Gminy Czerwonak ul. Źródlana 39 – Wydział Regulacji i Obrotu Nieruchomościami, pok. 213, tel. 61/65-44-285, 61-65-44-254. Ogłoszenie o II ustnym przetargu nieograniczonym wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Czerwonak (parter i II piętro), oraz opublikowano na: stronie internetowej Urzędu Gminy Czerwonak www.czerwonak.pl, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej http://bip.czerwonak.pl/public.*

**Wyciąg z ogłoszenia o II ustnym przetargu nieograniczonym*

Kraj/34456228

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Zgodnie z § 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzenia przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r. poz. 2213)

Prezydent Miasta Białegostoku
ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gminnej:

1. **Oznaczenie nieruchomości:** nieruchomość niezabudowana, położona w Białymstoku, oznaczona w operacie ewidencji gruntów i budynków obrębu 18 – Pieczurki numerami **36/42 o pow. 0,0594 ha** i **48/18 o pow. 0,3934 ha,** arkusz 5.
2. Sąd Rejonowy w Białymstoku IX Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi dla przedmiotowej nieruchomości księgę wieczystą numer BI1B/00226028/0.
3. **Cena wywoławcza nieruchomości: 3 600 000,00 zł**.
4. **Termin i miejsce przetargu: 14 grudnia 2026 r. (poniedziałek), godz. 10:30**, sala nr 10 Urzędu Miejskiego w Białymstoku, ul. Słonimska 1.
5. **Wysokość wadium**: **360 000,00 zł**, termin wpłaty wadium do dnia 7 grudnia 2026 r. Za datę wpłaty uważać się będzie datę zaksięgowania wadium na rachunku bankowym sprzedającego.
6. **Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu**: tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białymstoku przy ul. Słonimskiej 1, internet – strona www.bip.bialystok.pl, zakładka „przetargi na nieruchomości".
7. **Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje**: Departament Skarbu Urzędu Miejskiego w Białymstoku przy ul. Słonimskiej 1 (pokój 701, tel. 85 869 69 11).

Kraj/34456637

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Wybory prezydenta Krakowa

Do czterech razy sztuka. Jak będzie rządził Łukasz Gibała?

Łukasz Gibała w końcu dopiął swego i za czwartym podejściem wygrał wybory na prezydenta Krakowa. Co czeka teraz miasto pod jego rządami? **Teoretycznie – nawet kolejne referendum.**

Anna Kolet

– Jak ktoś mocno w coś wierzy, to musi być wytrwały, konsekwentny i nie może się poddawać – powtarzał Łukasz Gibała w czasie kampanii, kiedy dziennikarze pytali go, dlaczego z taką determinacją od lat walczy o fotel prezydenta Krakowa.

Udało się dopiero za czwartym razem. Wygrał w cuglach z Moniką Piątkowską, kandydatką KWW Moniki Piątkowskiej – Ponad Podziałami, popieraną przez PSL i KO.

Tuż po ogłoszeniu pierwszych sondażowych wyników Gibała zapowiedział rozpoczęcie od zera prac nad planem ogólnym.

– Obawiam się, że w przygotowanych już założeniach przemycono rozwiązania korzystne dla deweloperów, dlatego uchwalenie planu może potrwać rok do półtora roku, ale warto poczekać, żeby tak go przygotować, by nie było w nim zapisów krzywdzących dla ludzi. Deweloperzy muszą liczyć się z tym, że będzie zupełnie inna polityka, że priorytetem będzie dobro mieszkańców – zaznacza nowy prezydent.

Przegrana Piątkowskiej to porażka Tuska?

Gibała zapowiedział, że spotka się ze wszystkimi swoimi kontrkandydatami, a w pierwszej kolejności z Moniką Piątkowską. – Będę ich prosił o wsparcie i rozmawiał o tym, co mogę zrealizować z ich programu. Panią senator będę prosił, żeby wykorzystała swoje dobre relacje w Warszawie, o których mówiła w kampanii i lobbowała za dobrymi rozwiązaniami dla Krakowa – mówi Gibała.

Zaraz jednak dodaje, że to politycy z Warszawy, tłumnie zjeżdżając pod Wawel ze wsparciem dla Piątkowskiej, tak naprawdę zaszkodzili kandydatce.

Pytamy nowego prezydenta, czy jego zdaniem przegrana Piątkowskiej to przede wszystkim porażka Donalda Tuska, który osobiście prezentował jej kandydaturę, a potem dwukrotnie przyjechał do Krakowa ze wsparciem.

– Porażka Moniki Piątkowskiej to tak naprawdę wynik kilkuletnich zaniedbań lokalnej Koalicji Obywatelskiej i fatalnych rządów Aleksandra Miszalskiego, który popełnił wszystkie możliwe błędy, i to na niego spada odpowiedzialność – mówi Gibała.

I dodaje: – Największym błędem premiera było zaakceptowanie kandydatury Miszalskiego 2,5 roku temu, a kiedy już doszło do referendum, premier nie mógł za wiele zdziałać, bo ta energia społeczna była już skierowana przeciwko nim. Piątkowska nie była w stanie lepiej wypaść i zgadzam się ze stwierdzeniem, że te wybory Koalicja przegrała już kilka miesięcy temu – mówi Gibała. – Teraz apeluję jednak, żeby odłożyć na bok te podziały i nastawić się na współpracę.

• Przed Łukaszem Gibałą 2,5 roku trudnych rządów. W 43-osobowej radzie miasta ma tylko sześciu radnych

FOT. JAKUB WŁODEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Tak Gibała szedł po władzę w Krakowie

Łukasz Gibała od kilkunastu lat z determinacją szedł po władzę w Krakowie. Po raz pierwszy wystartował w wyborach prezydenckich w 2014 roku. Uzyskał ponad 27 tys. głosów (11,16 proc.) i zajął trzecie miejsce wśród ośmiu kandydatów. W 2018 roku znów zajął trzecie miejsce, ale z nieco większym poparciem – 17,14 proc. Za trzecim razem (w 2024 roku) dosłownie otarł się o zwycięstwo. Wszedł do drugiej tury, gdzie o włos przegrał z Aleksandrem Miszalskim, różnicą nieco ponad 5 tysięcy głosów. A potem kwotą blisko 2 milionów złotych niemal w całości sfinansował referendum, w którym po dwóch latach prezydentury odwołano Miszalskiego.

Tym razem przedwyborcze sondaże od początku stawiały Gibałę w roli faworyta. Ale to nie dziwi. Co prawda jego kontrkandydatka Monika Piątkowska dostała silne wsparcie Koalicji Obywatelskiej oraz PSL i ciężko pracowała w kampanii, by dogonić swojego konkurenta, ale startowała z kiepskiej pozycji.

Po pierwsze, jako polityczka jest w Krakowie mało rozpoznawalna. 14 lat temu pracowała w krakowskim magistracie u boku prezydenta Jacka Majchrowskiego, ale ostatnie lata spędziła w Warszawie jako

Wybory prezydenta Krakowa. Wyniki według wyborów do Sejmu 2023 r.

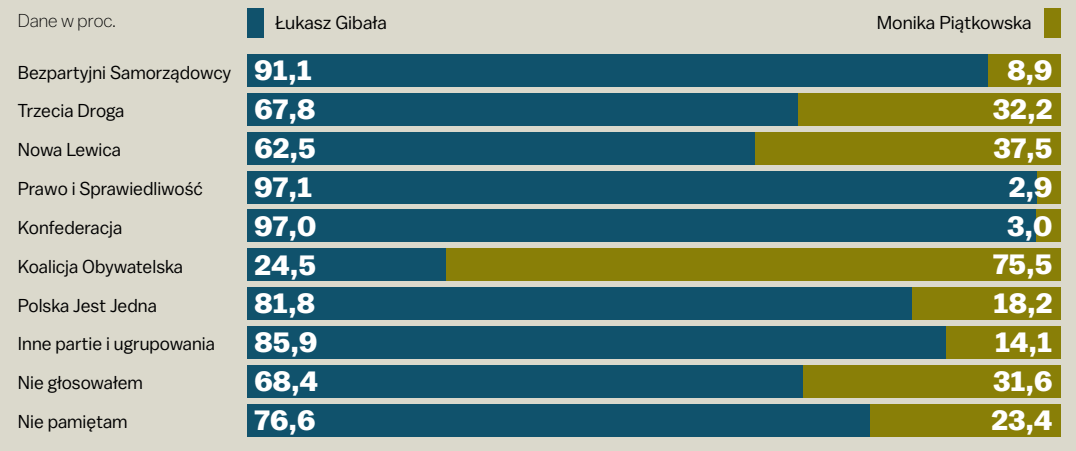

INFOGRAFIKA: DANUTA PAWŁOWSKA / WYBORCZA.PL/BIQDATA; PRZYGOTOWANIE WERSJI DRUKOWANEJ: ŁUKASZ RUDNIKOWSKI / WYBORCZA.PL/BIQDATA

ŹRÓDŁO: TVN24.PL NA PODSTAWIE DANYCH SONDAŻOWYCH LATE POLL IPSOS

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Wybory prezydenta Krakowa

Łukasz Gibała
62,12
proc.
161 184 głosów

Monika Piątkowska
37,88
proc.
98 306 głosów

• **Porażka Moniki Piątkowskiej nie dziwi, to polityczka w Krakowie słabo rozpoznawalna**
FOT. KLAUDIA RADECKA / AGENCJA WYBORCZA.PL

prezeska Izby Zbożowo-Paszowej, a potem senatorka KO.

Po drugie, po odwołaniu w referendum Aleksandra Miszalskiego, czyli prezydenta związanego z KO i szefa lokalnych struktur partii, było jej trudno odbudować zaufanie do tej formacji i przekonać mieszkańców, że nie jest jedynie inną wersją odwołanego właśnie prezydenta.

2,5 roku trudnych rządów

Teraz przed Łukaszem Gibałą 2,5 roku trudnych rządów. Będzie musiał przede wszystkim zapanować nad ogromną dziurą budżetową. Obecnie Kraków jest zadłużony na niemal 9 miliardów złotych. W kampanii Gibała zapowiadał, że poszuka tych pieniędzy w kieszeniach turystów (opłata miejscowa) i w urzędzie, w którym chce przeprowadzić audyt. Zapowiadał obcięcie wydatków na działania promocyjne, zlikwidowanie miejskiej gazety, mówił też o zachęcaniu nowych osób do płacenia podatków w mieście, ale nie zdradzał, w jaki sposób chce to osiągnąć.

Urzędnicy obawiają się utraty pracy. Gibała uspokaja jednak, że nie będzie masowych zwolnień, a zmiany mają dotyczyć najwyższych stanowisk. Już w kampanii zapowiadał, że zlikwiduje departamenty stworzone w czasach prezydentury Aleksandra Miszalskiego. Odgrażał się też, że zwolni osoby zatrudnione przez Miszalskiego po linii partyjnej. Wyliczał, że w sumie może to dotyczyć ponad 200 osób.

Ewentualne zyski z tych wszystkich działań są jednak kroplą w morzu potrzeb.

Co ciekawe, w kampanii wyborczej ani Gibała, ani Piątkowska nie wspominali o konieczności zatrudnienia w magistracie specjalisty od restrukturyzacji zadłużenia.

Bez poparcia rady miasta

Gibała nie będzie miał łatwo, jeśli chodzi o współpracę z radnymi.

Układ sił w radzie miasta nie jest dla niego korzystny. Większość ma Koalicja Obywatelska i Nowa Lewica – w 43-osobowej radzie dysponują w sumie 23 głosami. PiS ma 12 radnych, dwie radne – Aleksandra Owca i Agnieszka Łętocha – nie należą do żadnego klubu, choć ta pierwsza zaczynała u Gibały, a druga dostała się do rady z listy KO.

Gibała ma klub liczący zaledwie sześć osób. Do skutecznego rządzenia miastem będzie musiał przeciągnąć na swoją stronę aż 16 radnych. A być może nawet więcej, bo w jego miejsce do rady wejdzie Zuzanna Piekarz z Nowej Lewicy, społeczna asystentka posłanki Darii Gosek-Popiołek, która prawdopodobnie zasili klub Nowej Lewicy.

Co zrobią radni?

Rada Miasta jest potrzebna prezydentowi do przyjmowania zgłaszanych przez niego uchwał, w tym tej najważniejszej – budżetowej, której projekt na 2027 rok nowy prezydent będzie musiał zaprezentować już za kilka tygodni.

Radni KO i Nowej Lewicy z pewnością nie zdecydują się na odrzucenie uchwały (bo w takiej sytuacji budżet ustala Regionalna Izba Obrachunkowa, co wiąże się z drastycznym ograniczeniem funduszy na inwestycje), ale mogą do niej wprowadzić własne poprawki, które bez problemu przegłosują.

– Nikt nie zamierza robić na złość nowemu prezydentowi, ale będziemy dążyć do tego, żeby nasz program znalazł odzwierciedlenie w budżecie na przyszły rok – zapowiada Tomasz Daros z klubu KO.

– Będę prowadzić rozmowy z radnymi wszystkich klubów – deklaruje Gibała. I dodaje: – Być może po tym wyniku, jaki osiągnęła Monika Piątkowska, radni KO będą bardziej skłonni do współpracy. Mam nadzieję, że skłoni ich to do refleksji, że zamiast ze mną walczyć, lepiej współpracować

Kolejne referendum?

Jest jeszcze kwestia udzielenia prezydentowi absolutorium. To głosowanie odbędzie się w czerwcu przyszłego roku. Zgodnie z ustawą nieudzielenie absolutorium daje Radzie Miasta prawo do podjęcia uchwały o przeprowadzeniu referendum w sprawie odwołania prezydenta przed upływem kadencji. Wówczas nie ma potrzeby zbierania podpisów mieszkańców pod takim wnioskiem. Czy taki scenariusz w Krakowie jest możliwy?

– Teoretycznie tak – mówi Mirosław Chrapusta, dyrektor departamentu prawnego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, na którego biurko trafiają wszystkie uchwały podejmowane w województwie.

Tłumaczy jednak, że brak absolutorium za 2026 rok, zaledwie kilka miesięcy po objęciu urzędu przez nowego prezydenta, mogłoby budzić poważne wątpliwości ze strony Regionalnej Izby Obrachunkowej.

– Istnieje dość bogate orzecznictwo, które wskazuje na to, że nie można tym instrumentem żonglować w celach politycznych. Nowy prezydent tak naprawdę będzie realizował budżet jedynie przez dwa ostatnie miesiące roku i trudno zakładać, żeby były merytoryczne przesłanki za nieudzieleniem mu absolutorium – tłumaczy Chrapusta.

Nawet jeśli radni spróbowaliby skorzystać z tej ścieżki – jak zaznacza Chrapusta – miałby poważne wątpliwości, żeby zaakceptować ewentualną uchwałę o przeprowadzeniu referendum.

– Gdyby sytuacja miała miejsce w kolejnym roku (2028) i były wystarczające przesłanki do nieudzielenia prezydentowi absolutorium, wówczas uchwała o referendum miałaby większe uzasadnienie – tłumaczy Mirosław Chrapusta.

Tu jednak w grę wchodzą terminy. Rada może podjąć uchwałę o referendum w sprawie odwołania prezydenta nie później niż na 9 miesięcy przed zakończeniem kadencji. W czerwcu 2028 roku (kiedy będzie podejmowana kolejna decyzja o absolutorium) Gibale do końca kadencji pozostanie około 10 miesięcy.

Krakowianie odzyskali swoje miasto

Wygrana Łukasza Gibały oznacza definitywny koniec ery Jacka Majchrowskiego pod Wawelem. Aleksander Miszalski, który dwa lata temu zastąpił Majchrowskiego w magistracie, był wspierany w kampanii przez ustępującego prezydenta i nie dokonał rewolucyjnych zmian w urzędzie. Nie przeprowadził też rzetelnego audytu, co teraz zapowiada Gibała.

Już chwilę po ogłoszeniu sondażowych wyników wyborów Gibała stwierdził, że „11 października 2026 roku Krakowianie po 24 latach odzyskali swoje miasto". Dodał, że ten dzień przejdzie do historii.

W rozmowie z „Wyborczą" zapowiada: – Zrobię gruntowne rozliczenie i pokażę mieszkańcom wszystko, co jest ukryte w szafach w urzędzie. Czy tam jest dużo trupów? Nie wiem, zobaczymy.

Zapytaliśmy byłego prezydenta Jacka Majchrowskiego, czy obawia się trupów wypadających z szafy.

– Z tego, co wiem, szafy są puste – ucina Majchrowski, który do ostatniej chwili wierzył w zwycięstwo Moniki Piątkowskiej i mocno wspierał jej kandydaturę.

Urzędnik pracujący w magistracie: – Będzie, co ma być, ale to nie jest tak, że ponad 3 tysiące urzędników było w jakiejś sitwie z Jackiem Majchrowskim czy potem Aleksandrem Miszalskim, a teraz wszyscy siedzą i niszczą dokumenty. ●

Prof. Łukasz Danel:
Krótka kadencja może działać na korzyść Gibały

MAGDALENA KURSA: Jak może wyglądać ta krótka, 2,5-letnia kadencja Łukasza Gibały?
PROF. ŁUKASZ DANEL, dyrektor Instytutu Politologii, Socjologii i Filozofii UEK: Spodziewam się przede wszystkim kadencji skoncentrowanej na sprawach bieżących, a nie na wielkich inwestycjach i spektakularnych projektach. Sam Gibała podkreślał w kampanii, że w tak krótkim czasie nie da się zrobić nic wielkiego, zapowiadał też skupienie się na codziennych problemach mieszkańców oraz uporządkowaniu miejskich finansów.

Paradoksalnie krótka kadencja może wręcz działać na jego korzyść. Przez nieco ponad dwa lata można nie zrealizować żadnych wielkich inwestycji, ale można rozpocząć audyt wydatków miejskich, zmienić organizację pracy urzędu czy przedstawić plan naprawy finansów.

Własne deklaracje programowe Gibały koncentrowały się przecież na finansach miasta, transporcie, mieszkalnictwie i zmianach w zarządzaniu. To właśnie działania w tych obszarach pozwolą ocenić, czy dobrze wykorzysta czas, który pozostał do końca kadencji. Myślę, że Gibała będzie rozliczany w dużo większym stopniu z zarządzania miastem niż z realizacji wielkich wizji.

Co będzie dla nowego prezydenta największym wyzwaniem?
– Połączenie trzech rzeczy: ograniczonego czasu, trudnej sytuacji finansowej miasta i konieczności współpracy z radą miasta. Prezydent może mieć własny program i wolę zmian, ale nie wszystkie decyzje podejmuje samodzielnie, a bez poparcia radnych trudno będzie przeprowadzić istotniejsze reformy. Do tego dochodzi kwestia zespołu, który będzie musiał szybko przejąć odpowiedzialność za zarządzanie dużym i skomplikowanym organizmem. Póki co Gibała nie ujawnił praktycznie żadnych nazwisk osób, z którymi chce współpracować.

Gibała przez lata budował swoją pozycję jako krytyk kolejnych władz Krakowa. Objęcie przez niego urzędu oznaczać będzie przejście od recenzowania cudzych decyzji do podejmowania własnych. Teraz będzie musiał pokazać, że potrafi nie tylko krytykować sposób zarządzania Krakowem, ale też zbudować sprawny mechanizm podejmowania decyzji i brać odpowiedzialność za ich skutki. To będzie wielkim wyzwaniem.

W związku z tym, że chce się odciąć od dotychczasowego sposobu zarządzania miastem, zakładam, że będzie chciał pokazać zmianę jakościową pod tym względem.

Oczywiście nie zmniejszy zasadniczo tego zadłużenia, ale może przedstawić jakiś długoterminowy plan redukcji długu, poddać go pod konsultacje społeczne itp. To też okazja, żeby zafunkcjonować w świadomości Krakowian jako prezydent nie na dwa lata, ale przynajmniej na siedem. ●

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Szpitale będą zwalniać nawet kobiety w ciąży i na macierzyńskim

To ma być reforma w zdrowiu?

Ustawa, która ma wyeliminować astronomiczne zarobki lekarzy na kontraktach, uderzy we wszystkich pracowników szpitali. Każdego będzie można zwolnić, nawet kobietę w ciąży albo pracownika tuż przed emeryturą.

Watoła

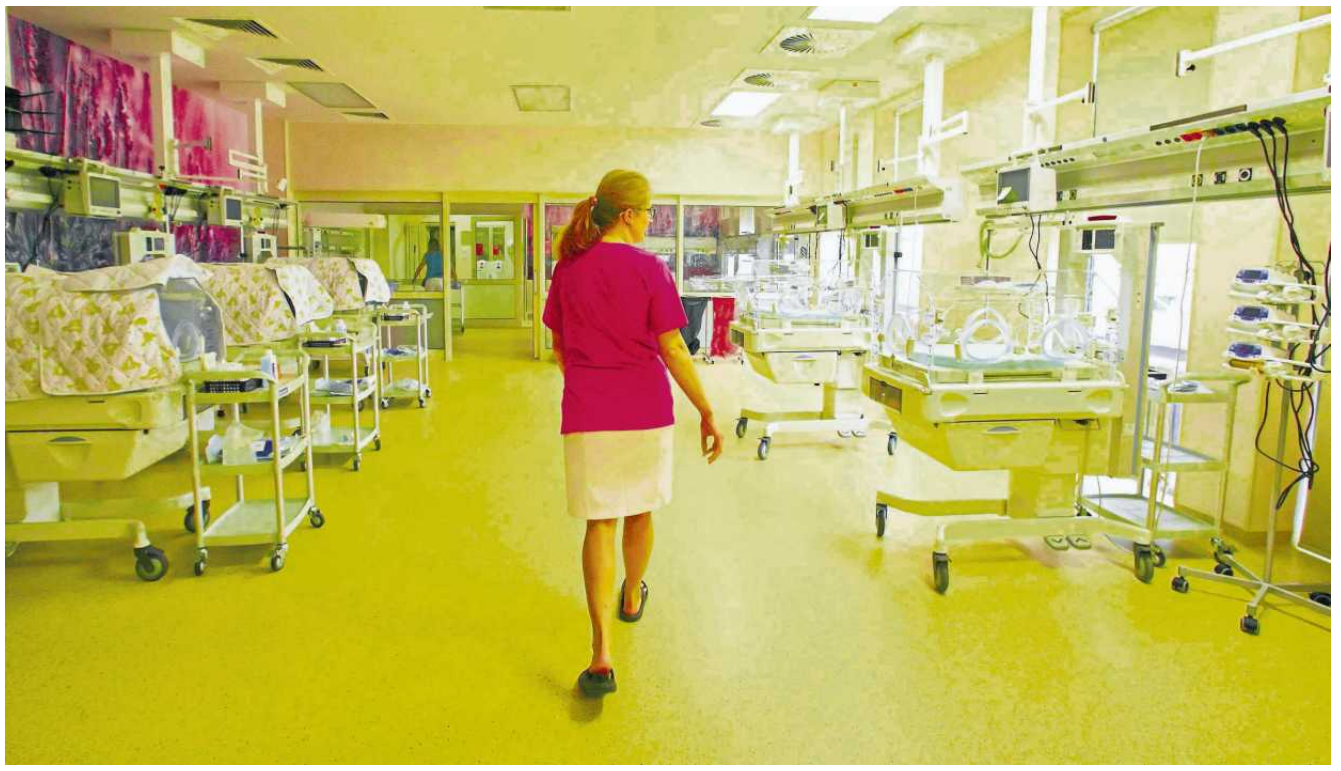

FOT. MARCIN STĘPIEŃ / AGENCJA WYBORCZA.PL

– To jest swego rodzaju wotum nieufności wobec szeregu interesariuszy systemu ochrony zdrowia, którzy przez szereg lat nie potrafili się samouregulować tak, żeby uniknąć tych patologii, które bezpośrednio stały się przyczyną dużej części z tych regulacji – powiedział wiceprezes narodowego Funduszu Zdrowia Jakub Szulc podczas pierwszego czytania rządowego projektu nowelizacji ustawy zdrowotnej.

Mówiąc „interesariuszy", miał na myśli przede wszystkim lekarzy, bo to z powodu ich astronomicznych w niektórych przypadkach zarobków powstał projekt nowelizacji ustawy zdrowotnej, nad którym teraz pracuje Sejm. A więc „interesariusze" nie potrafili się „samouregulować"? No jasne! Tylko dlaczego mieliby to robić, skoro Filip Nowak, przez 11 ostatnich lat przewodniczący Rady Taryfikacji ustalającej stawki za leczenie i od 6 lat szef NFZ, stwarzał wybranym specjalistom okazję do zarabiania kroci?

Jeśli za jedną procedurę NFZ płaci dużo więcej niż wynosi jej realny koszt, to jest jasne, że szpitale będą chciały na nich zarabiać. Zwłaszcza kiedy tracą na leczeniu, za które fundusz płaci marnie, to znaczy grubo poniżej rzeczywistych kosztów. To z takiej polityki NFZ wzięli się lekarze kursujący między szpitalami i płacenie im od procedury. Dlatego zmiany w zdrowiu powinno się zacząć od rewizji stawek za leczenie.

Zamiast tego w Ministerstwie Zdrowia i NFZ przygotowano projekt, który według założeń miał uderzyć w lekarzy i zlikwidować kominy płacowe. Po aferze w Szpitalu Południowym, gdzie 28-letni Dawid K., radny KO, zarobił w ciągu roku ponad 1,7 mln zł, i doniesieniach o kolejnych lekarzach milionerach ludzie tego chcą. W niedawnym badaniu CBOS aż 84 proc. ankietowanych poparło ustalenie maksymalnego dopuszczalnego wymiaru czasu pracy lekarzy, a 76 proc. wprowadzenie maksymalnej godzinowej i miesięcznej stawki wynagrodzenia. Dwie trzecie pytanych było też za ograniczeniem możliwości pracy lekarzy w wielu placówkach jednocześnie. Prawie tyle samo poparło ułatwienia w łączeniu szpitali.

Poparcie dla kierunku zmian nie oznacza jednak poparcia dla samego projektu. Ten jest po prostu fatalny. Nie dlatego, że wprowadza ograniczenia co do czasu pracy i zarobków lekarzy. Chodzi o zmiany, które prezes NFZ i jego ludzie chcą wprowadzić niejako przy okazji. Te zmiany to władza absolutna nad ochroną zdrowia dla szefa funduszu oraz pogwałcenie praw pacjenta, przepisów Kodeksu karnego i Kodeksu pracy.

Jak nowe przepisy łamią prawa pacjenta? Kontroler bez medycznego wykształcenia, dorabiający sobie tylko w NFZ, będzie mógł zaglądać do naszej dokumentacji medycznej w prywatnym gabinecie, w którym leczymy się za własne pieniądze a nie w ramach kontraktu gabinetu z funduszem. Ten kontroler nie będzie funkcjonariuszem publicznym, więc nie będzie ponosił odpowiedzialności za przekroczenie uprawnień albo działanie na szkodę naszego interesu.

Za to przed kontrolerem z NFZ trzeba będzie się spowiadać pod groźbą odpowiedzialności karnej (do ośmiu lat więzienia) za poświadczenie nieprawdy, tak jakby był sądem, choć nim przecież nie będzie. Przy czym oskarżony przed sądem może się bronić, dyrektor szpitala przed kontrolerem nie będzie mógł.

Kara do ośmiu lat więzienia będzie grozić za poświadczenie nieprawdy w oświadczeniu o czasie pracy i zarobkach, które będą musieli składać nie tylko lekarze, ale wszyscy pracownicy medyczni, a więc także pielęgniarki, położne, opiekunki medyczne, farmaceuci, diagności laboratoryjni, ratownicy medyczni, fizjoterapeuci itd. Niezłożenie oświadczenia w terminie będzie równoznaczne z zerwaniem umowy z pracownikiem bez okresu wypowiedzenia.

Najgorsze wydaje się jednak pogwałcenie praw pracowników. Mówił o tym na posiedzeniu sejmowej komisji zdrowia mecenas Grzegorz Wróbel reprezentujący Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych. Przypomniał, że ustawa miała dotyczyć tylko pracowników na kontraktach, a w obecnym kształcie reguluje też umowy o pracę i to w sposób, który „zmroził" związkowców.

Po pierwsze, pół roku od wejścia w życie nowych przepisów wszyscy mają mieć nowe umowy o pracę, bo wygasną wtedy obowiązujące w tej chwili regulaminy wynagrodzeń. Dyrektorzy będą musieli zawrzeć ze związkami nowe porozumienia dotyczące regulaminów. Jeśli takiego porozumienia nie będzie, dyrektor szpitala wypowie wszystkim umowy. Będzie przy tym musiał bardzo pilnować terminów, bo okres wypowiedzenia musi upłynąć przed dniem wygaśnięcia obowiązujących obecnie regulaminów wynagrodzeń.

Projekt w obecnym kształcie do niczego się nie nadaje. Powinien trafić do kosza

De facto więc na porozumienie ze związkami zawodowymi w sprawie nowych regulaminów wynagrodzeń będą tylko trzy miesiące od wejścia w życie ustawy. To bardzo mało, zważywszy, że w tym samym czasie dyrektorzy będą zajęci przede wszystkim układaniem się z lekarzami w sprawie stawek i czasu pracy. Ustawa wprowadza bowiem wymóg zatrudnienia lekarza w wymiarze odpowiadającym minimum połowie etatu. Nie będzie już miejsca na dorywcze łatanie dziur w grafiku lekarzami z zewnątrz. Dyrektorzy będą też zajęci „kolekcjonowaniem" oświadczeń o zarobkach i czasie pracy. Będą ich w skali kraju miliony, bo oświadczenia trzeba będzie składać u każdego pracodawcy. Kto je sprawdzi?!

Co więcej, szpital będzie mógł rozwiązać umowę o pracę także z kobietą w ciąży, na urlopie macierzyńskim, pracownikiem w okresie ochronnym przed przejściem na emeryturę. Jeśli ktoś będzie akurat na chorobowym też, bo szpital będzie mógł przysłać mu wypowiedzenie listem poleconym. Nikt więc nie będzie chroniony! I choć będą to w zasadzie zwolnienia grupowe, to nie trzeba będzie ich konsultować ze związkami zawodowymi, co jest niezgodne z Kodeksem pracy. Zwolnionym pracownikom zostanie tylko sąd pracy.

Oczywiście nie będzie tak, że z dnia na dzień we wszystkich szpitalach zabraknie pielęgniarek, lekarzy, diagnostów, fizjoterapeutów itd. Tak nie będzie. Część na pewno podpisze nowe umowy na narzuconych im przez pracodawców warunkach, co nie znaczy, że nie pójdą do sądu.

Kto w MZ i NFZ wymyślił takie przepisy? Po co? Co pielęgniarka na macierzyńskim ma wspólnego z urologiem, który zarabia miliony, jeżdżąc od szpitala do szpitala na operacje z użyciem robota? Czy nie prościej wreszcie obniżyć horrendalne stawki za te zabiegi? I za setki innych, skandalicznie przepłaconych?

9 września, a więc przed przyjęciem projektu ustawy przez rząd, wiceminister sprawiedliwości napisał w piśmie do Stałego Komitety Rady Ministrów, że „o ile kierunek zmian zmierza do usunięcia niektórych wad", to „projekt w obecnym kształcie zawiera błędy konstrukcyjne oraz niespójności systemowe uniemożliwiające jego uzgodnienie" z obowiązującym w Polsce prawem.

To oznacza, że projekt w obecnym kształcie po prostu się do niczego na nadaje. Powinien trafić do kosza, bo po jego wprowadzeniu zapanuje w zdrowiu totalny chaos i dezorientacja, a w dłuższej perspektywie ucieczka medyków do sektora prywatnego, nad którym NFZ nie będzie miał jeszcze pełnej kontroli. Zapomnimy wtedy o sprawie Dawida K. i kominach płacowych. Na razie jednak to dla opinii publicznej wydaje się najważniejsze. Widzę to po komentarzach pod wcześniejszymi tekstami, krytycznymi wobec projektu nowelizacji. Czytam w nich o sobie, że „bronię kasty konowałów" i „trzymam stronę złodziei". Jak celnie zauważył jeden z czytelników, to „głos karpi, które cieszą się, że nadchodzi wigilia". ●

Judyta Watoła

1 RP

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Końcowe wnioski komisji Pegasusa

Komisja śledcza do sprawy Pegasusa przedstawiła raport końcowy. Złożyła dziesięć zawiadomień na byłych ministrów i szefów służb, a prokuratura właśnie potwierdziła jej ustalenia: dane z inwigilacji wypływały za granicę, a strona polska nie miała nad nimi kontroli.

Wojciech Czuchnowski

W raporcie komisji wymieniono cztery nazwiska osób inwigilowanych Pegasusem w związku z ich działalnością publiczną i polityczną. Opisuje on przypadki sędzi Beaty Morawiec, prokurator Ewy Wrzosek, prezydenta Sopotu Jacka Karnowskiego i Krzysztofa Brejzy, ówczesnego posła KO (później senatora, a dzisiaj europosła).

Nieoficjalnie wiadomo, że Prokuratura Krajowa na 578 przypadków użycia Pegasusa zidentyfikowała 31 osób rozpracowywanych z przyczyn politycznych. Wśród nich najbardziej znany jest Roman Giertych, adwokat związany z KO, dzisiaj poseł tej partii i jeden z najbardziej aktywnych polityków w kwestii rozliczania rządów PiS.

Komisja podkreśliła, że sądy, które zgadzały się na podsłuch, były przez CBA wprowadzane w błąd co do możliwości Pegasusa. Nie wiedziały i nie zgadzały się na to, by służby sięgały po dane historyczne, czyli takie, których nie obejmowała datami zgoda. W ten sposób z telefonu posła Brejzy pobrano 85 tys. wiadomości. Ich zawartość była manipulowana, a treść trafiła do telewizji publicznej do programów atakujących Brejzę.

10 zawiadomień

Kończąc prace, komisja podsumowała zawiadomienia, które złożyła do prokuratury: jest ich 10 i dotyczą jedenastu urzędników państwowych różnego szczebla.

Wśród nich znalazła się Teresa Rutkowska-Szmydyńska. W 2019 r. kierowana przez nią Prokuratura Regionalna w Gdańsku prowadziła śledztwo, którego celem był Krzysztof Brejza. Dla PiS był jednym z najbardziej uciążliwych przeciwników. W komisji śledczej do spraw afery Amber Gold przypominał o parasolu ochronnym, jaki PiS roztoczył nad systemem SKOK-ów, ujawnił też dewastującą dla rządu Beaty Szydło aferę z nagrodami dla ministrów. Przed wyborami został szefem sztabu KO. I właśnie wtedy połączone siły prokuratury i CBA rozpoczęły inwigilację Brejzy Pegasusem.

Pretekstem było sfingowane śledztwo w sprawie nadużyć w samorządzie Inowrocławia (ojciec posła był prezydentem miasta). Zaangażowani w sprawę prokuratorzy z Gdańska wielokrotnie sygnalizowali swojej przełożonej, że nie ma podstaw do przedstawienia Brejzie zarzutów. Mimo to prokurator Rutkowska-Szmydyńska wymuszała na nich dalsze czynności, grożąc konsekwencjami służbowymi i osobistymi oraz wszczynając postępowania dyscyplinarne. W swoim zawiadomieniu komisja Pegasusa bardzo surowo ocenia postępowanie prokuratorki. Jak pisze: „Komisja doszła do przekonania, że czyn Teresy Rutkowskiej-Szmydyńskiej stanowi przykład korozji etosu prokuratorskiego i instrumentalnego wykorzystania aparatu państwa do walki z przeciwnikami politycznymi. (...) Wysoka rangą prokurator, zamiast dążyć do prawdy, wchodzi w rolę policji politycznej i stosuje wobec swoich podwładnych bezprawne metody, jeśli »nie znajdą paragrafu« na konkretne osoby wskazane przez władzę".

Ziobro, Kamiński i inni

Najwyższym rangą urzędnikiem, na jakiego komisja składa zawiadomienie, jest były minister sprawiedliwości i prokurator generalny Zbigniew Ziobro. Przed komisją zeznawał raz, doprowadzony tam przez policję. Potem uciekł z Polski, dziś przebywa w USA.

Obok koordynatora służb specjalnych Mariusza Kamińskiego Ziobro był jednym z pomysłodawców zakupu Pegasusa od izraelskiego producenta. Zgodził się też, by z 60 mln zł na zakup systemu dla CBA 25 milionów pochodziło z Funduszu Sprawiedliwości przeznaczonego dla ofiar przestępstw. Komisja zarzuca mu „niedopełnienie obowiązków oraz wyrządzenie szkody majątkowej w wielkich rozmiarach" i „nieuprawnione ujawnienie informacji niejawnych podmiotowi zagranicznemu". Producent miał bowiem możliwość „podglądania" operacji prowadzonych przez polskie służby.

Zawiadomienia o przestępstwie komisja złożyła też na najbliższych współpracowników Ziobry, którzy odpowiadali za zakup Pegasusa, przekazanie pieniędzy CBA i pominięcie zastrzeżeń dotyczących bezpieczeństwa systemu. Chodzi o Michała Wosia (wiceminister sprawiedliwości, dziś poseł PiS) i Mikołaja Pawlaka (były rzecznik praw dziecka, w resorcie Ziobry dyrektor Departamentu Spraw Rodzinnych i Nieletnich nadzorujący Fundusz Sprawiedliwości). Grzegorzowi Ocieczkowi (to były wiceszef CBA, potem Prokurator Krajowy) komisja zarzuca składanie fałszywych zeznań w sprawie zakupu systemu i zakresu jego wykorzystania.

Najwyższym rangą urzędnikiem, na jakiego komisja składa zawiadomienie, jest Zbigniew Ziobro

Mariusz Kamiński i Maciej Wąsik (koordynator służb i jego zastępca, dziś europosłowie PiS) mają mieć zarzuty „dopuszczenia systemu Pegasus do eksploatacji pomimo braku wymaganej przepisami i – tak jak Ziobro – „ujawnienia informacji niejawnych podmiotowi zagranicznemu".

Zarzuty dotyczące niedopełnienia obowiązków obejmują szefów służb: Ernesta Bejdę (CBA), Macieja Materkę (Służba Kontrwywiadu Wojskowego) i Piotra Pogonowskiego (ABW). Zawiadomienia w ich sprawie składają się z części jawnej i tajnej, podobnie jak cały raport komisji. Wyjątkiem jest zawiadomienie na Macieja Szpanowskiego, byłego wiceszefa SKW. Według komisji to on odegrał kluczową rolę w sprawie zlekceważenia procedur bezpieczeństwa, w wyniku czego producent Pegasusa miał możliwość dostępu do danych zebranych przez polskie służby. Zawiadomienie na Szpanowskiego jest w całości tajne.

REKLAMA

Kraj/34456584

TYGODNIK POWSZECHNY

InPost

Teraz też kurierem.
Prosto pod Twoje drzwi.

Koniec z szukaniem „Tygodnika" w kiosku.
Teraz najlepszy tygodnik społeczno-kulturalny w Polsce
sam do Ciebie przychodzi – kurier zostawia go pod drzwiami,
zanim zdążysz pomyśleć, że czegoś Ci brakuje.

- **Płacisz raz w roku** – bez rat, bez miesięcznych przypomnień.
- **Oszczędzasz ponad 40 zł** w porównaniu do zakupu w kiosku.
- Dostawa przez kuriera wliczona w cenę.
- Nowy numer „Tygodnika" w środę pod Twoimi drzwiami.

Zamów prenumeratę z dostawą kurierską!

TygodnikPowszechny.pl/oferta-kurier-inpost

1 RP

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Kasparow: Putin chce zastra

Zagrożenie istniało zawsze, ale dziś po raz pierwszy w życiu mam ochronę – mówi „Wyborczej" rosyjski arcymistrz szachowy i opozycjonista.

ROZMOWA Z
GARRIM KASPAROWEM
arcymistrzem szachowym i opozycjonistą

• **Garri Kasparow podczas wywiadu dla „Gazety Wyborczej"** FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA

WIKTORIA BIELIASZYN: W lipcu amerykańskie służby ustaliły, że Rosjanie planują zabić pana na terytorium Stanów Zjednoczonych. Co może pan dziś o tym powiedzieć?
GARRI KASPAROW: To, że zagrożenie jest realne i że nie jestem jedyną osobą, która znalazła się na celowniku rosyjskich służb. Z Europy i Stanów Zjednoczonych od dłuższego czasu docierają do mnie sygnały, które pozwalają mi mówić o tym z przekonaniem. Latem musiałem zmienić plany w Europie, konkretniej – skrócić na prośbę służb pobyt w Chorwacji i wrócić wcześniej do USA, bo doszło do pewnych niepokojących sytuacji. Usłyszałem, że to konieczne i że nie należy kusić losu. Po powrocie do Stanów Zjednoczonych przekazano mi z kolei, że FBI ujawniło rosyjską siatkę, która planowała moje zabójstwo. Ich celem, tylko że na Litwie, był także mój współpracownik, Iwan Tiutrin.

Jak pan interpretuje te działania Kremla?
– Jestem przekonany, że Putin przygotowuje się do eskalacji. Jest bardzo prawdopodobne, że wojna przyjdzie na terytorium NATO. Zrozumiałe jest, że w takiej sytuacji Rosja chce możliwie najmocniej wszystkich zastraszyć. Plany czy próba zabójstwa Michaiła Chodorkowskiego albo mnie bardzo by jej w tym pomogły.

Jak pan się z tym czuje?
– Tak, że po raz pierwszy w życiu mam ochronę. W Polsce dostałem zresztą dodatkową, za co jestem wdzięczny rządowi i szefowi MSZ Radkowi Sikorskiemu. Dla mnie to istotne, tym bardziej, że w Polsce również jest wiele różnych powiązanych z Rosją grup przestępczych, które realizują zadania Kremla. Właściwie należałoby powiedzieć, że Polska jest dzisiaj w sytuacji przedwojennej.

Wracając do moich uczuć, czuję duży dyskomfort. Przywykłem do dość swobodnego życia, a teraz nie mogę sobie na to pozwolić. Nie chciałbym stać się częścią tej eskalacji. Chciałbym sytuację komentować, wpływać jakoś na nią, ale nie chcę być elementem tego procesu. Wie pani, mam poczucie, że z powodu Putina wchodzimy wszyscy w nowy etap. To, co mamy teraz, nie może trwać wiecznie. Może nie jest to jeszcze ostatnia prosta, ale wyraźnie słychać dzisiaj crescendo.

Po raz pierwszy ma pan ochronę, ale przeciwko Kremlowi występuje pan od ponad 20 lat. Wcześniej nie miał pan poczucia, że naraża w tej walce życie?
– Zagrożenie istniało zawsze. Już kilkanaście lat temu w Rosji było bardzo nieprzyjemnie, ale tamte czasy nazywam dzisiaj „wegetariańskimi". Można było trafić na kilkanaście dni do aresztu, stać się ofiarą prowokacji, być obrzuconym jajkami czy pomidorami... Ale to było raczej chuligaństwo, te zadania wykonywali opłaceni prowokatorzy albo prokremlowscy aktywiści. W 2012 roku to się zmieniło, organy ścigania coraz częściej wszczynały sprawy o charakterze politycznym, musiałem wyjechać. Przez te 13 lat, odkąd mieszkam za granicą, byłem świadomy, że Kreml nie darzy mnie sympatią, że wiąże się to z pewnym zagrożeniem, ale dopiero ostatniego lata usłyszałem, iż wiąże się to konkretnie dla mnie z niebezpieczeństwem utraty życia.

Rosjanie zaczęli działać w ten sposób na terytorium Stanów Zjednoczonych. Wcześniej planowanie tego rodzaju operacji w USA było traktowane jako przekroczenie tzw. czerwonej linii, czego Kreml unikał.
– Dla mnie to szczególnie bolesny temat, bo zastanawiam się coraz częściej, czy można w pełni ufać trumpowskiemu FBI. Nie mam jasnej odpowiedzi na to pytanie, powiem tylko, że ja tego zaufania nie mam.

Wywołuje to u mnie dodatkowe napięcie. Dlatego też moja ochrona w USA nie jest zespołem amerykańskim.

Rozumiem, że fakt, iż Donald Trump dogadał się z Władimirem Putinem w sprawie importu rosyjskiego paliwa, nie jest dla pana szokiem?
– Często robi coś, co pośrednio lub bezpośrednio pomaga Putinowi. Nie zamierzam roztrząsać szczegółów, zastanawiać się, dlaczego. Wystarczy mi świadomość, że pomaga Putinowi wygrać wojnę.

Zwróćmy uwagę, że negocjacje z Putinem prowadzi nie Departament Stanu USA, tylko Jared Kushner i Steve Witkoff.

Którzy nie mają doświadczenia negocjacyjnego i dyplomatycznego?
– Tam w ogóle nie chodzi o dyplomację, tylko o biznes. Ci ludzie sprzedają Rosji Ukrainę za ogromne pieniądze, które im Putin obiecuje, a może nawet już wypłaca. Rozmowy między Ukrainą, USA a Rosją to nie są negocjacje pokojowe. To próba zmuszenia Ukrainy do kapitulacji.

Europa musi w końcu przestać udawać, że USA pod przywództwem Donalda Trumpa są jej sojusznikiem. Jeśli zrealizuje się najstraszniejszy scenariusz i Putin zdecyduje się napaść na terytorium NATO, to Europie przyjdzie walczyć z Rosją bez Ameryki. Myślę, że wielu europejskich decydentów zdaje sobie z tego sprawę.

Oficjalne komunikaty zdają się temu przeczyć.
– Nie dzielę się z panią fantazjami. Nie chcę też nikogo straszyć, ale, niestety, moje prognozy całkiem nieźle się dotąd sprawdzały. Bo przysłuchuję się temu, co mówi Putin, i analizuję jego działania. A Putin nie ukrywa, że toczy dzisiaj wojnę z Europą. Walczy ogólnie ze światem wielobiegunowym, w którym funkcjonują organizacje takie jak UE i NATO. Jego ideałem jest świat działający zgodnie z regułami XIX wieku, w którym obowiązuje prawo silniejszego.

Dyktator zawsze reaguje na słabość jak drapieżnik na krew ofiary. Myślę, że lęk Europy jest nieuzasadniony. Jeśli odsunąć czynnik jądrowy, to zjednoczone siły Polski, Skandynawii i państw bałtyckich będą w stanie poradzić sobie z Rosjanami

Ukraiński front jest bardzo ważny, bo Putin chce w ten sposób co najmniej odzyskać kontrolę nad Europą Wschodnią. Powtarza to zresztą dość regularnie, ostatnio w przemówieniu na Wałdaju, gdzie znów podkreślił, że zmiany światowego porządku są nieuniknione. By to osiągnąć, musi wygrać wojnę w Ukrainie.

Ale widzimy, że mu to nie wychodzi.
– Na polu walki mu się nie udaje. Ma jednak na podorędziu metody ekonomiczne i terror psychologiczny. Widzimy wyraźnie, że terror się wzmacnia i będzie się dalej nasilał. Nie należy zapominać, że Ukraina jest całkowicie zależna od europejskiego wsparcia. W tej sytuacji Putin będzie chciał stworzyć nowe napięcie w Europie, uwzględniając przy tym, że panuje w niej demokracja wyborcza. W zasadzie wystarczyłoby mu zablokowanie pomocy dla Ukrainy ze strony Francji. A to po zmianie władzy w tym kraju może mu się z łatwością udać, bo przecież liderka prawicowej opozycji jawnie występuje za zmniejszeniem wsparcia dla Ukrainy.

Oficjalnie Marine Le Pen zapewnia, przynajmniej na razie, że jeśli dojdzie do władzy, Francja nadal będzie pomagać Ukrainie.
– Do tych zapewnień odnoszę się sceptycznie. Zresztą nie trzeba całkiem odcinać pomocy, wystarczy nawet trochę, by sytuacja Ukrainy gwałtownie się pogorszyła. Rosja będzie robić teraz wszystko, by w krajach położonych na zachód od Polski społeczeństwa coraz mocniej sprzeciwiały się wspieraniu Ukrainy.

Na kraje takie jak Litwa, Łotwa, Estonia, Polska czy Finlandia w tej kwestii Putin nie liczy, bo doświadczenia historyczne tej części Europy z Rosją uniemożliwiają przekształcenie ich społeczeństw w prorosyjskie. Ale im dalej na zachód, tym większe prawdopodobieństwo, że początek jakichś działań wojennych lub poważnych prowokacji w państwach bałtyckich albo Polsce skłoni zachodnie państwa do opowiadania się za pokojem za wszelką cenę i dogadywaniem się z Rosją.

Jednocześnie słyszymy często, że Trump jest poirytowany działaniami Putina, który nie chce zakończyć wojny. Myśli pan, że eskalacja w Europie naprawdę nie skłoniłaby USA do podjęcia wobec Rosji bardziej zdecydowanych kroków?
– Trump, jeśli zdrowie mu pozwoli, będzie prezydentem jeszcze przez dwa lata. Pytanie, na ile będzie w stanie kontrolować sytuację. Jeśli wierzyć wynikom sondaży, w listopadzie Republikanów czeka totalna porażka: stracą Kongres i Senat. Siłą rzeczy, Trump od stycznia, kiedy to zbierze się nowy Kongres, straci kontrolę. Oznacza to, że Putinowi pozostały trzy miesiące, by podjąć radykalne kroki. Właśnie ze względu na Trumpa i fakt, że ten ma jeszcze szeroki wachlarz możliwości.

Czego więc należy spodziewać się w najbliższych miesiącach?
– Prowokacji. Putin nie może sobie pozwolić na rozpoczęcie kolejnej dużej napaści. Zresztą, nie jest mu ona potrzebna. W Kremlu nie siedzą idioci, rozumieją, że zorganizowanie prowokacji, przekroczenie granicy w zupełności wystarczy. Putinowi zależy na stworzeniu sytuacji konfliktu, która będzie wymagała uruchomienia przez NATO artykułu 5 i która poskutkuje tym, że USA nie wezmą w tym udziału. Będzie mógł wtedy powiedzieć, że NATO jest martwe. Odniesie tym samym ogromne zwycięstwo polityczne.

Załóżmy, że USA pod przywództwem Trumpa rzeczywiście nie zareagują. Ale do Sojuszu Północnoatlantyckiego należą jeszcze inne państwa.
– Tyle że to już będzie inna reakcja. To nie będzie reakcja NATO, tylko innej organizacji. USA są trzonem NATO.

Dla Putina bierność Stanów Zjednoczonych będzie oznaczać, że NATO nie działa.

Nikt nie ma dzisiaj chyba przekonania, że w razie napaści na któreś z państw członkowskich NATO reakcja będzie miażdżąca.

A później sytuacja będzie się rozwijać w zależności od możliwości. Współczesna wojna to nie tylko czołgi i samoloty, ale także gotowość absorbowania strat. Ile europejskich stolic wytrzyma jedną noc tego, czego codziennie doświadczają Ukraińcy? Czy Warszawa wytrzyma choć jedną? Podsumowując, Putin będzie chciał przeprowadzić jedną ograniczoną operację, której celem będzie zastraszenie ludności w Europie, by ta zgodziła się oddać mu Ukrainę i chciała wrócić do interesów z Rosją.

Jak można temu zapobiec?
– Jedynym rozwiązaniem jest uświadomienie Putinowi, że cena, którą przyjdzie mu zapłacić za te działania, będzie zbyt wysoka. Problem polega na tym, że Europa nie daje mu tego do zrozumienia. Powiedziałbym wręcz, że Europa nie ma dziś w oczach Putina stanowczości, której mógłby się obawiać.

Widzimy jednak, że Europa w ostatnich latach radykalnie zmieniła swój stosunek do Rosji. Nakłady na zbrojenia są bezprecedensowe, część liderów wprost i coraz głośniej mówi, że zagrożenie ze strony Rosji jest największe od dekad. To za mało?

eprasa.pl 46e9cb3dc1

szyć Europę

– Zdecydowanie. Potrzebne są nie tylko słowa, ale i skoordynowane działania oraz plany, wprost nazwane konkretne odpowiedzi na wypadek kolejnych działań Rosji. A ich nie ma.

Gdyby państwa bałtyckie, Polska, Skandynawia zablokowały dla Rosjan Morze Bałtyckie, to automatycznie pozbawiłyby Rosję 40 procent dochodów z handlu ropą. Ale to się nie dzieje. Nie ma też gotowości Europy, by w razie przekroczenia przez Putina kolejnej czerwonej linii atakować w odpowiedzi wojenne cele na terytorium Rosji.

Putin ma mafijny sposób myślenia, musi wiedzieć, jakie mogą być konsekwencje jego działań, z czym przyjdzie mu się mierzyć.

Jak na razie według jego logiki nie wydarzy się dla niego nic strasznego. Mało tego, jest przekonany, że w przypadku napaści część państw członkowskich NATO, zwłaszcza tych, w których wzmacniają się siły prorosyjskie, będzie występować o wznowienie dialogu i relacji z Rosją w imię pokoju.

Pan naprawdę nie wierzy w jedność Europy, a przecież tyle o niej mówią w ostatnich latach europejscy liderzy.
– Wierzę w to, że tej jedności nie ma. Bywam w Europie na różnych wydarzeniach, przysłuchuję się rozmowom zgromadzonych. Połowa z nich mówi głównie o tym, ile pieniędzy stracili z powodu nałożonych na Rosję sankcji, druga przygotowuje się do wojny. Jaka jedność? I ja nawet nie mam pretensji do Portugalii czy Hiszpanii, które – głównie ze względu na położenie geograficzne – postrzegają zagrożenie ze strony Rosji zupełnie inaczej niż Estończycy.

Problemem organizacji takich jak NATO jest to, że one nie zostały stworzone do dzisiejszego kryzysu. Czymś innym jest utrzymanie statusu quo, a czymś innym odpowiedź na agresję.

To jakie jest wyjście z tego impasu?
– Jestem szachistą, więc zawsze powtarzam, że pierwszym krokiem na drodze do rozwiązania problemu jest obiektywna ocena sytuacji. Tymczasem w Europie wciąż jest wiele głosów, które wyraźnie nie chcą zaakceptować rzeczywistości. Ta zaś jest taka, że Putin będzie walczyć do końca, bo wojna jest dla niego sposobem utrzymania władzy. Nie ma innych opcji. Cała rosyjska rzeczywistość dzisiaj, od żłobków i przedszkoli po rząd oraz gospodarkę, przystosowana została do wojny.

Myślenie, że można się z Putinem jakoś dogadać, to straszna naiwność. Niektórym wydaje się, że to doprowadzi choćby do zamrożenia wojny w Ukrainie. A to nieprawda, bo wtedy Putin zaatakuje w innym miejscu. Nie może pozwolić, by armia zabójców wróciła do Rosji. Niewiele wtedy byłoby potrzeba, by pojawił się nowy Jewgienij Prigożyn. Putin nie będzie w stanie wcielić do Dumy Państwowej miliona „bohaterów specjalnej operacji wojskowej", by ich uspokoić i zadowolić.

Ale przecież rosyjski budżet nie jest z gumy. Nie możemy o tym zapominać.
– Oczywiście, dlatego Putin prowadzi dziś wyścig z czasem. Rosja nie może bez końca wojować, potrzebny jej jakiś sukces. Według mnie Putin ma jakieś półtora roku na to, by go w końcu osiągnąć. Pytanie, ile czasu zostało Ukrainie? Właśnie dlatego uważam, że trzeba się spieszyć. Putin chce doprowadzić do upadku Ukrainy. To nie jest wojna, która zakończy się upadkiem Kijowa albo Moskwy. Nie będzie 1945 roku, tylko rok 1918, w którym ktoś w końcu będzie musiał skapitulować. To wojna na wyczerpanie. I ma pani rację, Putinowi kończą się zasoby, ale czy Ukraina jest w lepszej sytuacji? To dlatego Putin chce teraz maksymalnie zastraszyć Europę, bez której Ukraina nie wytrzyma. Jak będzie? Nie wiem, to gambit, polityczne kasyno, wszystko może się wydarzyć.

Spotyka się pan regularnie z europejskimi decydentami. Z jakimi wrażeniami wychodzi pan z tych rozmów?
– Widzę, że wielu polityków bardzo się boi powiedzieć, że Europa jest w stanie wojny z Rosją. Obawiają się, że kiedy przeciętny obywatel w końcu zda sobie z tego sprawę, bo nie będzie się już dało ignorować ataków, to obarczy ich za to winą. Nikt nie chce być posłańcem, który przekazuje niewygodną wiadomość.

To jest zrozumiałe, ale jednocześnie nie da się nie zauważyć, że ta niejednoznaczność pomaga Putinowi. Dyktator zawsze reaguje na słabość jak drapieżnik na krew ofiary. Myślę też, że lęk Europy jest nieuzasadniony. Jeśli odsunąć czynnik jądrowy, to zjednoczone siły Polski, Skandynawii i państw bałtyckich będą w stanie poradzić sobie z Rosjanami. Mam też poczucie, że europejscy liderzy na samym początku wojny popełnili duży błąd. Powinni byli sformułować i przekazać Europejczykom swój cel następująco: musimy pomóc Ukrainie wygrać wojnę. A nie: musimy wspierać Ukrainę.

Wraz z grupą antywojennych rosyjskich polityków działa pan przy Zgromadzeniu Parlamentarnym Rady Europy. Czujecie się tam słyszani?
– W tym przypadku Europa również zachowuje się bardzo ostrożnie. Nie jesteśmy nawet uznani za delegację, tylko za platformę.

Z jednej strony, wyrzucono stamtąd putinowską delegację, ale z drugiej, nas wpuszczono zaledwie do przedsionka. Nie mamy realnych praw, musimy działać we współpracy z różnymi deputowanymi.

Trzeba podkreślić, że nie przedstawiamy tam całej Rosji, tylko tych obywateli, którzy wystąpili przeciwko reżimowi Putina. Zachód powinien zacząć pracować też z tymi, którzy jeszcze przeciwko niemu nie wystąpili, ale są na to gotowi. To bardzo ważny proces: otworzyć się na tych ludzi. Nie jest to jednak łatwe, na nasze propozycje w tej kwestii Europa reaguje bardzo powoli.

Jak widzi pan przyszłość Rosji?
– Myślę, że przegrana wojna stałaby się dla Rosjan katalizatorem wielkich przemian. Ludzie zrozumieją, że trzeba zacząć żyć inaczej. Musi do nich dotrzeć, że imperium już nie istnieje. I moim zdaniem wydarzy się to dopiero wtedy, kiedy zobaczymy ukraińską flagę w Sewastopolu. By zabić imperialnego wirusa w głowie rosyjskiego obywatela, potrzebny jest szok – klęska wojenna.

Czy rosyjska opozycja działająca na emigracji ma wpływ na ludzi w kraju?
– Nie. I nie ma co się oszukiwać, nie jesteśmy w stanie niczego z zewnątrz zmienić. Wpływ na nastroje Rosjan mają ukraińscy żołnierze. Dlatego należy pomagać Ukrainie. Przegrana wojna sprawi, że Putin straci władzę. A wtedy pojawią się jakieś możliwości. Żaden rosyjski car, dyktator, nie utrzymał się po przegranej wojnie. ●

Rozmawiała Wiktoria Bieliaszyn

Garri Kasparow

• rosyjski arcymistrz szachowy, w 1985 roku został najmłodszym mistrzem świata w historii tej dyscypliny. W 2005 roku zakończył karierę sportową i zaangażował się w działalność rosyjskiej opozycji demokratycznej, sprzeciwiając się rządom Władimira Putina. Od 2013 roku mieszka na emigracji w USA. Jest współzałożycielem organizacji Renew Democracy Initiative, działającej na rzecz demokracji i przeciwdziałania autorytaryzmowi. Należy do czołowych krytyków Kremla i rosyjskiej agresji przeciwko Ukrainie.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34456337

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu
Prezydent Miasta Pabianic

ogłasza III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu użytkowego nr 1:

będącego własnością Gminy Miejskiej Pabianice położonego w Pabianicach przy ul. Odrodzenia 11 wraz ze sprzedażą pomieszczenia przynależnego oraz 0,412 części nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr 237 o pow. 384 m².

Lokal położony jest na parterze budynku, składa się z korytarza, 4 pomieszczeń biurowych, pomieszczenia biurowego z aneksem socjalnym, łazienki oraz wc o łącznej powierzchni 167,55 m². Do lokalu przynależne jest pomieszczenie przynależne o powierzchni 9,37 m². Lokal nie jest przedmiotem zobowiązań, nieobciążony prawami osób trzecich.
Ww. nieruchomość położona jest w obszarze objętym planem zagospodarowania przestrzennego **o przeznaczeniu pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną (E.7.1/MW) oraz znajduje się w strefie ograniczonej ochrony konserwatorskiej.**
Cena wywoławcza – 410.000,00 zł. Wysokość wadium 41.000 zł.
Przetarg odbędzie się 19 listopada 2026 r. o godzinie 9:00 w sali nr 4, parter Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Zamkowa 16.
Pełna treść ogłoszenia zawierająca szczegółowe informacje została wywieszona na tablicy ogłoszeń Gminy Miejskiej Pabianice przy ul. Zamkowej 16 jak również opublikowana na stronie internetowej Gminy w Biuletynie Informacji Publicznej bip.um.pabianice.pl.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Pabianicach tel. 42 27-99-777.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34456484

Burmistrz Ząbkowic Śląskich

ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych, położonych w Ząbkowicach Śląskich, stanowiących działkę nr 6/14 oraz 6/15, ob. Sadlno-09 o pow. 0,2247 ha i 0,2299 ha, **KW SW1Z/00073424/1**. **Cena wywoławcza wynosi 1 000 000,00 zł.** Przetarg odbędzie się **17.12.2026** roku o godzinie **10:00** w budynku Urzędu Miejskiego w Ząbkowicach Śląskich ul. 1 Maja 15- pokój nr 5. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie w pieniądzu wadium w wysokości **100 000,00 zł** na rachunek Urzędu Miejskiego w Ząbkowicach Śląskich w Banku Spółdzielczym w Ząbkowicach Śląskich – nr konta **04 9533 0004 2001 0009 8645 0005**- do dnia **11.12. 2026 roku.** Ogłoszenie podlega wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ząbkowicach Śląskich przy ul. 1 Maja 15 oraz na stronie internetowej Urzędu. Szczegółowe informacje o w/w nieruchomości na stronie www.bip.zabkowiceslaskie.pl, pod nr tel. 748165323 (Wydział Gospodarki Nieruchomościami) oraz pod adresem e-mail: urzad@zabkowiceslaskie.pl.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34456842

NEWSLETTER

Komunikaty.pl

Nowości
w przepisach,
zamówienia publiczne,
porady ekspertów,
raporty,
ogłoszenia.

Dla przedsiębiorców,
urzędników,
zainteresowanych
gospodarką.

ZAPISZ SIĘ

Wejdź na stronę **komunikaty.pl**
lub użyj kodu QR

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Rewolucja AI tworzy tysiące miejsc pracy. Ale nie w Polsce

„Apokalipsa na rynku pracy została odroczona” – ogłosił we wrześniu w głośnym tekście „The Economist”. Póki co rewolucja AI wygląda jednak nieco inaczej, niż się spodziewaliśmy.

Maria Korcz

• **AI stworzyło 1 mln nowych miejsc pracy w USA. Jak będzie w Polsce?**
FOT. REUTERS / AUDREY RICHARDSON

Według wpływowego brytyjskiego tygodnika rozwój sztucznej inteligencji co prawda doprowadził do zwolnienia 200 tys. osób Amerykanów, ale jednocześnie wpłynął na powstanie nawet 1 miliona nowych miejsc pracy w całych Stanach Zjednoczonych.

Sprawdziliśmy, czy podobnie optymistyczny scenariusz ma szansę wydarzyć się w Polsce.

Rynek pracy w USA rośnie dzięki AI

Zacznijmy od ostudzenia optymizmu. Nowe miejsca pracy, które powstają za Atlantykiem to żadne futurystyczne prace przyszłości. To profesje znane nam dobrze od dekad. Dzięki rekordowym inwestycjom w centra danych amerykańska gospodarka przeżywa bowiem boom w branży... budowlanej. I to tam pilnie poszukuje rąk do pracy. Rąk, które gotowe są nieco się ubrudzić.

– Na tym etapie w Stanach Zjednoczonych mamy do czynienia ze specyficznym rozwojem zatrudnienia. Nie do końca jest tak, że sztuczna inteligencja tworzy nowe zawody. Rośnie za to zapotrzebowanie na elektryków, monterów czy budowlańców – zauważa Ignacy Święcicki, kierownik Zespołu Gospodarki Cyfrowej w Polskim Instytucie Ekonomicznym.

Budowane na potrzeby rozwoju modeli sztucznej inteligencji centra danych, których w USA jest już ponad 4,7 tys., według „The Economist” doprowadziły w ostatnich trzech latach do powstania 320 tys. nowych miejsc pracy. Skala inwestycji i jej gospodarcze skutki są więc faktycznie bezprecedensowe.

Swoje „farmy serwerów” stawiają niemal wszyscy giganci technologiczni. Amazon buduje w Teksasie, Meta w Luizjanie, Open AI w Ohio. Tylko te kilka firm, razem z Google, Microsoftem i Oracle, w samym 2026 roku ma na ten cel wydać w sumie 700 mld dolarów.

Trump: Chcecie nowych miejsc pracy? Budujcie centra danych

„Rozwój sztucznej inteligencji ma szansę stać się największą inwestycją ekonomiczną w historii Stanów Zjednoczonych, przyćmiewając inwestycje w finansowanie innych wielkich amerykańskich projektów infrastrukturalnych, takich jak koleje czy sieć autostrad” – napisał we wrześniu „The Wall Street Journal”.

Ale wbrew tym głosom optymizmu, zwykli Amerykanie do tej gospodarczej rewolucji podchodzą raczej sceptycznie.

Masowe inwestycje w centra danych, owszem, tworzą miejsca pracy, ale budzą też duży niepokój. Mieszkańcy obawiają się, że ogromne zużycie energii potrzebnej do ich utrzymania będzie prowadzić do wyższych cen prądu czy zakłóceń w lokalnej sieci. A wysokie zużycie wody, niezbędnej do chłodzenia serwerów, może spowodować przerwy w jej dostawie.

Poziom społecznego niezadowolenia w związku z powstawaniem kolejnych centrów urósł w USA tak bardzo, że kilka tygodni temu do sprawy odniósł się sam prezydent Donald Trump.

> *Na tym etapie w Stanach Zjednoczonych mamy do czynienia ze specyficznym rozwojem zatrudnienia. Nie do końca jest tak, że sztuczna inteligencja tworzy nowe zawody. Rośnie za to zapotrzebowanie na elektryków, monterów czy budowlańców*
>
> **IGNACY ŚWIĘCICKI**
> kierownik Zespołu Gospodarki Cyfrowej w Polskim Instytucie Ekonomicznym

„Jedynym powodem, dla którego ludzie w całym USA mogą nie chcieć centrów danych, jest to, że chcą być zacofani i biedni. Jeśli chcą odnieść sukces, być bogaci, mieć niższe podatki i pracę wszędzie, niech rządzą dane” – napisał na Truth Social.

Problem jednak w tym, że słowa prezydenta są prawdą tylko w części. Budowa centrów danych tworzy miejsca pracy, ale tylko tymczasowo.

– Skok w poziomie zatrudnienia jest raczej jednorazowy. Budowa centrów danych tworzy zapotrzebowanie na nowe miejsca pracy, ale już ich utrzymanie nie wymaga aż tylu pracowników. Gdy rynek się nasyci, centra nie będą już tworzyć tylu nowych miejsc pracy – zwraca uwagę Ignacy Święcicki.

AI i rynek pracy w Polsce. Związków brak

By sprawdzić, czy rozwój AI przynosi choćby tymczasowo pozytywny efekt na rynku pracy także w Polsce, podobnie jak „The Economist” z zestawień, które regularnie publikuje GUS, wytypowaliśmy pięć branż, które potencjalnie mogłyby najbardziej na nim zyskać. To m.in. sektor IT czy budownictwo.

Wnioski? W polskiej gospodarce próżno jednak szukać nawet i tymczasowego wpływu AI.

Choć ostatnie miesiące przyniosły rekordowe poziomy zatrudnienia – na koniec 2025 roku pracowało 17,4 mln Polaków – w branżach, które na potęgę zatrudniają w USA, w naszym kraju nie widać wzrostu.

Od końca 2022 roku, kiedy pierwszy model OpenAI (ChatGPT) został udostępniony szerszej widowni, zatrudnienie w powiązanych z rozwojem technologii sektorach pozostawało stabilne. A w ostatnim okresie – w związku z przestojem w budownictwie czy IT – nawet nieznacznie spadło.

– Nie będziemy potentatem w budowie centrów danych – mówi Piotr Lewandowski, prezes Instytutu Badań Strukturalnych.

– Do tego potrzeba taniego prądu i dostępu wody, a w Polsce każdy kolejny rząd broni węgla, więc prąd jest i będzie drogi. Te rolę w regionie prędzej przejmą np. Estonia czy kraje skandynawskie, gdzie energia jest tania – wyjaśnia.

Rzadziej niż co 10. firma w Polsce wdraża AI

Na powtórzenie amerykańskiego sukcesu na rynku pracy nie ma raczej co liczyć. Może więc naszą przewagą będzie chociaż sprawne wdrażanie sztucznej inteligencji?

– W ekonomii istnieje takie zjawisko, które nazwano paradoksem Jevonsa – zastanawia się głośno Ignacy Święcicki z PIE. – Kiedy efektywność jakiegoś procesu rośnie, np. programista dzięki AI pisze kod szybciej, teoretycznie powinno być tak, że potrzebujemy mniej ludzi do pracy. Ale tak bardzo wzrasta wówczas zapotrzebowanie na takie usługi, że firmy, choć są bardziej efektywne, zaczynają zatrudniać coraz więcej specjalistów. Teoretycznie to mogłoby się wydarzyć w przypadku sprawnego wdrażania AI.

No właśnie. Problem jednak w tym, że – jak wynika z danych Banku Światowego – póki co tylko 8 proc. polskich firm stosuje na co dzień narzędzia sztucznej inteligencji. Jednocześnie nasza gospodarka jest szczególnie narażona na negatywne efekty możliwości AI np. w zakresie programowania.

W Polsce aż 600 tys. osób pracuje w sektorze IT, jednym z najbardziej narażonych na negatywne skutki automatyzacji sektorów.

Nasze położenie wydaje się więc wyjątkowo niekorzystne. Inwestycje w infrastrukturalne zaplecze AI omijają Polskę, firmy wdrażają technologię zbyt wolno, by gospodarka skorzystała na pozytywnych efektach automatyzacji, a szereg miejsc pracy znajduje się w zasięgu negatywnego wpływu AI.

Nie ważne jak liczyć, polski rynek pracy wychodzi na minus

Zespół badaczy Banku Światowego, który w czerwcu 2026 roku przygotował analizę wpływu AI na polską gospodarkę, uzależnia to, co stanie się z naszym rynkiem pracy w ciągu najbliższej dekady od dwóch czynników. Mobilności siły roboczej, czyli tego, na ile sprawnie będziemy w stanie zmieniać pracodawców i całe ścieżki kariery oraz od stopnia wdrażania przez firmy AI.

Najbardziej optymistyczny scenariusz, w którym wdrażanie AI postępuje wolno, zakłada likwidację 3 tys. miejsc pracy do 2035 roku. Najmniej optymistyczny, czyli taki w którym państwo i prywatne przedsiębiorstwa czynią znaczne inwestycje w nowe technologie, a zwalniani pracownicy nie podejmują wysiłku przekwalifikowywania się, może oznaczać, że bez pracy zostanie nawet 340 tys. osób.

– Nawet jeśli balans wyjdzie na plus, czyli AI stworzy więcej miejsc pracy, niż zabierze, to nadal będziemy musieli zmierzyć się z ogromnym wyzwaniem. Bo jeśli pracę stracą np. menedżerowie, a zyskają pielęgniarki, to, owszem, w statystykach bilans będzie dodatni, ale nie jest powiedziane, że menedżerowie będą nagle chcieli pracować w szpitalu, że uda się ich nagle szybko przekwalifikować – kwituje Ignacy Święcicki. ●

Starzenie się społeczeństw, rozwój technologii i zmiany klimatu. To trzy najważniejsze trendy, które kształtują przyszłość gospodarki i rynku pracy. Zawody, które miały dawać pewny zarobek, przestają istnieć. W ich miejsce pojawiają się za to specjalizacje, o których kilka lat temu jeszcze nawet nie słyszeliśmy. Cykl **Praca Przyszłości** to przewodnik po transformacji, którą przechodzi świat pracy.

1 RP

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Torami pod drzwi samolotu

Sukces Portu Polska rozstrzygnie się na torach. Według założeń aż 40 proc. pasażerów ma docierać do nowego węzła transportowego koleją. Bez sprawnie połączonej sieci i przekonania Polaków do wyboru szyn zamiast auta, megalotnisko może okazać się niewypałem.

• **Koleje Małopolskie, które dojeżdżają na lotnisku Kraków-Balice** FOT. ADRIANNA BOCHENEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Eryk Kielak

Zastanawiając się, jak będzie wyglądał i działał Port Polska, można wziąć za punkt odniesienia dwa flagowe europejskie lotniska: we Frankfurcie i Paryżu. Obydwa powstały jako tzw. huby przesiadkowe. Ich cel jest prosty: zebrać pasażerów z dziesiątek mniejszych portów, zsynchronizować ich przyloty, sprawnie przeprowadzić przez terminal i wysłać dalej w świat.

Niemcy i Francja wzorem dla Polski?

Dokładnie ta sama wizja przyświeca lotnisku w Baranowie. Lotnisko ma stać się dla Europy Środkowo-Wschodniej tym, czym Frankfurt jest dla Niemiec, a Paryż – dla Francji. Model biznesowy opiera się na prostym założeniu: bazą dla lotniska jest narodowy przewoźnik (u nas LOT, tak jak Lufthansa w Niemczech czy Air France we Francji), a sam port staje się głównym oknem na świat – umożliwiając podróż tam, dokąd nie da się polecieć bezpośrednio z Pragi, Bratysławy czy Budapesztu.

I ten system w przypadku wspomnianych portów działa. W zeszłym roku lotnisko w Paryżu obsłużyło 72 mln pasażerów, a port we Frankfurcie – 63 mln osób, z czego prawie połowa to pasażerowie przesiadkowi. Ten sukces opiera się jednak na bardzo skrupulatnie przemyślanych połączeniach kolejowych.

Zacznijmy do Frankfurtu – na terenie tego lotniska znajdują się nawet dwa dworce kolejowe. Jeden (Regionalbahnhof) obsługuje połączenia regionalne. Zapewnia transport do centrum miasta, a także do takich okolicznych miejscowości jak: Mainz, Wiesbaden czy Darmstadt. Z kolei drugi dworzec (Fernbahnhof), znacznie większy, obsługuje połączenia dalekobieżne. Jak czytamy na stronie – „ułatwia dotarcie do lotniska z każdego miejsca w Niemczech i Europie".

Co ważne, kupując lot u Lufthansy, można od razu kupić wspólny bilet na całą podróż: pociągiem i samolotem.

Podobnie wygląda to na lotnisku w stolicy Francji. Tam poprowadzona jest tzw. magistrala obwodowa, dzięki której można dojechać bezpośrednio m.in. do Lille, Lyonu, Nantes, Marsylii oraz Brukseli i Amsterdamu. Kolej puszczona jest sprytnie wokół Paryża i nie wjeżdża już do centrum miasta. Z lotniska łatwo można jednak dostać się do samego Paryża dzięki kolejom podmiejskim.

Port Polska wie, że sukces lotniska opiera się na kolei

Właśnie z tych rozwiązań ma czerpać Port Polska. „W nowym porcie lotniczym kolej będzie integralną częścią węzła przesiadkowego. Terminal pasażerski, podziemny dworzec kolejowy i dworzec autobusowy zostaną połączone wspólną przestrzenią przesiadkową, co ma umożliwić wygodne przechodzenie między pociągiem, autobusem i samolotem" – informuje nas Port Polska.

Kluczowe znaczenie będzie miało uruchomienie linii Kolei Dużych Prędkości Warszawa – nowe lotnisko – Łódź. Według najnowszych prognoz, w perspektywie 2035 roku na odcinku Warszawa – lotnisko może podróżować około 70,5 tys. pasażerów na dobę, a między lotniskiem i Łodzią około 59 tys.

Z myślą o tych podróżnych przygotowywane są specjalne pociągi o roboczej nazwie AeroExpress (AEX). Mają przewozić nawet 30 tys. pasażerów dziennie i kursować co 15 minut między Warszawą a lotniskiem i co 30 minut na trasie Warszawa – lotnisko – Łódź. Pociągi mają służyć zarówno pasażerom lotniska, jak i osobom podróżującym między Warszawą i Łodzią oraz pracownikom portu.

Węzeł kolejowy ma także obsługiwać połączenia dalekobieżne i regionalne, zapewniając dostęp do lotniska również z innych części kraju. Pociągi mają jeździć z portu w kierunku Krakowa, Katowic i Gdańska, a linia „Y" zapewni bezpośrednie połączenia z Warszawą, Łodzią, Poznaniem i Wrocławiem.

„Po otwarciu lotniska w 2032 roku nowoczesna kolej oznaczać będzie, że część podróży, które w innym przypadku odbywałyby się samochodem lub autobusem, zostanie przejęta przez transport kolejowy. To oczywiste odciążenie dróg i mniejszy ruch samochodowy w otoczeniu samego portu lotniczego. Znacząco zmniejszy to problemy z parkowaniem" – przekonuje Port Polska.

Najlepszym dowodem na to, jak ważna będzie kolej są – finanse. Otóż program Wieloletni na lata 2024-2032 przewiduje wydatki w wysokości 131,7 mld zł, z czego najwięcej, bo aż 76,8 mld zł przypada na inwestycje kolejowe. Do tego 42,7 mld zł zostanie przeznaczone na projekty lotniskowe, a 2,5 mld zł na drogi.

Dojazd do lotnisk koleją na razie kuleje

Pomysł na infrastrukturę jest, pieniądze są, ale czy rzeczywiście Polacy zrezygnują z samochodów i zaczną jeździć na lotniska pociągami? Obecnie niewielu z nas się to robi. Zresztą – mamy w Polsce 15 portów lotniczych, z czego do dziewięciu da się dojechać pociągiem. Z czego w tej „dziewiątce" jest port Warszawa-Modlin, gdzie pociąg dojeżdża do stacji Modlin, skąd trzeba jeszcze przejechać ok. 10 minut dedykowanym autobusem do lotniska.

Są jednak w Polsce miasta, gdzie działa to lepiej. Wzorowym przykładem jest Kraków. Tam stacja kolejowa do dworca głównego połączona jest bezpośrednio z terminalem, a pociągi jeżdżą co 15 minut. Właśnie w przypadku portu Kraków-Balice odsetek podróżnych dojeżdżających pociągiem jest najwyższy. W 2024 r. (brak nowszych danych) ze stacji kolejowej codziennie korzystało tam średnio 6,9 tys. osób – to niemal co piąty pasażer lotniska.

Port Polska może wymusić zmiany

Dojazd do lotniska dobrze działa też w Warszawie na Lotnisku Chopina. Tam pod terminalem jeżdżą pociągi Kolei Mazowieckich oraz Szybka Kolej Miejska, które dojeżdżają do centrum miasta a nawet do lotniska w Modlinie. W 2024 r. ze stacji kolejowej na lotnisku korzystało 3,2 tys. pasażerów dziennie. Przy 58 tys. pasażerów to jednak proporcjonalnie gorszy wynik niż w Krakowie.

Nieźle działa też stacja kolejowa Gdańsk Port Lotniczy, która łączy lotnisko z innymi przystankami Pomorskiej Kolei Metropolitarnej. W 2024 r. codziennie korzystało z niej około 3,1 tys. osób. W przypadku pozostałych lotnisk udział kolei przy obsłudze pasażerów był jednak znikomy.

Trend jest jednak pozytywny. O tym, że Polacy latają coraz chętniej i częściej mówi się od dawna, ale wyraźniej rośnie też zainteresowanie dojazdami koleją na dworce. Między 2023 r. a 2024 r. ruch na lotnisku w Krakowie wzrósł o 17,8 proc., a na stacji przy lotnisku o 34,4 proc. Podobnie w przypadku Gdańska, gdzie liczba podróżnych zwiększyła się o 13,6 proc., a dojeżdżających pociągiem o 30,5 proc.

Urząd Transportu Kolejowego w 2025 r. opublikował raport, w którym podkreślał, że „kolej na lotnisko zapewnia przewidywalny czas dojazdu, ma wpływ na zmniejszenie zatłoczenia w aglomeracjach miejskich i na drogach dojazdowych, a także na ograniczenie emisji CO_2 do atmosfery". Plusów jest, więc całkiem sporo.

„Przy odpowiednim skomunikowaniu i zapewnieniu atrakcyjnej i zintegrowanej oferty biletowej oraz dużym natężeniu ruchu pasażerskiego kolej lotniskowa jest opłacalna" – czytamy.

Jako czynniki, które sprawiają, że dojazd koleją na lotnisko jest atrakcyjny, wskazano:

- częstotliwość i regularność kursów,
- atrakcyjny czas przejazdu,
- bezpośredniość,
- integrację taryfową,
- komfort i niezawodność,
- promocje i czytelną informację,
- stabilność i przewidywalność oferty,
- spójność z długoterminową strategią transportową.

To, co jednak odróżnia polskie lotniska od planów Portu Polska, to fakt, że stacje lotniskowe zostały zaprojektowane jako linie czysto aglomeracyjne. Pociąg z lotniska dowozi pasażera do centrum miasta, przy którym to lotnisko leży – i na tym się kończy.

Nie można więc dojechać pociągiem bezpośrednio np. z Łodzi do Lotniska Chopina.

Podczas gdy my dopiero głowimy się, jak sprawnie połączyć kolej z lotniskami, inni odjechali nam o kilka długości. Wystarczy spojrzeć na Wiedeń. Tam podróżny może odprawić swój bagaż... jeszcze na dworcu głównym w centrum miasta. Gdy nasz bagaż jedzie na lotnisko, my możemy zwiedzać stolicę Austrii bez żadnego ciężaru, a na lotnisko dojechać z pustymi rękami. Walizka czeka bezpiecznie w luku bagażowym samolotu. Podobne rozwiązania stosuje się też w wielu azjatyckich miastach.

Nadzieją na wprowadzenie tego typu nowinek jest Port Polska, który ma przebudować polską infrastrukturę kolejową i lotniczą. Jak wspomnieliśmy na początku – nie można mówić o powodzeniu tej inwestycji bez kolei. I to nie tylko, biorąc pod uwagę sam ruch pasażerski. Ta inwestycja zwyczajnie nie powstanie, jeśli nie będzie odpowiedniej infrastruktury kolejowej.

Od Portu Polska słyszymy, że dzięki bocznicy kolejowej, która powstanie do 2029 roku, rola kolei będzie znacząca jeszcze przed otwarciem portu lotniczego. Ma ona bowiem umożliwić dostarczenie około 40 mln ton materiałów potrzebnych do budowy terminala i linii KDP. Pozwoli na dowóz grysów, kruszyw, spoiw hydraulicznych, asfaltu czy stali, ograniczając tym samym skalę transportu ciężarowego.

Wniosek jest prosty: bez kolei nie będzie nowego lotniska, a bez sprawnego dojazdu na perony nie uda się napędzić ambitnych planów ruchu pasażerskiego. To pociągi mają dać Portowi Polska przewagę, której dziś brakuje polskim lotniskom regionalnym. Zresztą ruch na nich także może zostać jeszcze mocniej napędzony, gdy ułatwiony zostanie tam dojazd pociągiem. Sukces polskiego lotnictwa nie rozstrzygnie się, więc na pasach startowych, ale na torach. ●

OGŁOSZENIE Kraj/34455978

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Kryzys mieszkaniowy

W Europie coraz mniej ludzi stać na mieszkanie

Protesty w Hiszpanii pokazują szerszy problem, z którym nie poradził sobie jeszcze żaden rząd centralny.

Mazzini

29 listopada Hiszpanie zagłosują w wyborach parlamentarnych, robiąc to już po raz piąty w ciągu zaledwie dekady. Pedro Sánchez zdecydował się rozwiązać parlament i rozpisać przyspieszoną elekcję w reakcji na masowe protesty związane z kryzysem mieszkaniowym.

Bezpośrednią przyczyną protestów była eksmisja 87-letniej Maríi del Carmen Abascal, znanej później po prostu jako Maricarmen. Kobieta przez 70 lat nieprzerwanie mieszkała w mieszkaniu w madryckiej dzielnicy Retiro, umowę najmu dziedzicząc po rodzicach. Według niej czynsz wynosił 500 euro miesięcznie, od lat nie był podnoszony. W 2018 roku kamienica, w której mieszkała Maricarmen, została sprzedana najpierw jednej, potem drugiej prywatnej firmie – lokatorka otrzymała propozycję wykupu za 247 tys. euro, na co jednak nie było jej stać. Nieruchomość przejęła więc prywatna spółka, płacąc o 7 tys. euro mniej, a Maricarmen musiała się wyprowadzić. Dziś bohaterka tej historii nie żyje, zmarła dwa tygodnie po eksmisji.

Historia Maricarmen zmobilizowała jednak tysiące Hiszpanów do wyjścia na ulice w proteście przeciwko coraz gorszej sytuacji na rynku mieszkaniowym. Do akcji wkroczyły związki zawodowe, syndykaty, kolektywy aktywistyczne. Cała klasa polityczna, od lewa do prawa, została wzięta na cel. Valeria Racu, przewodnicząca Hiszpańskiej Federacji Najemców, powiedziała wręcz, że chce obalenia lewicowej władzy, bo Hiszpania „rządzona jest obecnie przez partię rentierów i czynszobiorców".

Sánchez, polityk tyleż utalentowany, co kontrowersyjny i momentami populistyczny, stara się więc po raz kolejny oszukać przeznaczenie, uciekając do przodu i rozpisuje wybory. Jego rząd zaproponował pakiet ustaw mających poprawić sytuację mieszkaniową, zwłaszcza młodych ludzi, licząc na to, że wyborcy dadzą lewicy kolejny kredyt zaufania.

Problem w tym, że jego wiarygodność w kwestii reformy sektora nieruchomości jest zerowa.

Jak przypomina „Politico", trzy lata temu, przy okazji poprzednich wyborów parlamentarnych, obecny premier obiecywał „wykorzystanie wszystkich zasobów państwowych do budowy tanich mieszkań komunalnych". Miało pojawić się ich 144 tys., ale ten cel pozostał czystą abstrakcją. Rok po wyborczym triumfie nowych nieruchomości było 14 tysięcy, mniej niż jedna dziesiąta zapowiedzianych inwestycji. Ile jest ich dzisiaj – nie wiadomo, bo rząd przestał publikować aktualne dane, nie informując o kolejnych krokach reformy. Należy więc w ciemno zakładać, że sukcesu nie odniesiono, wręcz przeciwnie – Sánchez niczego w kwestii dostępności mieszkań nie zmienił.

• **Bezpośrednią przyczyną protestów w Hiszpanii była przeprowadzona 23 września eksmisja 87-letniej Maríi del Carmen Abascal** FOT. REUTERS / ALBERT GEA

Tymczasem sytuacja na rynku mieszkaniowym w Hiszpanii naprawdę jest poważna. W ciągu ostatniej dekady czynsze wzrosły średnio o 87 proc., ceny nowych nieruchomości o 80 proc. – przy wzroście płac realnych o zaledwie jedną trzecią. 69 proc. Hiszpanów w grupie wiekowej 18-34 mieszka na co dzień ze swoimi rodzicami (wyższy odsetek w Unii Europejskiej notuje jedynie Chorwacja). Jak wylicza stacja Euronews, tak zwana „stopa emancypacji" jest w Hiszpanii najniższa, od kiedy prowadzone są badania w tym zakresie.

Uśredniając, przeciętny Hiszpan wyprowadza się z domu, mając nieco ponad 30 lat. Według danych Eurostatu taki sam wynik notują Włosi, przy unijnej średniej wynoszącej 26,7 lat. Nic jednak nie szokuje tak bardzo jak odsetek dochodu rozporządzalnego przeznaczany na czynsz: w Hiszpanii średnia pensja osoby w wieku 18-30 wynosi 1190 euro miesięcznie, przy średnim czynszu wynoszącym 1176 euro. Wprawdzie Hiszpania i Włochy zajmują skrajne miejsca na skali dostępności mieszkań i emancypacji młodych, a duże miasta radykalnie zawyżają statystyki, ale sytuacja na całym kontynencie jest poważna.

W Wielkiej Brytanii, według Narodowego Biura Statystyk (ONS), aż 63 proc. osób w wieku 20-24 lata mieszka z rodzicami, jako główny powód niewyprowadzania się wskazując brak środków finansowych na opłacenie własnego mieszkania. Według badań firmy Capital Value w Holandii na rynku mieszkaniowym brakuje 398 tys. nieruchomości – poszkodowani są głównie najmłodsi. Odsetek Holendrów, opuszczających domy rodzinne przed 25. rokiem życia, spada o ponad 10 proc. rok do roku od trzech lat. Kryzys w Niderlandach jest na tyle poważny, że premier Rob Jetten zapowiedział wręcz budowę nowego miasta, co miałoby częściowo rozładować napięcia zwłaszcza w metropoliach. Fora studenckie poświęcone życiu na holenderskich uczelniach są przepełnione historiami o poszukiwaniu mieszkania, w których na jedno ogłoszenie przypada od 100 do nawet 450 chętnych. Jetten oczywiście nowego miasta nie zbudował i pewnie mu się to nie uda, a czynsze rosną w Holandii wolniej niż w Hiszpanii, więc na razie młodzi nie pozbawiają go urzędu. To jednak tylko kupuje mu tylko czas, bo premier Holandii, podobnie zresztą jak praktycznie każdy europejski lider, siedzi na tykającej bombie.

Podobne historie można bowiem opowiedzieć o wielu innych miejscach. W Berlinie niedawne wybory lokalne wygrała mocno lewicowa Die Linke, na sztandary biorąc właśnie wyrwanie mieszkań z rąk funduszy inwestycyjnych, upowszechnienie zasobów mieszkaniowych i zatrzymanie tendencji, w ramach której mieszkania przyjmują rolę i wartość tezauryzacyjną – pozostając depozytem majątku, a nie miejscem, w którym ktoś żyje.

Nawet w Polsce PiS chciał budować tanie lokale komunalne i poległ na tym zadaniu spektakularnie, pomimo posiadania pełni władzy i demonstracyjnego ignorowania procedur liberalnej demokracji. Krótko mówiąc, problemy z dostępnością mieszkań mają wszyscy, i nikt ich jeszcze nie rozwiązał.

Z tej analizy płynie też jednak inny wniosek, nawiązujący do politycznej natury tego wyzwania. Skoro rządy lewicowe i prawicowe, populistyczne i wierne liberalnej demokracji nie dają rady uregulować tego segmentu gospodarki, być może problem tkwi w nich, a nie w samej mieszkaniówce? Innymi słowy, czas najwyższy zastanowić się, czy rządy centralne są w stanie i czy w ogóle powinny brać się za ujednolicone, generalizujące regulacje czegoś, co jest wrażliwe na lokalny kontekst, zależy od wielu czynników gospodarczych i ekonomicznych oraz zajmuje z reguły więcej czasu niż jedną kadencję parlamentarną.

Rzeczywistość podpowiada, że Europa potrzebuje alternatywy – możliwe, że istnieje ona na szczeblu samorządowym. Rolą rządów centralnych powinno być co najwyżej ustalanie prostych, ogólnych reguł własnościowych, na przykład pod względem roli funduszy inwestycyjnych na rynku.

Ministrowie czy sekretarze stanu mogą stawiać limity dla czynszobiorców, ale ich rolą nie powinno być stawianie budynków na wynajem. Samorządy są nieporównywalnie lepiej przystosowane do zasypania tej dziury. Rynek mieszkaniowy to wyzwanie wręcz hiperlokalne, zależne od dynamiki na lokalnych rynkach pracy, w edukacji czy migracji na linii miasto-wieś. Samorządy zarządzają planami miejscowymi, kontrolują właściwie wszystkie przeszkody biurokratyczne dla budowania nowych bloków i apartamentowców. Na poziomie lokalnym skoncentrowana jest wiedza o pustostanach, gentryfikacji i podobnych procesach. To rady dzielnicy czy radni miejscy, a nie ministrowie w stolicach, wiedzą, gdzie najem krótkoterminowy winduje czynsze w górę i wypycha starych najemców, a gdzie mieszkań po prostu brakuje. Na poziomie centralnym gromadzi się metadane, rzuca się wielkimi liczbami i mami wyborców w okresie okołowyborczym. Tyle tylko, że stwierdzenie o „braku 400 tys. mieszkań" nic nikomu nie mówi. Nie wskazuje, gdzie tych mieszkań realnie brakuje, przy której ulicy powinny się pojawić i kto ma mieć do nich dostęp.

W obecnej sytuacji – w Hiszpanii, w Polsce, w Wielkiej Brytanii – mamy do czynienia z gigantycznym pomieszaniem kompetencji i inicjatyw, przez co rozmywa się odpowiedzialność w przypadku porażki. Sánchez miał zbudować 144 tys. mieszkań. Nie zbudował, a obwinia za to samorządowców, którzy jego zdaniem nie likwidują wystarczająco szybko barier biurokratycznych. Ci z kolei odbijają piłeczkę, mówiąc, że to był pomysł rządu, więc niech rząd go realizuje. W rezultacie mieszkań nie ma, wyborcy nadal są mamieni mglistymi obietnicami, a premier destabilizuje cały kraj, rozpisując wybory, które zapewne przegra, dopuszczając do władzy skrajnie prawicową i miękką wobec Rosji partię Vox.

A wystarczyłoby po prostu podzielić się władzą. Przyznać, że nie wszystko da się zrobić z poziomu stolicy i wesprzeć samorządy, posuwając decentralizację krok dalej, co próbuje robić premier Wielkiej Brytanii Andy Burnham.

Czasem w polityce najtrudniejsze problemy rozwiązuje się poprzez danie szansy innym, by się wykazali. Nie wszystkie sukcesy muszą pochodzić od jednego człowieka, co jest stwierdzeniem z jednej strony trywialnym, a z drugiej, jak widać, niesłychanie trudnym do zaakceptowania dla współczesnych polityków. ●

Mateusz Mazzini

• **Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji**

1 RP

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Pomoc psychologiczna

W szkołach nie myślmy tylko o egzaminach

Potrzebny jest program budowy odporności psychicznej dzieci i młodzieży. Nie róbmy tego ideologicznie, przygotujmy plan działania, spytajmy specjalistów. Mamy ich wielu.

Szyto

Nieprawdopodobna tragedia wstrząsnęła nami wszystkimi – piętnastoletni chłopak wszedł do szkoły podstawowej pod Wyszkowem uzbrojony w trzy noże. To szkoła, w której do niedawna sam się uczył, jest jej absolwentem. Piętnastolatek zabił pracownicę szkoły – woźną, która osierociła dwoje dzieci. Ostatecznie napastnik został obezwładniony przez dyrektora placówki, który w trakcie szamotaniny został ranny, na szczęście nie bardzo groźnie.

Na razie znamy bardzo ogólny zarys okoliczności: w rodzinie dochodziło do przemocy ze strony ojca, dlatego była założona niebieska karta. Piętnastolatek miał dużo nieobecności w technikum, do którego obecnie uczęszczał. Z tego powodu prawdopodobnie w dzień poprzedzający tragedię w domu doszło do awantury. Według relacji starszej, dorosłej siostry sprawcy, chłopak poprosił matkę o dzień wolnego, matka jednak nie zgodziła się.

W rozmowach chłopak wyrażał wcześniej skłonności homicydalne – to znaczy mówił otwarcie, że myśli o tym, by kogoś skrzywdzić fizycznie lub zabić. Słowa chłopaka zostały jednak potraktowane „jako żart".

Spróbujmy na chwilę wejść w buty dorastającego dziecka w tego typu sytuacji. Podkreślam: tego typu, ponieważ szczegółową ocenę konkretnego przypadku zostawmy lekarzom psychiatrom i sądowi. Postawmy się jednak w tego typu okolicznościach: bicie i awantury w domu, związane z tym wstyd i upokorzenie. Brak podstawowego, pozytywnego wzorca, jak zdrowo regulować emocje i rozwiązywać codzienne problemy. Wzorzec podpowiadający, że wyjściem są akty agresji. To nie jest korzystny start – ani do tworzenia relacji rówieśniczych, ani ogólnie do życia społecznego, w tym w szkole.

• **Funkcjonariusze policji i straży pożarnej w Leszczydole-Nowinach, 8 października 2026 r** FOT. REUTERS / KACPER PEMPEL

Czy pamiętacie wojnę w szkołach sprzed zaledwie kilku lat, żeby można było wywiesić informację o ogólnopolskim telefonie zaufania dla młodzieży?

Ile takich dzieci nie ma ani jednej osoby dorosłej, do której w razie nieradzenia sobie z tym, co jest w głowie, można pójść i zostać życzliwie wysłuchanym? Wysłuchanym w poczuciu zaufania. I dostać realne wsparcie, jeśli jest potrzeba.

Psycholog szkolny? Szkoły mają obowiązek zatrudniania psychologa dopiero od września 2024 r. Jednak nie wszędzie udaje się go zrealizować. Zgodnie z opublikowanym w sierpniu raportem Instytutu Psychiatrii i Neurologii w 102 gminach w kraju wciąż nie pracuje ani jeden psycholog szkolny (na Mazowszu nie ma go w 15 z 314 gmin), a średni poziom braków kadrowych na tym stanowisku wynosi 11,81 proc. (najwyższy jest w woj. Świętokrzyskim – 23,3 proc.).

Ale nawet w tych szkołach, w których psycholog jest, nie zawsze jest przygotowany do wyzwań, z którymi musi się mierzyć. Zbyt długo jestem reporterką zajmującą się edukacją, zbyt wiele usłyszałam jeżdżąc po kolejnych szkołach, ośrodkach socjoterapii i wychowawczych, świetlicach środowiskowych i tym podobnych placówkach. W praktyce wiele naszych dzieci nie ma nikogo zaufanego, a psycholog szkolny zajmuje się na przykład ściganiem za niestosowne jego zdaniem ciuchy i makijaż.

Program szkolny nastawiony jest zasadniczo na przygotowanie pod egzaminy. Psychika młodych ludzi często traktowana jest jako kwestia drugorzędna, nadaje jej się wagę zajęć plastycznych z kolorowania pisanek.

Musimy potraktować psychikę dorastającego pokolenia poważnie. Depresja staje się jedną z wiodących chorób cywilizacyjnych naszego czasu. Samobójstwa, samookaleczenia, a jak widać też akty agresji skierowane wobec innych, przerażają. Ale co robimy, żeby im zapobiegać?

Czy pamiętacie wojnę w szkołach sprzed zaledwie kilku lat, żeby można było wywiesić informację o ogólnopolskim telefonie zaufania dla młodzieży? Bo części polityków nie podobało się, że młody człowiek będzie mógł porozmawiać z osobą pełniącą dyżur o seksie? My jesteśmy na etapie, w którym boimy się słowa prezerwatywa, ścigamy za makijaż i uchwalamy masowo programy wychowawcze, które zazwyczaj zaraz po przyklepaniu przez radę pedagogiczną, dyrekcję i radę rodziców, nieczytane przez nikogo, lądują na dnie szafy.

Świat nam nie pomaga. Największe światowe imperium, USA, ustami Pete'a Hegsetha zapowiedziało właśnie oficjalne rządowe patostreamy – egzekucja zamachowca Nidala Hasana ma być w grudniu transmitowana na żywo w sieci. Ilu nastolatków obejrzy ten średniowieczny pokaz przemocy?

U nas część polityków na każdy akt przemocy ma jedną odpowiedź – zwiększmy dostęp do broni. Wzorem USA, gdzie w szkołach atakują nie nożownicy, tylko dzieci uzbrojone w karabiny maszynowe? Taki jest nasz poziom debaty publicznej o bezpieczeństwie.

Prawda jest natomiast taka, że musimy budować odporność psychiczną wśród naszych dorastających obywateli. Zabrać się za to bardzo poważnie. Debata, czy Centra Zdrowia Psychicznego są nam niezbędne, trwała osiem lat. A są niezbędne. Niezbędne dla dorosłych, ale osiemnastolatek z liceum to już dorosły. Zbierzmy specjalistów, opracujmy plan działania: program budowy odporności psychicznej dzieci i młodzieży. Nie róbmy tego ideologicznie, spytajmy specjalistów. Mamy ich wielu.

Drzwi do założyciela i wieloletniego dyrektora Ośrodka Socjoterapii SOS w Aninie, Łukasza Ługowskiego, zawsze były otwarte. Każdy uczeń wiedział, że w razie czego może wejść i powiedzieć: jak się czuje, czego się boi, co go boli.

Uczmy się od takich ludzi, czerpmy z tej tradycji. Mamy ją. Tylko to może nas uratować przed kolejnymi tragediami. ●

Aleksandra Szyłło

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34413999

1 RP

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Instalacja Yaremy Malashchuka i Romana Khimeia w galerii Opery Narodowej

NAGRANIA ŚPIĄCYCH DZIECI BUDZĄ NIEPOKÓJ

Czy nagrania ofiar wojny można traktować jako sztukę? Czy można wymuszać wzruszenie cierpieniem dziecka? Ale też: czy bez tego wzruszenia Ukraina może liczyć na wsparcie?

Emilia Dłużewska

• **Instalacja „You shouldn't have to see this" pokazywana była w tym roku na weneckim biennale** FOT. VALENTYNA ROSTOVIKOVA

W pierwszej chwili tytuł jest konfundujący. Obrazy, które widzimy, nie są drastyczne, krwawe, obrazoburcze. To tylko śpiące dzieci.

Jasne, oglądanie rozmieszczonych na kilku lightboxach wideo budzi pewien dyskomfort: zbliżenie na twarze sugeruje intymność, zamknięte oczy dzieci potęgują wrażenie, że je podglądamy. Nagrania nie były robione z ukrycia, ale i tak etycznie poruszamy się w szarej strefie.

Yarema Malashchuk i Roman Khimei świetnie zdają sobie z tego sprawę. Ich instalacja „You shouldn't have to see this" gra z dyskomfortem widza. Rośnie on jeszcze, gdy dowiadujemy się, że oglądamy ukraińskie dzieci porwane i wywiezione do Rosji. Te na nagraniach wróciły do domu. Wielu innym do dziś się to nie udało.

SPOKÓJ POZORNY

Malashchuk i Khimei pokazują nam sceny przesycone spokojem. Ale to spokój pozorny, kruchy. Dzieci, na które patrzymy, wiedzą już, jak złudne jest poczucie bezpieczeństwa. Czy tak można pokazywać ofiary wojny? Czy w ogóle można robić z nich sztukę? Czy nie powinniśmy dać im prawa do prywatności? Ale też: czy kwestia ochrony wizerunku odzyskanych ukraińskich dzieci nie zajmuje nas bardziej, niż los tych porwanych?

„You Shouldn't Have to See This" od środy będzie można zobaczyć w galerii Opery Narodowej. Instalacja towarzyszy prapremierze opery „Matki Chersonia". W materiałach opery tytuł pracy Malashchuka i Khimeiego przetłumaczony jest jako „Nigdy nie powinniście tego zobaczyć", ale można też rozumieć go jako „Nie powinniście musieć na to patrzyć".

To hasło dwuznaczne. Może być skierowane do dzieci, jak wyrzut sumienia dorosłego, który nie potrafił uchronić ich przez imperialistyczną przemocą. Ale można czytać je też jako komunikat dla widza: dyskomfort, jaki czujesz, jest słuszny. Owszem, to nie w porządku, że musimy podsuwać światu takie obrazy, grać wizerunkami ofiar, wymuszać wzruszenie cierpieniem dziecka.

Ale czy bez tego wzruszenia Ukraina może liczyć na nasze wsparcie?

Malashchuk i Khimei nie dają odpowiedzi, nie artykułują nawet pytań. Stawiają widza przed obrazem i zostawiają go z nim.

ROBOT WRACA DO DOMU

Tak jest nie tylko w przypadku „You Shouldn't Have to See This", ale też drugiej i trzeciej części serii „Dedicated to the Youth of the World" pokazywanych w tym roku na weneckim biennale. Na dwóch równoległych kanałach widać rave w Kijowie, a potem zbliżenia na twarze jego uczestników w świetle dnia. Jedno wideo powstało w 2019 roku, drugie w 2023, już po wybuchu pełnoskalowej wojny. Czy twarze młodych Ukraińców wyglądają inaczej? Jak zmieniły się kijowskie rave'y, gdy na miasto zaczęły lecieć bomby? I czy naprawdę widzimy tego ślady, czy dopowiada je sobie nasza wyobraźnia.

Na tej samej wystawie znalazła się praca „Open World", jedna z najlepszych rzeczy, jaką widziałam w Wenecji. Bohaterem wideo jest Yarik, nastolatek z Zaporoża, który kilka lat wcześniej uciekł przed wojną. Malashchuk i Khimei zaoferowali mu możliwość powrotu do rodzinnej miejscowości za pomocą robotycznego psa. Yarik steruje nim ze swojego mieszkania w Polsce, przez umieszczoną na nim kamerkę widzi okolicę, przez głośnik może rozmawiać z ludźmi. Na jednym kanale oglądamy wędrującego psa, na drugim zbliżenie na twarz nastolatka.

Śledzimy zaawansowanego technologicznie robota wędrującego przez miasteczko, przedzierającego się przez chaszcze, zagadującego do popijających piwo wędkarzy i bawiącego się ze spotkaną przypadkowo dziewczynką, na oko czteroletnią. („Widziałam już kiedyś takiego psa" – mówi mała. „Ja też widziałem już kiedyś dziewczynkę, więc jesteśmy kwita" – odpowiada Yarik, niczym postać z Lewisa Carrola).

Tym, co w „Open World" najbardziej zapada w pamięć, jest jednak drugi ekran: twarz nastolatka, z której przebija dziecięca frajda ze sterowania robotem – do czasu, aż coś, raz za razem, przypomina mu, gdzie i dlaczego się znajduje

Obrazek jest surrealistycznie zabawny, choć przecież podszyty mrokiem: wszechobecność zdalnych technologii to w końcu najbardziej charakterystyczna cecha toczącej się za naszą wschodnią granicą wojny. Ukraińcy nieco tylko starsi od Yarika sterują dronami i są przez nie zabijani. Robotyczny pies, którym porusza chłopak, oryginalnie służył wojskowemu rozpoznaniu. I to w tej roli musiała go widzieć dziewczynka.

TWARZ NASTOLATKA

Tym, co w „Open World" najbardziej zapada w pamięć, jest jednak drugi ekran: twarz nastolatka, z której przebija dziecięca frajda ze sterowania robotem – do czasu, aż coś, raz za razem, przypomina mu, gdzie i dlaczego się znajduje.

Yarik nieustannie przeskakuje między radością, rozpaczą, tęsknotą, entuzjazmem. Jest wygadanym chłopcem bawiącym się drogim gadżetem i uchodźcą wojennym, który zagląda do swojej szkoły, widzi listę obecności i łamie mu się głos. Który ileś razy niespodziewanie milknie, choć jeszcze przed chwilą śmiał się i żartował. Który dociera do domu rodzinnego, gdzie została jego mama, i rozczula się na widok kota.

A kot łypie tylko na robota i ucieka. ●

2 RP

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Górnośląska Nagroda Literacka „Juliusz”

Najlepsza biografia roku wybrana

Maria Ciesielska i Anna Wacławik dostały Górnośląską Nagrodę Literacką „Juliusz” za biografię „Fleck. Ocalony przez naukę”.

Marta Odziomek-Pawlikowska

Książka „Fleck. Ocalony przez naukę” (Wydawnictwa Agora) – opowieść o Ludwiku Flecku, lekarzu i mikrobiologu, który pracując nad szczepionką przeciw tyfusowi, ocalił siebie i innych podczas Zagłady, okazała się najlepszą biografią wydaną w minionym roku.

– Fleck nie doczekał się dotąd pełnej polskiej biografii, pozostawał postacią właściwie nieznaną poza wąskim kręgiem specjalistów. Anna Wacławik i Maria Ciesielska musiały go więc nie tyle opisać, ile najpierw odnaleźć – wygłosiła laudację na cześć zwycięskiej biografii Paulina Małochleb, członkini tegorocznej kapituły nagrody. Nazwała książką genialną i „doskonale wymierzoną, uwarzoną w równym stopniu z polskiego wstydu i pogoni za pamięcią, z rozpaczy i nostalgii”.

NIE MA TU RÓWNOWAGI MIĘDZY DOBREM I ZŁEM

Małochleb podkreśliła, że autorki odmawiają nam tego, do czego przyzwyczaiła nas literatura o wielkich katastrofach – pocieszenia, które przychodzi wraz z ocaleniem bohatera.

– Jestem przekonana, że właśnie w odmowie pocieszenia kryje się wielka siła tej biografii. Autorki nie szukają momentów, które pozwoliłyby nam odpocząć od historii, nie organizują opowieści wokół zwycięstw, nie budują równowagi między dobrem i złem. Wiedzą, że taka równowaga byłaby fałszerstwem – mówiła jurorka.

Zdaniem Małochleb biografia Ludwika Flecka jest książką, która w idealnych proporcjach łączy sympatię i okrucieństwo, świetną pamięć i radykalną niewiedzę, nadmiar danych i kompletny brak informacji.

– Zaczyna od organizmów jednokomórkowych, a kończy na skomplikowanych organizmach społecznych. Wychodzi od bakterii, ciałka wszy, ciała ludzkiego, by opowiedzieć nam historię o znikaniu narodów, o nieskończonym tarciu między nimi – podsumowała Paulina Małochleb.

Zauważyła, że zwycięska książka niestety nie nam daje otuchy w dzisiejszych trudnych czasach, w których coraz więcej lęku, ale powoduje, że drżymy. Być może jednak to dobrze, bo dzięki temu zaczniemy działać i to działanie doprowadzi nas do koniecznych zmian.

Zbigniew Kadłubek, przewodniczący kapituły zauważył, że jest to ujmująca, ale gorzka biografia, która opisuje zarówno życie Flecka, jak i cały wiek XX, wiek dwóch wojen.

– Ludwik Fleck był Żydem, naukowcem i uczonym, który z powodu swojego pochodzenia nie mógł niczego zdobyć. Później był w obozie, a jeszcze później był prześladowany. W końcu zmarł w Izraelu. Jest to książka, która zostawia nas z niewielką nadzieją, ale która każe nam w jakiś sposób odezwać się do tego świata, który jest trudny i nie kończy się happy endem. W podtytule książki znajdujemy trop, że to może nauka nas ocala. To istotne w obecnych czasach, w których ludzie odwracają się od pewnych wartości, od tolerancji, od rozumu – wspomniał.

OKRADZIONY Z RODZINY, DOROBKU, KARIERY

Autorki biografii o Ludwiku Flecku nie kryły wzruszenia, jak również zaskoczenia z otrzymania nagrody.

– Naszą ambicją było po prostu opowiedzieć o Ludwiku Flecku, którego życie tak bardzo okradło: z rodziny, dorobku, kariery i wielu innych rzeczy, na których mu zależało. Nie było w nas zgody na to, żeby taki życiorys został zapomniany. Kapituła bezbłędnie odczytała nasze intencje, które starałyśmy się ukryć. Też chciałyśmy znaleźć pocieszenie, ale ono nie nadchodziło, więc co miałyśmy zrobić? Musiałyśmy zostawić tę historię taką, jaka ona była – powiedziała Anna Wacławik, dziennikarka.

Żartobliwie porównała pisanie biografii nieznanego bohatera do rozszerzonego samobójstwa: zarówno wydawnictwo, autor, jak i czytelnik mogą tego symbolicznie „nie przeżyć”, nie dać rady. Ale w przypadku Flecka projekt się powiódł.

– Dzięki uwadze i wrażliwości kapituły, dzięki zainteresowaniu czytelników nasz bohater dostał drugą szansę. I to jest dla nas, autorek, jakiś rodzaj pocieszenia. To nas niesłychanie wzrusza, za to jesteśmy najbardziej wdzięczne – przyznała Wacławik.

Pierwsza zainteresowała się postacią Flecka Maria Ciesielska, naukowczyni, lekarka i historyczka medycyny. – Znalazłam go w trakcie pracy nad książką o tyfusie. Wynurzył się z niepamięci i bardzo mnie zaciekawił tym, że robił w czasie wojny rzeczy, których nikt inny nie robił, a świat lekarski o nim zapomniał. A potem zdenerwowało mnie, że zaczęto powielać o nim nieprawdziwe informacje. Z tego podziwu i złości zainteresowałam tą postacią Anię – wspominała autorka.

Panie podkreśliły, że początkowa nieznajomość swojego bohatera jest dla biografa komfortową sytuacją, bo można podejść do niego z czystą ciekawością, otwartym sercem, bez żadnych przekonań czy stereotypów.

• **Marię Ciesielską i Annę Wacławik nagrodzono w Rybniku Górnośląską Nagrodą Literacką Juliusz za biografię ”Fleck. Ocalony przez naukę”**
FOT. DOMINIK GAJDA / AGENCJA WYBORCZA.PL

> *Jest to książka, która zostawia nas z niewielką nadzieją, ale która każe nam w jakiś sposób odezwać się do tego świata, który jest trudny i nie kończy się happy endem*
>
> **ZBIGNIEW KADŁUBEK**
> przewodniczący kapituły

Prowadziły badania w Polsce, Ukrainie, Izraelu, Niemczech. Szukały, sprawdzały, ustalały, weryfikowały, odzyskiwały i odkrywały fakty dotyczące Ludwika Flecka.

– Jest to niezwykły życiorys. Fleck, wynalazca autorskiej szczepionki przeciwko tyfusowi plamistemu, nie tylko sam ocalał z Zagłady, ale ocalił też swoją najbliższą rodzinę i jeszcze kilkoro współpracowników. Nie ulegał nazistom, uczestniczył w sabotażu – z jednej strony z grupą naukowców produkowali szczepionki, a z drugiej sabotowali, fałszując je i wysyłając Wehrmachtowi. Niemcy się oczywiście nie zorientowali, bo byli na to za głupi. Fleck potrafił nazistów oszukać, korzystając wyłącznie ze swoich intelektualnych mocy. Żaden system nie potrafił mu ich odebrać – sowiecki, nazistowski czy stalinowski – mówiła Wacławik.

Jak się obu paniom pracowało nad jedną wspólną książką? – Nasza książka ma tatę i mamę – śmiały się autorki.

– Każda z nas wniosła do niej swój warsztat, to, co potrafimy robić najlepiej. I chyba nam się udało. Trudny język nauki przełożyśmy na taki, który trafi do przeciętnie przygotowanego czytelnika. Poza tym łączy nas wspólnota przekonań. Nie musiałyśmy dyskutować o tym, co jest dobre, a co jest złe w tej historii. My to wiedziałyśmy – dodała Wacławik.

CZYTELNIK TEŻ JEST ZWYCIĘZCĄ

Gala wręczenia nagrody odbyła się 10 października w Domu Kultury w Rybniku-Chwałowicach, dzień wcześniej autorzy i autorki pięciu książek, które znalazły się w finale nagrody, rozmawiali z czytelnikami o swoich biografiach w ramach 2. Rybnickiego Festiwalu Biografii.

Juliusz to nie tylko prestiżowe wyróżnienie, lecz także nagroda pieniężna w wysokości 60 tys. zł. Fundatorem nagrody jest Prezydent Miasta Rybnika Piotr Kuczera, a jej patronem Juliusz Roger, XIX-wieczny lekarz, przyrodnik i etnograf.

– Myślę, że wszyscy możemy czuć się zwycięzcami. Każdy autor, który chce pokazać czyjś życiorys z różnych stron i w różnym świetle jest zwycięzcą przez trud swej pracy pisarskiej. Ten, który czyta też jest zwycięzcą, ponieważ chce sięgać dalej poza swoje życie, poznawać te przestrzenie, które nie są tylko jego doświadczeniem. Życie drugiego człowieka staje się wtedy nauką dla nas wszystkich – powiedział prezydent Piotr Kuczera.

Dodał, że to zaszczyt dla miasta sprawować mecenat nad takim przedsięwzięciem, jakim jest Górnośląska Nagroda Literacka, promująca i nagradzająca literaturę. – Bardzo się cieszę, że ta nagroda jest obecna w Rybniku już jedenasty rok – mówił prezydent.

W tej edycji do konkursu zgłoszono w 52 książki, spośród których kapituła wyłoniła w czerwcu finałową piątkę. Jury pracowało w składzie: Zbigniew Kadłubek, Dorota Karaś, Agata Kasprolewicz, Paulina Małochleb oraz Marcin Musiał. Sekretarzynią nagrody jest Paulina Rzymanek.

Kapituła nagrody wyróżniła w tym roku różnorodne opowieści, przedstawiające zarówno postaci dobrze znane z kart historii, jak i bohaterów i bohaterki, których losy, jak Flecka, zasługują na ponowne odkrycie.

W finale znalazły się także, prócz zwycięskiej biografii, następujące publikacje: „Wańkowicz. Życie na kraterze” Łukasza Garbala, (Wydawnictwo Czarne), „Idol. Życie doczesne i pośmiertne Karola Marska” Krzysztof Iszkowskiego (Wydawnictwo Agora), „Najmądrzejszy. Biografia Sokratesa” Krzysztofa Łapińskiego (Wydawnictwo Agora) i „Felicita! Psychobiografia Felicity Vestvali” Piotra Szaroty (Wydawnictwo Krytyki Politycznej).

Historia Górnośląskiej Nagrody Literackiej „Juliusz” sięga 2016 roku, kiedy wyróżnienie przyznano po raz pierwszy. Od 2019 roku nagroda trafia do autora lub autorki najlepszej biografii napisanej i wydanej w języku polskim. Jej laureatami są m.in. Aleksander Kaczorowski, Artur Domosławski, Wojciech Orliński i Beata Guczalska. ●

OGŁOSZENIE Kraj/34451829

JULIUSZ
Górnośląska Nagroda Literacka

Górnośląska Nagroda Literacka „Juliusz”
przyznawana jest za najlepszą biografię napisaną i wydaną po polsku w roku poprzednim.
Organizatorem i fundatorem nagrody jest miasto Rybnik.

ORGANIZATOR I FUNDATOR NAGRODY: **Rybnik**

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Dr Quentin Loisel dla „Wyborczej"

NAJPIERW CEL, POTEM AI

– Po raz pierwszy w historii ktoś inny niż człowiek może uprawiać naukę. Ale nauka nie jest przygotowana na tę rewolucję, a o kierunku jej rozwoju decydują przede wszystkim korporacje.

FOT. SHUTTERSTOCK

ROZMOWA Z
DR. QUENTINEM LOISELEM
badaczem AI z Uniwersytetu Stanforda

QUENTIN LOISEL*: Nie jestem do końca przekonany, że powinniśmy obawiać się pojawienia superinteligencji, która przejmie władzę nad światem. Bardziej niepokoją mnie rzeczy przyziemne: ludzkie błędy i wykorzystywanie tej technologii w złych celach.

PIOTR CIEŚLIŃSKI: A więc bardziej powinniśmy bać się ludzi niż AI?
– Mam wrażenie, że w dyskusjach o AI zbyt często uciekamy w abstrakcyjne rozważania, oddalając się od problemów, które już dziś wymagają uwagi.

Zastanówmy się, co oznacza dorastanie nastolatka, któremu na każdym kroku towarzyszy sztuczna inteligencja. Co właściwie znaczy uczenie się z pomocą AI? Jak zmienia się prowadzenie badań naukowych, kiedy zaczynamy ją wykorzystywać w pracy? To są konkretne pytania, na które musimy znaleźć odpowiedzi już teraz.

Mimo obaw widzi pan sens we współpracy człowieka z AI?
– Ta współpraca już trwa. Wystarczy zajrzeć do mojego laboratorium, porozmawiać z ludźmi kierującymi zespołami badawczymi. Młode pokolenie naukowców bardzo chętnie korzysta z AI. Jesteśmy pod ogromną presją. Musimy pracować coraz wydajniej i publikować coraz więcej, ponieważ właśnie w ten sposób mierzy się dziś sukces w nauce.

Problem polega na tym, że nauka przez lata nauczyła się ograniczać błędy ludzi i tradycyjnych narzędzi badawczych. Mamy procedury, które pomagają wychwytywać błędy poznawcze, metodologiczne czy statystyczne.

Generatywna AI jest jednak czymś innym. Nie tylko może podać błędną odpowiedź, której naukowiec nie zauważy. Może też wpływać na samo jego myślenie: na wybór pytania badawczego, metod, źródeł czy sposób interpretacji wyników.

Tradycyjne modele uczenia maszynowego wykonują zwykle ściśle określone zadania i można stosunkowo łatwo badać, kiedy zawodzą. Duże modele generatywne są znacznie bardziej elastyczne: dostosowują się do użytkownika i kontekstu rozmowy, a ich wpływ może narastać w toku współpracy. Na taki rodzaj interakcji nauka nie ma jeszcze dobrze wypracowanych zasad kontroli.

Ale wielu naukowców jest zafascynowanych tą technologią.
– Bo to prawdziwa rewolucja w nauce. Po raz pierwszy dysponujemy czymś innym niż ludzki umysł, co może uczestniczyć w tworzeniu wiedzy. To niesamowite!

Tyle że droga do pełnego wykorzystania możliwości AI będzie znacznie dłuższa, niż się wydaje. Zwłaszcza że poszczególne dziedziny nauki mają różne metody badawcze i różne sposoby zdobywania wiedzy.

Gdzie konkretnie naukowcy wykorzystują już dzisiaj sztuczną inteligencję?
– Właściwie na każdym etapie badań. Rozpoczynając projekt, mogę poprosić AI o przejrzenie literatury i wskazanie zagadnień, które nie zostały jeszcze dobrze zbadane. Mogę zapytać, jaki następny krok warto zrobić, poprosić o przegląd publikacji, krytykę planu eksperymentu, dobór testu statystycznego czy pomoc w zaplanowaniu badań przy określonym budżecie. AI może oczywiście udzielić kiepskiej odpowiedzi, ale może też podsunąć coś naprawdę wartościowego. Pytanie brzmi, czy potrafimy korzystać z niej we właściwy sposób.

Droga do pełnego wykorzystania możliwości AI będzie znacznie dłuższa, niż się wydaje

QUENTIN LOISEL

Nawet w moim laboratorium każdy robi to trochę inaczej. Ja wolę sam przygotowywać slajdy, bo w ten sposób układam sobie w głowie prezentację. Inni chętnie zlecają to AI. Z kolei podczas pisania sam korzystam ze sztucznej inteligencji, żeby naszkicować tekst czy wypróbować inny sposób przedstawienia myśli. Są jednak badacze, którzy tego unikają, bo właśnie podczas samodzielnego pisania porządkują swoje rozumowanie.

Nie ma jednego właściwego sposobu korzystania z AI. Dopiero uczymy się, jak włączać ją w naszą pracę. A to szczególne narzędzie, bo ingeruje w język i sposób myślenia. Korzystając z niego, zmieniamy nie tylko sposób prowadzenia badań. Ono może zmieniać także nas.

Jak więc uprawiać naukę z AI? Ma pan już jakieś pomysły?
– Przede wszystkim nie powinniśmy bez końca dostosowywać się do kolejnych modeli AI. Technologia zmienia się bardzo szybko, ale człowiek i podstawowe zasady nauki są znacznie bardziej stabilne.

Zacznijmy więc od pytania, jakiej nauki chcemy i czego potrzebuje badacz, a dopiero potem zdecydujmy, co powierzyć maszynie. Musimy też zachować własne kompetencje. Jeśli AI daje mi odpowiedź, której sam nie potrafię ocenić, nie mogę po prostu uznać jej za wiarygodną. Odpowiedzialność za wynik nadal ponosi naukowiec, dlatego powinien wiedzieć, gdzie i w jaki sposób korzystał z AI. To ważne także dlatego, że firmy tworzące te technologie mają inne cele. Chcą, żebyśmy korzystali z ich produktów i chcą na nich zarabiać. My powinniśmy przede wszystkim dbać o wiarygodność badań.

Najpierw więc określmy cel, a potem dobierajmy do niego AI. Nie odwrotnie.

Wyobraźmy sobie, że AI zaczyna dokonywać odkryć, których my nie jesteśmy już w stanie zrozumieć. Co wtedy?
– Ująłbym to nieco inaczej. Po raz pierwszy w historii ludzkości musimy zadać sobie pytanie: jeśli AI będzie uprawiać naukę lepiej od człowieka, czy powinniśmy pozwolić jej robić to samodzielnie? Podobny dylemat pojawia się już w medycynie. Jeżeli AI będzie stawiała trafniejsze diagnozy niż lekarz, trudno będzie z niej nie korzystać, skoro może ratować życie.

Ale wyobraźmy sobie skrajny, celowo uproszczony eksperyment myślowy. Pytamy AI, jak powstrzymać zmiany klimatu, a ona proponuje rozwiązanie radykalne i nie do pogodzenia z naszymi wartościami, na przykład zabicie połowy ludzkości. Możemy oczywiście je odrzucić. Ale co, jeśli nie rozumiemy, dlaczego AI do niego doszła, a wcześniej tak bardzo zdaliśmy się na maszyny, że sami utraciliśmy wiedzę potrzebną do znalezienia innego rozwiązania?

Człowiek zawsze będzie obecny w całym tym procesie. Albo na jego początku, ponieważ to my zadajemy pytanie, albo na końcu, ponieważ mamy jakoś wykorzystać otrzymaną odpowiedź. Nie chodzi więc tylko o to, czy AI znajdzie lepszą odpowiedź od człowieka, ale czy człowiek nadal będzie umieć ją ocenić, zakwestionować i zaproponować alternatywę. To jest prawdziwy problem.

Dlatego mówię o partnerstwie. AI powinna rozszerzać nasze możliwości, a nie zastępować wiedzę i kompetencje, których potrzebujemy, żeby zachować kontrolę nad sztuczną inteligencją.

Problem w tym, że największe modele AI powstają przede wszystkim w prywatnych firmach. To one mają pieniądze, których publicznym uniwersytetom brakuje, ale wiele szczegółów na temat technologii zachowują dla siebie. Czy nie niepokoi pana, że nie wiemy dokładnie, jak te systemy działają?
– Tak, choć problem nie sprowadza się tylko do tajemnic firm. Same modele są już tak skomplikowane, że nawet ich twórcy nie potrafią wyjaśnić każdego aspektu ich zachowania. Trochę przypomina to mózg. Możemy badać pojedyncze neurony i aktywność różnych jego obszarów, ale z tego nie wynika jeszcze pełne wyjaśnienie ludzkiego zachowania. Podobnie jest z AI: możemy znać parametry modelu i obserwować jego wewnętrzną aktywność, a nadal nie wiedzieć, dlaczego wygenerował właśnie taką odpowiedź. Brakuje nam pomostu między tym, co dzieje się wewnątrz modelu, a jego zachowaniem.

A jeśli AI będzie coraz głębiej wnikać w nasze życie, przestanie być wyłącznie technologią. Stanie się również kwestią polityczną. Może być zasobem równie ważnym jak woda czy elektryczność.

Czyli potrzebujemy regulacji?
– Myślę, że tak. Nie mam jednak prostego rozwiązania. Im potężniejsza staje się ta technologia, tym ważniejsze jest zaufanie. A właśnie z nim mamy dziś problem. Trudno ufać komuś, kto dysponuje tak wielką władzą, a jednocześnie nie ujawnia w pełni, jak działa jego system. ●

Rozmawiał Piotr Cieśliński

*Dr Quentin Loisel

• bada, jak sztuczna inteligencja zmienia sposób pracy naukowców i prowadzenia badań. Rozmawiałem z nim w Brukseli podczas obchodów 30-lecia unijnego programu stypendialnego Marii Skłodowskiej-Curie (MSCA), którego sam wcześniej był uczestnikiem.

wyborcza.pl

• **Cała rozmowa na Wyborcza.pl**

1 RP

eprasa.pl 46e9cb3dc1

BURMISTRZ BLACHOWNI

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2026 r. poz.399 z późn. zm)

I N F O R M U J E

o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Blachowni przy ul. Sienkiewicza 22 oraz zamieszczeniu na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Blachownia pod adresem https://blachownia.bip.net.pl/ wykazu nieruchomości przeznaczonych do zbycia lub oddania w użytkowanie, najem, dzierżawę lub użyczenie:

Wykaz nieruchomości przeznaczonej do najmu oraz wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy

Załącznik do Zarządzenia Burmistrza Blachowni: Nr OSF.0050.208.2026 z dnia 09 października 2026 r., Nr OSF.0050.209.2026 z dnia 09 października 2026 r., Nr OSF.0050.210.2026 z dnia 09 października 2026 r., Nr OSF.0050.211.2026 z dnia 09 października 2026 r.,

Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Nieruchomościami, Geodezji i Zagospodarowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego w Blachowni (pokój nr 5) lub pod nr tel.(34) 3270461 wew. 143

Częstochowa/34456592

WOJEWODA DOLNOŚLĄSKI
IF.AB.7820.17.2026.KS/KSz

Wrocław, 7 października 2026 r.

OBWIESZCZENIE WOJEWODY DOLNOŚLĄSKIEGO

Na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (tekst jednolity: Dz. U. z 2025 r., poz. 1691),

zawiadamiam,

że na wniosek Inwestora – Zarządu Województwa Dolnośląskiego, wykonującego swoje zadania przy pomocy jednostki organizacyjnej, będącej zarządem drogi tj. Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei we Wrocławiu ul. Krakowska 28, 50-425 Wrocław, działającego za pośrednictwem pełnomocnika Pana Daniela Janikowskiego, złożony dnia 22 kwietnia 2026 r., uzupełniony pod względem formalnym w dniach 07 i 18 sierpnia 2026 r., na wezwanie tutejszego Organu z dnia 13 lipca 2026 r., oraz skorygowany w dniu 02 października 2026 r., zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, polegającej na rozbudowie drogi wojewódzkiej nr 333 w km od 0+000 do 1+376,89 (km drogi wojewódzkiej nr 333 od 376+740,58 do km 378+117,47) w miejscowości Lubin, w ramach zadania:

„**Poprawa bezpieczeństwa drogowego na przejeździe kolejowym w ciągu drogi wojewódzkiej nr 333 – na ul. Legnickiej w miejscowości Lubin**".

Wnioskowana inwestycja realizowana będzie na działkach o niżej wymienionych numerach ewidencyjnych gruntów:

Tabela nr 1 Nieruchomości zajęte dla celów rozbudowy drogi wojewódzkiej nr 333 klasy G:

Lp.	*Jednostka ewidencyjna*	*Obręb*	*Nr działki*		*Powierzchnia zajęcia stałego działki przeznaczonej pod inwestycję [ha]*
			przed podziałem	*po podziale*	
1	021101_1 Lubin (miasto)	0008, Obręb 8	746/28	746/47	0,0333
2	021101_1 Lubin (miasto)	0008, Obręb 8	745/3	745/7	1,5961
3	021101_1 Lubin (miasto)	0008, Obręb 8	718/1	718/10	0,0981
4	021101_1 Lubin (miasto)	0008, Obręb 8	718/5	718/12	0,0914
5	021101_1 Lubin (miasto)	0010, Obręb 10	291/2	291/6	1,4012
6	021101_1 Lubin (miasto)	0010, Obręb 10	287/7	287/18	0,0230
7	021101_1 Lubin (miasto)	0010, Obręb 10	292	292/3	0,0041
8	021101_1 Lubin (miasto)	0010, Obręb 10	334	334/3	0,0117
9	021101_1 Lubin (miasto)	0010, Obręb 10	290/15	290/18	0,0368
10	021101_1 Lubin (miasto)	0010, Obręb 10	287/1	287/20	0,0454
11	021101_1 Lubin (miasto)	0008, Obręb 8	977	977/1	0,9190
12	021101_1 Lubin (miasto)	0008, Obręb 8	746/24	-	0,1085
13	021101_1 Lubin (miasto)	0008, Obręb 8	746/25	-	0,0965
14	021101_1 Lubin (miasto)	0008, Obręb 8	746/26	-	0,0920

Tabela nr 2 Nieruchomości stanowiące istniejący pas drogowy drogi wojewódzkiej nr 333 klasy G:

Lp.	*Jednostka ewidencyjna*	*Obręb*	*Nr działki*	*Powierzchnia działki pod inwestycję [ha]*
1	021101_1 Lubin (miasto)	0010, Obręb 10	336	0,5104
2	021101_1 Lubin (miasto)	0010, Obręb 10	337	0,0663
3	021101_1 Lubin (miasto)	0008, Obręb 8	878/3	1,6857

Tabela 3 Nieruchomości stanowiące teren linii kolejowej, zajmowane na podstawie art. 20a ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych:

Lp.	*Jednostka ewidencyjna*	*Obręb*	*Nr działki*	*Powierzchnia zajęcia stałego działki przeznaczonej pod inwestycję [ha]*	*Cel zajęcia*
1	021101_1 Lubin (miasto)	0010, Obręb 10	326	0,6477	Budowa drogi wojewódzkiej nr 333 nad linią kolejową wraz z infrastrukturą towarzyszącą, 2 x rozbiórka i budowa sieci linii kablowej telekomunikacyjnej podziemnej, rozbiórka i przebudowa sieci linii elektroenergetycznej napowietrznej 3kV, budowa sieci linii elektroenergetycznej doziemnej 3kV,
2	021101_1 Lubin (miasto)	0010, Obręb 10	327	0,0891	Rozbiórka przejazdu drogowo-kolejowego drogi wojewódzkiej nr 333 z linią kolejową nr 289 relacji Legnica-Rudna Gwizdanów, Rozbiórka częściowa nawierzchni drogi wojewódzkiej nr 333

Tabela nr 4 Nieruchomości zajęte dla celów obowiązku rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania, budowy sieci uzbrojenia terenu, przebudowy zjazdu, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. c, lit. e, lit. h ustawy *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych*:

Lp.	*Jednostka ewidencyjna*	*Obręb*	*Nr działki*		*Powierzchnia zajęcia czasowego działki pod inwestycję [ha]*	*Cel zajęcia*
			przed podziałem	*po podziale*		
1	021101_1 Lubin (miasto)	0010, Obręb 10	308/2	-	0,0022	Rozbiórka sieci linii kablowej telekomunikacyjnej podziemnej Orange
2	021101_1 Lubin (miasto)	0010, Obręb 10	308/2	-	0,0009	Budowa sieci linii kablowej telekomunikacyjnej podziemnej Orange
3	021101_1 Lubin (miasto)	0010, Obręb 10	292	292/4	0,0052	Budowa sieci elektroenergetycznej podziemnej nN 1 kV
4	021101_1 Lubin (miasto)	0010, Obręb 10	292	292/4	0,0015	Budowa sieci elektroenergetycznej podziemnej nN 1 kV
5	021101_1 Lubin (miasto)	0010, Obręb 10	703	-	0,0050	Przebudowa zjazdu zwykłego z DW 333 na działki nr 703 i nr 717
6	021101_1 Lubin (miasto)	0010, Obręb 10	717	-	0,0028	Przebudowa zjazdu zwykłego z DW 333 na działki nr 703 i nr 717

Zgodnie z art. 49 § 2 *Kodeksu postępowania administracyjnego*, wskazuję dzień 13 października 2026 r. – data ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu Miejskiego w Lubinie, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów oraz w prasie lokalnej, jako ten w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie. Zawiadomienie niniejsze po upływie czternastu dni od wskazanego powyżej terminu uważa się za dokonane ze skutkiem prawnym z dniem 27 października 2026 r.

Informuję, zgodnie z przepisem art. 10 § 1 w związku z art. 73 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, że strony postępowania uprawnione są do zapoznania się ze zgromadzonym materiałem dowodowym, składania wszelkich dodatkowych wyjaśnień i dokumentów mogących mieć znaczenie dla sprawy w siedzibie Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu, pl. Powstańców Warszawy 1, Wydział Infrastruktury, pokój 2103 (kancelaria), w godzinach pracy Urzędu. Z dokumentacją można zapoznać się po uprzednim umówieniu terminu wizyty telefonicznie lub e-mailowo: (71) 340 62 37 (e-mail: k.szostak@duw.pl) – w terminie 7 dni od daty doręczenia niniejszego zawiadomienia. Uprawnienie to przysługuje stronie w każdym stadium postępowania.

Z up. WOJEWODY DOLNOŚLĄSKIEGO
Dorota Antczak
Dyrektor Wydziału Infrastruktury
/podpisano bezpiecznym podpisem elektronicznym, weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu/

Wrocław/34456152

KSSE
Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna

Wyciąg z ogłoszenia o II przetargu ustnym nieograniczonym

Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna

Spółka Akcyjna w Katowicach
40-026 Katowice, ul. Wojewódzka 42
tel. (+48 32) 2510-736
jako zarządzający Specjalną Strefą Ekonomiczną

informuje

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sosnowcu przy Al. Zwycięstwa 20, w siedzibie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 42 oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Sosnowcu www.sosnowiec.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Sosnowcu www.bip.um.sosnowiec.pl i na stronie internetowej Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. www.ksse.pl zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o:

II przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Sosnowiec

1. Przedmiotem drugiego przetargu jest **prawo własności niezabudowanej nieruchomości położonej w Sosnowcu przy ul. J. Watta, oznaczonej numerem geodezyjnym 856/9, obręb 0012 Sosnowiec, o powierzchni 1,5350 ha, zapisanej w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Sosnowcu VI Wydział Ksiąg Wieczystych.**
2. Według stanu na dzień ogłoszenia przetargu księga wieczysta prowadzona jest dla nieruchomości o łącznej powierzchni 58,5344 ha, działka 856/9 wpisana jest pod numerem 15 (identyfikator 247501_1.0012.856/9). Zgodnie z wpisami zawartymi w księdze wieczystej nieruchomość stanowi własność Gminy Sosnowiec, nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi, jest wolna od praw osób trzecich, nie jest przedmiotem zobowiązań. Działy I-Sp, III i IV księgi wieczystej wolne są od wpisów.
3. Zgodnie z obowiązującym „Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Sosnowca dla obszaru ograniczonego ulicami: Stanisława Mikołajczyka, Jamesa Watta, Wojska Polskiego i torami kolejowymi zatwierdzonym Uchwałą Nr 796/XLVII/2021 Rady Miejskiej w Sosnowcu z dnia 30 września 2021 r. opublikowaną w Dz. Urz. Woj. Śl. poz. 6558 z dnia 14 października 2021 r., przedmiotowa nieruchomość znajduje się na obszarze oznaczonym symbolem: **D.24 PU – tereny zabudowy przemysłowej i usługowej**.

   Szczegółowe warunki zagospodarowania przedmiotowej nieruchomości (w tym nakazy i zakazy) są zamieszczone w ustaleniach ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, z którymi należy zapoznać się w Wydziale Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego w Sosnowcu lub w siedzibie Zarządzającego.
4. **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 1.340.000,00 zł netto** (słownie: jeden milion trzysta czterdzieści tysięcy złotych).

   Do zaoferowanej przez oferenta ceny doliczony zostanie należny podatek VAT według stawki obowiązującej na dzień zbycia nieruchomości (aktualnie stawka ta wynosi 23%) wynikającej z ***ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług*** **(tekst jednolity Dz. U. z 2026 r., poz. 1263 z późn. zm.).**
5. **Zainteresowani drugim przetargiem zobowiązani** są do wpłaty wadium w ustalonej wysokości i **wyznaczonym terminie.**

   Wysokość wadium wynosi 10% ceny wywoławczej, tj. **134.000,00 zł** (słownie: sto trzydzieści cztery tysiące złotych). Wadium powinno być wniesione w pieniądzu, przelewem **na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Sosnowcu: PKO BP S.A. nr 73 1020 2313 0000 3902 0579 4468 w terminie do dnia 14.12.2026 r.** Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miejskiego w Sosnowcu.
6. **Przetarg odbędzie się w dniu 18.12.2026 r. o godz. 10.00 w siedzibie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 42.** Poprzednie przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości odbyły się w dniach 13.02.2026 r. oraz 10.07.2026 r.
7. Szczegółowych informacji na temat warunków i przedmiotu przetargu udziela Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A. w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 42, tel. +48 32 251 07 36.

Katowice/34456318

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Kuleje kolejowe połączenie Katowic z Krakowem

Pasażerowie zostają na peronie

Inwestycja PKP PLK w Katowicach odbija się także na jakości połączeń z Krakowem.

• **Dworzec kolejowy w Katowicach** FOT. GRZEGORZ CELEJEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Michalina Bednarek

Pan Maciej, który jeździ trasą Katowice – Kraków, dobrze wspomina czas, gdy połączenia na tej linii obsługiwały także Koleje Śląskie.

– Pociągi kursowały wtedy jeszcze zgodnie z logiką. Trasę pokonywały składy z dwóch taborów, dzięki czemu każdy miał zapewnione humanitarne warunki podróży. Czas przejazdu wynosił niecałe 50 minut! Dało się? Dało – zaznacza pan Maciej.

Jak dodaje, z czasem to się zmieniło. – Zepchnięcie Kolei Śląskich do marginalnych dwóch kursów oraz przejęcie kursów przez Polregio jest dla pasażerów koszmarem – ocenia.

Krótki pociąg raz na dwie godziny

Pan Maciej zwraca uwagę, że w godzinach szczytu jeździ obecnie jeden skład. – I to co prawie dwie godziny. Czy ktoś w ogóle analizuje siatkę połączeń? Czy rozkłady układa ktoś, kto w ogóle ma pojęcie o zapotrzebowaniu? – mnoży pytania.

– Jak można na tak obleganej trasie, w godzinach dojazdów i powrotów z pracy, wysyłać jeden krótki pociąg raz na dwie godziny? Ludzie jeżdżą w wielkim tłoku, a bywa tak, że na stacjach wyjazdowych nie mają już jak wejść do pociągu i zostają na peronie. Zdarzają się też prawie godzinne opóźnienia. Pozostawiane to jest bez żadnego komunikatu na mniejszych stacjach. To nie są żadne standardy – denerwuje się nasz czytelnik.

Podkreśla, że już od ponad roku komunikuje problem kolejowym spółkom. – Z każdą aktualizacją rozkładu jazdy jest gorzej. Ostatniej jesieni czas jedynego przyspieszonego pociągu wydłużono o 40 minut. Wszystko to dzieje się na trasie, której pokonanie powinno zająć około 45 minut. To, co się dzieje, to jawne plucie w twarz pasażerom. Postoje na stacjach po 10-15 minut, za którymi nie kryje się żadna logika. Kto za to odpowiada? To wszystko jest ponurym żartem, na który może sobie pozwalać tylko ktoś, kto ma niemal monopol na tej trasie – mówi pasażer.

Pan Maciej domaga się przedstawienia konkretnego planu naprawczego i przywrócenia zwiększonej częstotliwości kursowania pociągów w szczycie przewozowym oraz skrócenia czasu przejazdu.

– Całą sprawę, wraz z historią bezskutecznych zgłoszeń oraz zdjęciami dokumentującymi „kosmiczne" opóźnienie i tłok, skierowałem do Urzędu Transportu Kolejowego – mówi.

Bartłomiej Wnuk, rzecznik prasowy Kolei Śląskich wyjaśnił w rozmowie z „Wyborczą", że ograniczenia w ruchu pociągów na linii S3 wynikają z przebudowy katowickiego węzła kolejowego. To inwestycja realizowana przez PKP PLK.

Będzie lepiej, ale jeszcze nie teraz

– Prowadzone w ciągu dnia prace faktycznie ograniczają przepustowość linii. Natomiast po godzinie 23 rozpoczyna się przerwa techniczna, w czasie której nie jest możliwe prowadzenie regularnego ruchu pociągów na odcinku objętym pracami – mówi Bartłomiej Wnuk.

Dodaje jednak, że od wejścia w życie nowego rocznego rozkładu jazdy, a stanie się to w grudniu, planowane jest zwiększenie liczby połączeń Kolei Śląskich pomiędzy Katowicami a Krakowem.

– Obecnie na tej trasie kursują cztery pary pociągów dziennie. Natomiast w nowym rozkładzie jazdy zaplanowano pięć par połączeń dziennie – wyjaśnia rzecznik Kolei Śląskich.

Zespół prasowy Polregio przesłał nam oświadczenie w tej sprawie. „Oferta przewozowa, w tym częstotliwość kursowania pociągów, jest w pełni kształtowana i finansowana przez organizatorów transportu, czyli Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego oraz Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego. Realizujemy wyłącznie przewozy zakontraktowane przez obu organizatorów, dlatego pytania dotyczące rozkładu jazdy czy liczby kursów należy kierować bezpośrednio do urzędów marszałkowskich" – uznało Polregio.

Pomiary frekwencji

Polregio przeprowadziło też analizę frekwencji od 14 do 30 września. Wynika z niej, że dla ponad 70 proc. wszystkich kursów przewoźnik zapewnił wymaganą lub wyższą od minimalnej liczbę miejsc przyjętą w umowie z organizatorami przewozów, z czego w 15 proc. przypadków na tory skierowano składy o pojemności przewyższającej wartość średnią.

– Niemniej w przypadku około siedmiu połączeń dziennie oferta była zmniejszona względem zakontraktowanych minimalnych wymogów, z czego trzy połączenia w godzinach szczytowych. W celu dokładniejszego zbadania potoków pasażerskich w październiku zostaną przeprowadzone kolejne pomiary frekwencji – usłyszeliśmy w biurze prasowym.

Jak wyjaśniają przedstawiciele Polregio, główną przyczyną trudności jest tymczasowa kumulacja przeglądów technicznych i napraw taboru, w wyniku której wyłączona z ruchu została niemal połowa z 17 pojazdów udostępnionych przez urząd marszałkowski do obsługi tej linii. W konsekwencji w części połączeń, zamiast wymaganych zestawień podwójnych, kursują pojedyncze.

– Nasza sytuacja taborowa w Małopolsce ma charakter dynamiczny i jest na bieżąco monitorowana, a pociągi wracają do ruchu sukcesywnie po zakończeniu prac serwisowych. Jeszcze w październiku zostaną włączone do pracy eksploatacyjnej trzy elektryczne zespoły trakcyjne odbierane z napraw bieżących, z czego dwa w pierwszej połowie miesiąca. Przewidujemy, że dostępność taboru znacząco poprawi się wraz z wejściem w życie rocznego rozkładu jazdy od 13 grudnia, gdy będą przywracane na tory jednostki, które przechodzą obecnie planowe naprawy rewizyjne – przewidują przedstawiciele Polregio.

> *Przybywa podpisów pod petycją w sprawie uruchomienia dodatkowego połączenia kolejowego między Krakowem a Katowicami w godzinach od 23 do 1*

Braki późną porą

Przypomnijmy, że przybywa też podpisów pod petycją, m.in. do marszałków województwa śląskiego i małopolskiego, Kolei Śląskich i Polregio, w sprawie uruchomienia dodatkowego połączenia kolejowego między Krakowem a Katowicami, ale tym razem w godzinach od 23 do 1. Obecnie ostatni pociąg osobowy w kierunku Katowic odjeżdża bowiem z Krakowa o 21.39.

Pomysłodawcy petycji z Partii Razem przekonują, że późniejszy kurs ułatwiłby powroty m.in. z koncertów, pracy czy innych wieczornych wydarzeń.

„Jako osoby mieszkające w województwach śląskim i małopolskim zwracamy się z apelem o poszerzenie oferty regionalnych połączeń kolejowych o połączenie między Krakowem a Katowicami. Połączenie takie zapewniłoby możliwość powrotu do swojego miasta transportem szynowym, zwłaszcza osobom uczestniczącym w wydarzeniach kulturalnych, sportowych, ale również tym, których zobowiązania zawodowe czy rodzinne wykraczają poza aktualne godziny kursowania pociągów pomiędzy stolicami województwa śląskiego i małopolskiego. Proponowane połączenie będzie istotnym rozszerzeniem oferty połączeń regionalnych zarówno w dni powszednie, jak i w weekendy" – wyjaśniali autorzy petycji.

Na te połączenia też jednak przyjdzie nam poczekać, co opisywaliśmy na łamach „Wyborczej". ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34456686

Słówko · Literówka
Quizy · Sudoku
Krzyżówki

Zeskanuj QR kod i pobierz aplikację

Szukaj w APLIKACJI WYBORCZEJ

POBIERZ Z Google Play
Pobierz w App Store

1 S3

eprasa.pl 46e9cb3dc1

23. INTERPRETACJE
Ogólnopolski Festiwal Sztuki Reżyserskiej **Katowice 2026**

TEATR ŚLĄSKI im. St. Wyspiańskiego · KATOWICE dla odmiany · KATOWICE Miasto Ogrodów Instytucja Kultury im. Krystyny Bochenek

Od 17 do 26 października Katowice ponownie staną się miejscem ważnej rozmowy o współczesnej reżyserii – 23. Ogólnopolski Festiwal Sztuki Reżyserskiej INTERPRETACJE zgromadzi młode twórczynie i twórców polskiego teatru, uznanych reżyserów, krytyków oraz publiczność.

Prawda jest pomiędzy

Żyjemy w czasach silnych podziałów, w których coraz częściej oczekuje się jednoznacznych odpowiedzi. Tymczasem rzeczywistość jest bardziej złożona i wymaga uważnego spojrzenia z wielu perspektyw.

Dlatego organizatorzy 23. edycji INTERPRETACJI wracają do słów patrona festiwalu Konrada Swinarskiego: „Prawda jest pomiędzy". Tegoroczny program wyrasta z tej myśli – z przestrzeni pomiędzy wolnością a odpowiedzialnością, wspólnotą a indywidualizmem, tradycją a eksperymentem.

INTERPRETACJE nie są festiwalem gotowych odpowiedzi. To teatr zaangażowany, ale niedogmatyczny; odważny, ale pozbawiony potrzeby pouczania.

Katowice – miasto reżyserii

Organizatorami 23. Ogólnopolskiego Festiwalu Sztuki Reżyserskiej INTERPRETACJE są Teatr Śląski im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach, Miasto Katowice oraz Katowice Miasto Ogrodów – Instytucja Kultury im. Krystyny Bochenek.

Dyrektorem festiwalu jest Robert Talarczyk, dyrektor Teatru Śląskiego. Za program odpowiada kurator Bartosz Cudak, kierownik literacki Teatru Śląskiego, wraz z Michałem Centkowskim i Wiktorią Tabak. Producentem festiwalu jest Bogusław Jasiok, zastępca dyrektora Teatru Śląskiego.

Festiwal młodych twórców

INTERPRETACJE są przestrzenią dla nowego pokolenia reżyserek i reżyserów. W konkursie głównym mogą uczestniczyć twórcy, którzy do 30 czerwca 2026 roku nie ukończyli 35. roku życia, a ich debiut reżyserski miał miejsce w latach 2016–2026.

W tegorocznym konkursie znalazło się sześć spektakli: „Nowy PAN TADEUSZ, tylko że rapowy" Kamila Białaszka, „Wszyscy jesteśmy Belén" Katarzyny Minkowskiej, „Nowy wspaniały świat" Anny Obszańskiej, „Prowadź swój pług przez kości umarłych" Ewy Platt, „Lalka" Mikity Iłynczyka oraz „Nieustraszona miłość Eve Adams" Olgi Ciężkowskiej.

To przedstawienia podejmujące tematy współczesnej Polski, pamięci, tożsamości, wykluczenia i wspólnoty – tworzące obraz młodej polskiej reżyserii.

Mistrzowie i nowe głosy

Program festiwalu łączy doświadczenie uznanych twórców z energią młodego pokolenia. Publiczność zobaczy dwa spektakle mistrzowskie: „Krzyżaków" Jana Klaty oraz „Wycinkę" Krystiana Lupy, prezentowaną dwukrotnie, w tym podczas gali finałowej.

Teatr, który wychodzi poza scenę

INTERPRETACJE to nie tylko spektakle teatralne. W programie znajdą się także pokazy Teatru Telewizji realizowane we współpracy z TVP, spektakle towarzyszące oraz debaty „Schyłek republiki. Reżyseria" i „Schyłek republiki. Dramaturgia". Rozmowy poświęcone będą miejscu teatru w świecie społecznych napięć, politycznych sporów i kryzysu wspólnego języka.

Najważniejszą nagrodą festiwalu pozostaje Laur Konrada. O jego przyznaniu zdecyduje jury złożone z laureatów tej nagrody. Swoje wyróżnienia przyznają także przedstawiciele instytucji oraz Jury Społeczne, reprezentujące głos publiczności.

Spotkanie, nie werdykt

INTERPRETACJE zapraszają do rozmowy – o teatrze, rzeczywistości i sposobach jej opisywania. Być może właśnie pomiędzy różnymi racjami, doświadczeniami i perspektywami znajduje się przestrzeń, w której teatr staje się naprawdę potrzebny. Bo – jak przypomina Konrad Swinarski – prawda jest pomiędzy.

SPRAWDŹ PROGRAM FESTIWALU ONLINE

→ festiwal-interpretacje.pl

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego — Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

Województwo Śląskie — Teatr Śląski im. St. Wyspiańskiego w Katowicach jest instytucją kultury Samorządu Województwa Śląskiego

sponsorzy: KRYSZTAŁOWA · RADA MECENASÓW Teatru Śląskiego

partnerzy: TEATR TELEWIZJI · 80 SILESIA FILM · KINOTEATR RIALTO · 100 LAT @ POLSKIEGO RADIA · TEATR LUSTRZANY · PAŁAC MŁODZIEŻY W KATOWICACH · Teatr Nowy w Zabrzu XXIV FESTIWAL DRAMATURGII WSPÓŁCZESNEJ „Rzeczywistość przedstawiona" Zabrze 2026 · GALERIA KATOWICKA

patroni medialni: TVP3 KATOWICE · TVP Info · TVP KULTURA · GAZETA wyborcza · ŚLĄZAG.PL · pap POLSKA AGENCJA PRASOWA · DZIENNIK TEATRALNY · DZIENNIK ZACHODNI.PL · TEATR DLA WSZYSTKICH · Radio Katowice · POLITYKA · W KATOWICACH.EU

Katowice/34455900

1 S3G

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Watykan cofnął decyzję z czasów abp Jędraszewskiego

Ksiądz wraca na probostwo w Krakowie

Watykan wycofał dekret odwołujący krakowskiego duchownego, a rozstrzygnięcie zatwierdził najwyższy sąd kościelny. To jedna z głośnych spraw personalnych, pozostawionych przez poprzedniego metropolitę abpa Marka Jędraszewskiego.

• Abp Marek Jędraszewski
FOT. JAKUB WŁODEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Małgorzata Skowrońska

Ks. Krzysztof Wilk, który stracił probostwo w czasie rządów abp. Marka Jędraszewskiego, wraca do parafii Miłosierdzia Bożego w krakowskim Nowym Prokocimiu.

Duchowny ponownie obejmie obowiązki proboszcza parafii Miłosierdzia Bożego w Nowym Prokocimiu w niedzielę 18 października. Poinformowała o tym krakowska kuria w komunikacie wydanym w imieniu kard. Grzegorza Rysia, obecnego metropolity krakowskiego.

Watykan zdecydował w sprawie odwołanego księdza

Powrót duchownego jest konsekwencją rozstrzygnięcia w Watykanie. „Decyzja ta jest konsekwencją postanowienia Dykasterii ds. Duchowieństwa, która wycofała swój wcześniejszy dekret odwołujący ks. Krzysztofa Wilka z urzędu proboszcza. Dykasteria uwzględniła racje przedstawione przez ks. Wilka w postępowaniu sądowym prowadzonym przed Najwyższym Trybunałem Sygnatury Apostolskiej. Następnie Sygnatura Apostolska jako najwyższy sąd kościelny zatwierdziła decyzję Dykasterii" – informuje krakowska kuria.

Oznacza to, że ks. Wilk odzyskuje urząd, z którego został wcześniej usunięty. Nie jest to więc zwykła nominacja dokonana przez nowego metropolitę, lecz wykonanie rozstrzygnięcia Stolicy Apostolskiej.

W komunikacie kuria prosi wiernych o życzliwe przyjęcie powracającego proboszcza. Kard. Ryś podziękował również ks. Pawłowi Głowaczowi, który w okresie nieobecności ks. Wilka pełnił obowiązki.

Abp Jędraszewski odwołał ks. Wilka z funkcji proboszcza w grudniu 2023 roku. Duchowny stracił probostwo po zaledwie dwóch latach, a decyzję byłego metropolity łączono z zarzutami, dotyczącymi wcześniejszego zarządzania placówkami edukacyjnymi Caritas. Szczegółów kuria nie ujawniła.

W krakowskim Kościele pojawiały się jednocześnie głosy, że metropolita przed odejściem na emeryturę próbuje ograniczyć niezależność duchownych i instytucji, dysponujących własnym majątkiem.

Nie wszystkie krzywdy wyrządzone za poprzedniego metropolity zostały naprawione. Pozostaje też kwestia parafii św. Floriana, z której ekipa poprzedniego metropolity zrobiła swoją twierdzę. Tam trzeba zrobić porządek, choć zdaję sobie sprawę z tego, że nie będzie to łatwe

jeden z księży-sygnalistów

Sprawa ks. Dariusza Rasia dalej w Watykanie

Decyzja dotycząca ks. Wilka nie jest jedyną z czasów abpa Marka Jędraszewskiego, którą rozpatruje Watykan. Najgłośniejszym i wciąż nierozwiązanym konfliktem jest odwołanie z funkcji proboszcza parafii mariackiej ks. Dariusza Rasia.

Po trwającej rok kontroli majątku jednej z najbogatszych parafii w Polsce były metropolita zarzucił duchownemu nieprawidłowości finansowe, m.in. nierzetelne prowadzenie dokumentacji oraz przyjmowanie dotacji i darowizn, np. na remont bazyliki Mariackiej od Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, bez zgody kurii. Choć rada parafialna zakwestionowała wyniki tej kontroli, abp Jędraszewski postanowił pozbyć się duchownego.

W grudniu 2023 wezwał go do rezygnacji, a w maju 2024 wydał dekret, odwołujący go z probostwa. Ks. Raś nie ustąpił i odwołał się do Watykanu, który początkowo zawiesił wykonanie dekretu Jędraszewskiego. Jednak w czerwcu 2025 Stolica Apostolska podtrzymała decyzję o jego odwołaniu.

Duchowny ponownie skorzystał z prawa do odwołania. Formalnie pozostaje proboszczem, ale nie kieruje parafią.

W maju 2026 roku nastąpił kolejny zwrot: kard. Grzegorz Ryś, po konsultacjach w Watykanie i za zgodą papieża Leona XIV powołał komisję, która ponownie zbadała zarzuty, dotyczące zarządzania majątkiem parafii. Na jej czele stanął były wicepremier, ekonomista prof. Jerzy Hausner, a w skład weszli także ekonomista prof. Konrad Grabiński i kanonista prof. Piotr Majer. Wyników prac tej komisji nie upubliczniono, ale jak nieoficjalnie dowiedziała się „Wyborcza", pozytywnie oceniono działania ks. Rasia jako proboszcza.

Watykan w tej sprawie duchownego wciąż jednak nie podjął decyzji, czy odwołanie było słuszne.

Czas konfliktów i podziałów

Abp Marek Jędraszewski, który rządził archidiecezją ponad 8 lat (do listopada 2025 roku), pozostawił po sobie Kościół podzielony. Krytykę budziły nie tylko jego ostre wypowiedzi polityczne i światopoglądowe, lecz także sposób sprawowania władzy.

Jak wielokrotnie opisywała „Wyborcza", metropolita wchodził w konflikty z duchownymi, którzy nie zgadzali się z jego decyzjami, zwłaszcza dotyczącymi zarządzania kościelnym majątkiem. Nasi informatorzy zarzucali mu autorytarny styl rządzenia, marginalizowanie niezależnych duchownych i próby podporządkowania sobie instytucji, dysponujących znacznym majątkiem (np. Kapituły Katedralnej). Jego krytycy mówili wręcz o czyszczeniu archidiecezji z niewygodnych księży.

Sam metropolita przedstawiał podejmowane decyzje jako działania, które mają uporządkować zarządzanie kościelnymi finansami.

– Ten czarny czas mamy już za sobą. Razem z kard. Grzegorzem Rysiem nastąpiło uspokojenie nastrojów, ale część spraw wciąż się toczy w Watykanie. Nie wszystkie krzywdy wyrządzone za poprzedniego metropolity zostały naprawione. Pozostaje też kwestia parafii św. Floriana, z której ekipa poprzedniego metropolity zrobiła swoją twierdzę. Tam trzeba zrobić porządek, choć zdaję sobie sprawę z tego, że nie będzie to łatwe – mówi „Wyborczej" jeden z księży-sygnalistów. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE 34456775

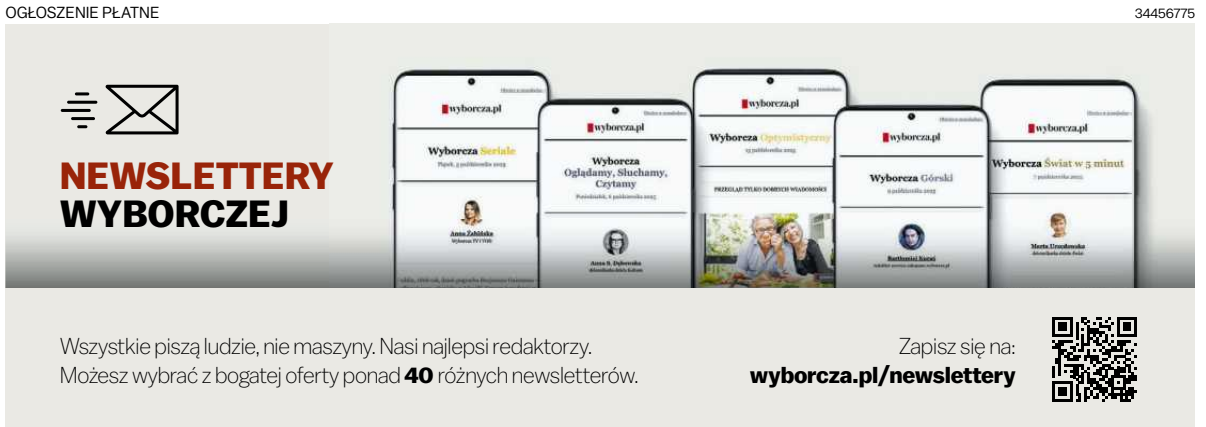

1 S3

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Po atakach w szkołach

Uczennice z Wrocławia: Panika szybko się nakręca

– To nie jest tak, jak niektórzy myślą, że wchodzisz na TikToka czy Instagrama, a tam trenduje „weź nóż do szkoły” – mówi mi Wiktoria z technikum we Wrocławiu.

Jessica Krysiak

• **Policyjny patrol w szkole w Warszawie** FOT. MICHAŁ BOROWCZYK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Po serii ataków w szkołach na Mazowszu w internecie zaczęły krążyć informacje o rzekomym „krwawym piątku”. Na grupach uczniów i rodziców pojawiały się wpisy ostrzegające przed kolejnymi atakami, a część internautów przekonywała, że wśród młodzieży funkcjonuje internetowy „challenge” zachęcający do przemocy.

Zapytałam uczniów szkół średnich, czy rzeczywiście słyszeli o takim „wyzwaniu” i co o sądzą o ostatnich wydarzeniach w szkołach.

Nastolatki o krwawym piątku. „Fake newsów jest dużo”

Wiktoria, uczennica czwartej klasy jednego z dolnośląskich techników, przyznaje, że do jej szkoły przyszło w piątek mniej uczniów niż zwykle.

– Jedna koleżanka z mojej klasy nie przyszła, bo mówiła, że się boi. Policja stała pod szkołą od rana do popołudnia, więc myślę, że teraz jest bezpiecznie. Pracownicy szkoły też regularnie sprawdzają klasy i pilnują, co się dzieje – opowiada.

Nie wierzy jednak, by za ostatnimi atakami stał internetowy trend.

– Przed tymi wydarzeniami w ogóle nie słyszałam, żeby ktoś się umawiał na takie rzeczy albo żeby ktokolwiek z rówieśników o tym wspomniał. To nie jest tak, jak niektórzy myślą, że wchodzisz na TikToka czy Instagrama, a tam trenduje „weź nóż do szkoły”.

– Jedyne, co widziałam, to artykuły o zamachach, ale już po tym, jak się wydarzyły. Szczerze mówiąc, ten challenge wydaje mi się plotką, która bardzo szybko rozeszła się po internecie i teraz wszyscy się nakręcają – mówi.

Dodaje, że ani ona, ani jej znajomi, nie dostali żadnych wiadomości na temat planowanych ataków.

– Widzieliśmy tylko wpisy w mediach społecznościowych z nazwami miast, gdzie ma niby dojść do zamachów. Ale to przecież nie są żadne wiarygodne źródła. Mógł je opublikować ktokolwiek. Poza tym pełno jest też fejków i przeróbek zrobionych przez AI, przez co trudno wierzyć w cokolwiek, co nie zostało potwierdzone – mówi.

Policja interweniowała w piątek jednym z wrocławskich liceów po zgłoszeniu dotyczącym zdjęcia wygenerowanego przez AI. 16-latek rozesłał fotografię, na której siedzi w szkolnej ławce, z cyfrowo dodanym nożem. „Zaraz będą zdarzenia w szkole” – napisał.

Podobnie sprawę ocenia Nikola, uczennica trzeciej klasy.

– Nie rozumiem osób, które zdecydowały się nie iść do szkoły z powodu tego niby challenge’u. Wydaje mi się, że ten cały „krwawy piątek” to ściema rozsiewana na TikToku i innych platformach. Wiele osób sieje panikę i niepotrzebnie nakręca innych – komentuje.

Przyznaje, jednak, że same ataki, do których doszło na Mazowszu, są dla niej wstrząsające. – Jestem przerażona, kiedy myślę o tym, co wydarzyło się w ostatnich dniach. Ale takie tragedie zdarzały się już wcześniej. Było przecież zabójstwo na Uniwersytecie Warszawskim w tamtym roku – tam też zabił student. Dlatego nie wydaje mi się, żeby można było sprowadzać to do jednego internetowego wyzwania – uważa.

„Gdyby nie policja, chyba nie przyszłabym do szkoły”

Nie wszyscy uczniowie podchodzą jednak do sytuacji tak spokojnie.

– To, co wydarzyło się w innych miastach, jest dla mnie bardzo niepokojące. Szczerze mówiąc, to zaczęłam się bać o zdrowie swoje i moich przyjaciół. Trudno było mi uwierzyć, że dzieci i młodzież, niektórzy młodsi ode mnie, mogą dopuścić się takich rzeczy. Im więcej informacji czytałam w internecie, tym bardziej ten niepokój narastał – przyznaje Zosia.

Jak mówi, obecność policji pod szkołą dała jej poczucie bezpieczeństwa. – Gdyby nie to, to bym chyba nie poszła.

Wszystkie uczennice, z którymi rozmawialiśmy, uważają jednak, że część internetowej dyskusji wymknęła się spod kontroli. – To, co dzieje się teraz w internecie, jest w dużej mierze nakręcane dla zasięgów i po to, żeby jakoś wybić się w mediach społecznościowych. Choć, biorąc pod uwagę, to co się stało, jakaś cząstka prawdy w tym jest. Może nie challange, ale po prostu chęć naśladowania.

Przyznają też, że słyszały o grupach działających na Discordzie i innych komunikatorach, gdzie użytkownicy mają pisać o zamachach.

– Takie grupki istnieją, słyszałyśmy o nich. Niezależnie od tego, czy część wpisów jest publikowana dla żartu, czy nie, nie wydaje nam się to normalne. Nigdy nie wiadomo, czy ktoś nie potraktuje takich treści poważnie – podkreślają. Służby nie wykluczają całkowicie związku między ostatnimi atakami w szkołach, a aktywnością w sieci. Policja wciąż weryfikuje tę sprawę.

Jednocześnie eksperci zwracają uwagę, że na razie nie ma dowodów na istnienie jednego, zorganizowanego challenge’u polegającego na przynoszeniu noża do szkoły. Aplikacja KidsAlert poinformowała, że prowadzony przez nią monitoring sieci nie potwierdził istnienia takiej akcji.

Policjanci podkreślają jednak, że problem niebezpiecznych internetowych wyzwań jest realny. W ostatnich latach obserwowany jest wzrost popularności treści promujących ryzykowne zachowania, przemoc i skrajne emocje. Z badań NASK wynika, że 22 proc. nastolatków ogląda patostreamerów. Jak zwraca uwagę policja, w niebezpiecznych „challenge’ach” uczestniczą nie tylko uczniowie szkół średnich, ale także dzieci z podstawówek.

„Globalny, narastający problem”

W dyskusji pojawia się też inny argument. Część młodych osób zwraca uwagę, że sprowadzanie ostatnich ataków do internetowego „challenge’u”, czy doszukiwanie się przyczyn przemocy wyłącznie w grach komputerowych jest uproszczeniem. – Mam dość słuchania od polityków, że to na pewno przez gry. Raczej powinni przejrzeć telefony tych dzieci. Na pewno znaleźliby ciekawe rzeczy na Reddicie, Telegramie czy Discordzie. To dzieje się od lat na całym świecie, wystarczy spojrzeć na Amerykę – napisała jedna z użytkowniczek portalu X.

Internauci przekonują też, że określenie „challenge” nie oddaje istoty problemu. – Ten cały challenge to tak naprawdę miesiące albo lata manipulacji w skrajnie ekstremistycznych grupach internetowych. To globalny, rosnący problem – czytamy w innym z wpisów.

Wskazują na zjawisko, o którym od lat mówią badacze przemocy i bezpieczeństwa w sieci. Chodzi nie tyle o pojedyncze internetowe wyzwania, ile o funkcjonujące w mediach społecznościowych i zamkniętych grupach społeczności idealizowanie sprawców masowych zabójstw i szkolnych ataków. W internecie wciąż można znaleźć społeczności skupione wokół i idealizujące osoby takie jak Elliot Rodger czy sprawców masakry w Columbine. ●

Odsłonięto mural Urszuli Kozioł

Powstał między „Odrą” a Domem Literatury

Urszula Kozioł na stale wpisała się w przestrzeń wrocławskiego Rynku. W Przejściu Żelaźniczym odsłonięto mural z wizerunkiem poetki.

W miniony czwartek, o godz. 10 w Przejściu Żelaźniczym we Wrocławiu odsłonięto mural poświęcony Urszuli Kozioł. Miejsce wybrano nieprzypadkowo. Tuż obok znajduje się Wrocławski Dom Literatury, a niedaleko działa redakcja „Odry”, z którą Urszula Kozioł była związana przez kilkadziesiąt lat.

W odsłonięciu uczestniczyli m.in. siostra poetki Elżbieta Kozioł, dyrektorka Wrocławskiego Domu Literatury Katarzyna Janusik i Jarosław Perduta, dyrektor Departamentu Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego Wrocławia.

– Staramy się jako miasto pamiętać o ważnych postaciach naszej kultury i tę pamięć na różne sposoby kultywować, często wychodząc poza mury muzeów czy archiwów – podkreślił Jarosław Perduta.

– Wielu ludzi zakochanych w twórczości Urszuli Kozioł będzie miało teraz okazję przyjść tutaj i pochylić się nad pamięcią naszej wrocławianki – dodał dyrektor.

„Permanentny ślad”

Autorem muralu jest znany rysownik i profesor ASP we Wrocławiu, Tomasz Broda. Dzieło jest częścią działań organizowanych w ramach Międzynarodowego Festiwalu Poezji Silesius. – To festiwal, który stara się wychodzić z poezją poza mury instytucji. Organizujemy działania w przestrzeni miejskiej, a w tym roku w końcu powstał permanentny ślad w przestrzeni miasta – opowiadała Katarzyna Janusik.

• **Urszula Kozioł na stałe wpisała się w przestrzeń wrocławskiego Rynku** FOT. KRZYSZTOF ZATYCKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Na muralu znalazły się dwie podobizny Urszuli Kozioł oraz fragment jednego z jej wierszy, „W rytmie korzeni” z 1963 roku. Jak zaznaczyła dyrektorka WDL: – Nie wyobrażam sobie literackiego muralu bez poezji.

Poetkę wspominała także jej siostra. – Urszulę zapamiętamy jako osobę ze wspaniałym poczuciem humoru i niezmiernie życzliwą. To zawsze jest przyjemność być obok osoby, która jest utalentowana i serdeczna. Bardzo się cieszę, że pomagacie państwo sprawić, by pamięć o niej trwała – zaznaczyła Elżbieta Kozioł.

– Mam nadzieję, że ten mural skłoni ludzi do zajrzenia do jej tomików i odkrywania jej poezji – dodała.

Z Wrocławiem była związana przez ponad 70 lat

To kolejna forma upamiętnienia poetki we Wrocławiu. W czerwcu tego roku jeden z tramwajów MPK otrzymał imię Urszuli Kozioł.

Z miastem Urszula Kozioł była związana przez ponad 70 lat życia. Przez dekady współtworzyła miesięcznik „Odra”, była laureatką Wrocławskiej Nagrody Poetyckiej Silesius pierwszą kobietą uhonorowaną tytułem Honorowej Obywatelki Wrocławia.

Pisała także felietony dla wrocławskiej „Wyborczej”. Za tom „Raptularz” otrzymała w 2024 r. Nagrodę Literacką Nike. Zmarła 20 lipca 2025 roku, w wieku 94 lat. ●

Jessica Krysiak

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Z ogromnym żalem żegnamy

Pana

Doktora
Marka Koszykę

naszego wieloletniego Ordynatora, Nauczyciela i Kolegę.
Dziękujemy za wspólnie spędzone lata, za doświadczenie,
którym tak chętnie się Pan dzielił oraz za ślad,
jak pozostawił Pan w życiu zawodowym wielu z nas.

Rodzinie i Bliskim

składamy
wyrazy głębokiego współczucia.

Koleżanki i Koledzy z Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego we Wrocławiu

www.nekrologi.wyborcza.pl/34456614

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o nagłej śmierci doktora anestezjologa

Marka Koszyki

Marku, pracowaliśmy razem przez wiele lat Twoja wiedza i opanowanie
pozwalała nam spokojnie wykonywać różne i skomplikowane operacje.
Byłeś zawsze dobrym i życzliwym kolegą. Jeszcze tyle było przed nami....
Pozostaniesz zawsze w naszej pamięci.

Koleżanki i koledzy oddziału Chirurgii Onkologicznej
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego we Wrocławiu

www.nekrologi.wyborcza.pl/34456691

ODESZLI.pl
Dziel się wspomnieniami o bliskich
Wejdź na serwis **odeszli.pl**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 października 2026 roku
po długiej i ciężkiej chorobie odeszła od nas w wieku 95 lat,
nasza najukochańsza Mama, Babcia i Prababcia

ŚP
dr Krystyna Świderska
z d. Soldenhoff

nauczycielka akademicka UMFC
odznaczona Medalem «Zasłużony Kulturze Gloria Artis»
autorka podręcznika "Zdrowie Tancerzy"
współtwórczyni i członkini Zarządu Stowarzyszenia "Axis"

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 16 października 2026 roku w Poznaniu.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona o godzinie 13.00
w kościele św. Andrzeja Boboli przy ul. Junikowskiej 48.
Pogrzeb rozpocznie się o godzinie 14.10 na cmentarzu Junikowo.

Dzieci, Wnuki i Prawnuki

Aby uczcić pamięć Krystyny i jej zaangażowanie w pomoc osobom
po urazach kręgosłupa, prosimy, by zamiast tradycyjnych kwiatów wesprzeć
"Axis" Stowarzyszenie Pomocy Dla Chorych Po Urazie Rdzenia Kręgowego
numer rachunku: 95 1160 2202 0000 0000 1622 3120

Aby podkreślić Jej miłość do ogrodu, niech każdy z nas ma na sobie kwiatowy akcent.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34456687

Prezydent Miasta Zawiercie
informuje,

że na stronie internetowej **www.zawiercie.eu** w zakładce **urząd miejski**, kategoria: **obwieszczenia**, na stronie internetowej **zawiercie.bip.net.pl**, w zakładce **przetargi na nieruchomości – zbycie nieruchomości**, kategoria: **2026** został zamieszczony wykaz **lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży na rzecz najemców**, który został również wywieszony na okres 21 dni tj. od **13.10.2026 r.** do **03.11.2026 r.** na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zawierciu.

Katowice/34456752

INFORMACJA

Wójt Gminy Ochotnica Dolna
podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronie internetowej Gminy został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania:
- w dzierżawę w trybie bezprzetargowym:
- dotyczący części działki ewid, nr 1022/5, 1022/108, 16299, 16257/1 o pow. 0,2086 ha położonej w obrębie ewid. Ochotnica Dolna na cele nierolnicze;
- dotyczący części działki ewid, nr 6984/8 o pow. 0,0025 ha położonej w obrębie ewid. Ochotnica Dolna na cele nierolnicze.

Kraków/34456596

INFORMACJA BURMISTRZA MIASTA I GMINY STRZELIN

Na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Strzelinie podane są informacje:
- Wykaz nieruchomości tj. cz. dz. 210/2 AM2 obręb Karszówek, przeznaczonej do wydzierżawienia na okres 10 lat, celem zlokalizowania instalacji telekomunikacyjnej.
- Wykaz nieruchomości tj. cz. dz. 14/15 AM16 Strzelin, przeznaczonej do użyczenia na okres 10 lat.
- Wykaz nieruchomości gruntowej dz. 73/105 AM 11 Strzelin przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym – art. 209a Ustawy o gospodarce nieruchomościami.
- Wykaz nieruchomości tj. dz. 137/2 AM1 obręb Biedrzychów, przeznaczonej do wydzierżawienia na okres 5 lat, celem upraw ogrodniczo – warzywnych, bez konieczności przeprowadzenia przetargu.

www.infopublikator.pl

Wrocław/34456641

Wójt Gminy Kobierzyce
informuje,
że w dniach od 8 października 2026 r.
do 29 października 2026 r.
na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy
Kobierzyce przy Alei Pałacowej 1,
w Biuletynie Informacji Publicznej
Urzędu Gminy Kobierzyce oraz na stronie
internetowej Urzędu Gminy Kobierzyce
został wywieszony wykaz
nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy
w trybie bezprzetargowym, obejmującej
część działki nr 218/15, położonej
w miejscowości Kobierzyce, o powierzchni
150 m², dla której IV Wydział Ksiąg
Wieczystych prowadzi księgę wieczystą
nr WR1K/00162494/2.

Wrocław/34456521

Prezydent Miasta Jeleniej Góry
informuje, że na tablicy ogłoszeń
w Urzędzie Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3
w Jeleniej Górze (I piętro),

wywieszony został na okres 21 dni następujący wykaz: obwieszczenie nr 382.2026. IX z dnia 25 września 2026 r. wykaz nieruchomości gruntowej przeznaczonej do sprzedaży na rzecz użytkownika wieczystego – w drodze bezprzetargowej.

Z wykazem można się zapoznać na stronie internetowej Urzędu Miasta Jelenia Góra w Biuletynie Informacji Publicznej.

Urząd Miasta Jelenia Góra **www.jeleniagora.pl**

Wrocław/34456418

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
KARAWAN GRUPA FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU
CAŁĄ DOBĘ również w Niedziele i Święta
12 411 11 11
12 658 21 11

ul.Bieżanowska 24 (8.00 - 20.00 - tel. całą dobę)	Tel.12 658 21 11	ul.Sieroszewskiego 5B (8.00 - 15.30 - tel. całą dobę)	Tel.12 686 61 45
ul.Rakowicka 26a (8.00 - 18.00 (XI-IV godz 8.00-16.00))	Tel.12 222 00 30	ul.Dolnych Młynów 3 (8.00 - 15.00)	Tel.12 632 11 22
ul.Rakowicka 33a (8.00 - 16.00)	Tel.12 412 89 83	ul.Reduta 3B (Cm. Batowice - 8.00 - 15.00)	Tel.12 222 50 49
Cm. Batowice (ul. Powstańców - 8.00 - 15.30)	Tel.12 413 63 46	ul. Ćwiklińskiej 10 (8.00 - 15.00)	Tel. 606 793 279
Cm. Grębałów (8.00 - 15.30)	Tel.12 645 14 35	ul.Wrocławska 8 (8.00 - 16.00)	Tel.12 631 77 95

www.karawan.pl

Kraków/34452016

GAZETA wyborcza
DLA FIRM, URZĘDÓW I INSTYTUCJI
Przetargi • Ogłoszenia
Nekrologi
kontakt_komunikaty@wyborcza.pl
nekrologi@wyborcza.pl
Komunikaty.pl
nekrologi.wyborcza.pl

W sprzedaży!

TEMAT NUMERU:
JAK SIĘ DOGADAĆ Z DORASTAJĄCYM DZIECKIEM

oraz:
- Agresja nastolatka. Co za nią stoi
- Matki z ADHD
- Orzeczenia i opinie. Sprawdź, co należy się w szkole
- Fakty i mity o diecie dziecka

SPONSOR WYDANIA
MÖLLER'S OMEGA-3

żyć lepiej
psychologia codziennie

Więcej o psychologii czytaj na **wysokieobcasy.pl/zyclepiej**

S3G 1

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Siedmiolatek na El Capitan

Siedmioletni Joey Danger Evermore to najmłodszy człowiek na świecie, który wspiął się na kultowy szczyt El Capitan w Kalifornii. Jego ojca i matkę chciano za to pozbawić praw rodzicielskich.

Dariusz Wołowski

• **El Capitan** FOT. LARRY ZHOU

914-metrowa granitowa ściana w Parku Narodowym Yosemite jest mekką wspinaczy. Kiedyś uważano El Capitan za niemożliwy do zdobycia, dziś wyznaczono na nim już około 70 dróg wspinaczkowych. Między południowo-zachodnią i południowo-wschodnią ścianą znajduje się cypel, nazywany The Nose. W 1958 roku wspięli się na niego Warren Harding, Wayne Merry i George Whitmore. Zajęło im to 47 dni, stylem oblężniczym. Przygotowania trwały 18 miesięcy, a liny poręczowe łączyły obozy na całej długości drogi. Stosowano też sztuczne ułatwienia: w ścianę wkręcano haki i śruby.

Śmiertelny skok

Dziś sprawny wspinacz wchodzi na El Capitan w dwa lub trzy dni, stylem alpejskim. Ściana jest niezwykle popularna. Podczas wspinaczki na El Capitan życie straciły co najmniej 32 osoby. W ubiegłym roku, podczas samotnego wejścia, zginął 23-letni Balin Miller.

W 1966 r. pierwszego skoku BASE (ekstremalna odmiana skoków spadochronowych, wykonywanych ze stałych obiektów, a nie z samolotu) z El Capitan dokonali Michael Pelkey i Brian Schubert. Obaj odnieśli obrażenia. 14 lat później władze parku wprowadziły system pozwoleń na skoki, ale łamanie zasad zmusiło je do całkowitego ich zakazu. W 1999 r. kaskaderka Jan Davies zginęła podczas nielegalnego skoku z El Capitan, oddanego na znak protestu przeciw temu zakazowi.

Szacuje się, że rocznie na kultową ścianę próbuje wejść od 600 do 800 wspinaczy. 60 proc. prób kończy się powodzeniem.

Kilka miesięcy temu szczyt zdobył siedmioletni Joey Danger Evermore. Został najmłodszym człowiekiem na świecie, który pokonał tę kultową ścianę. Tytuł ten odebrał zresztą swojemu starszemu bratu Samowi, który na El Capitan wspiął się w 2022 roku, mając osiem lat.

Joey wchodził na granitową ścianę w dolinie Yosemite pięć dni. Towarzyszyli mu starsi bracia, Sam i Sylvan, oraz ojciec Joe Evermore. Była z nimi ekipa ratownicza i ekipa kręcąca film z tego przedsięwzięcia. Starszy brat Joeya, Sam, jest już bardzo dobrym wspinaczem. W ubiegłym roku wszedł na Matterhorn w Alpach (4478 m).

Obrońcy dzieci w akcji

Wspinaczka Joeya z braćmi i ojcem na El Capitan zrobiła się głośna. Zachwyciła wielu ludzi, ale równie wielu oburzyła. Duża grupa osób uznała, że Joe Evermore bezmyślnie szafuje bezpieczeństwem swoich synów. Toteż organizacje ochrony praw dziecka otrzymały liczne zgłoszenia w tej sprawie – z wnioskami zbadania sprawy i pozbawienia lub ograniczenia ojcu i matce Joeya praw rodzicielskich.

Joe Evermore był zszokowany. Opowiedział o tym w wywiadzie dla ABC7. – Jak ktoś mógł pomyśleć, że Joey byłby szczęśliwszy, wyrwany z domu, gdzie ma kochających go rodziców? – pytał retorycznie ojciec chłopca. – Przecież my dbamy o niego, razem trenujemy, chcemy wychować go na dzielnego i silnego mężczyznę.

Ojciec uważa, że ludzie piszący skargi do organizacji praw dziecka nie mają zielonego pojęcia o wspinaczce, nie znają sposobów zabezpieczania się i zabezpieczania dzieci od wypadków. – Przyznaję, że istnieje ryzyko, ale uważam, że zalety wspinaczki są dla dziecka bez porównania większe – przekonuje. – Poza tym minimalizujemy ryzyko wypadku dzięki sprzętowi, zabezpieczeniom i ciężkiemu treningowi, który podnosi nasze umiejętności. Nie brałbym moich chłopców w góry, gdybym nie był pewny, że sobie poradzą.

Alarmowane organizacje, zajmujące się prawami dziecka w USA, nie zdecydowały się podjąć śledztwa w sprawie Joe Evermore'a i jego rodziny. ●

SPORT.PL

- **Maja Chwalińska** gra w Wuhan, a Hubert Hurkacz w Szanghaju
- **Podsumowanie** 10. kolejki ekstraklasy
- **Wraca piłkarska Liga Mistrzów**

Wiadomości, wyniki, historie sportowe znajdziesz na **Sport.pl**

Zapraszamy na Sport.pl+. Subskrypcja za 1 zł miesięcznie przez pół roku. Płatność 6 zł z góry za 6 miesięcy, potem 9,90 zł co cztery tygodnie.

Jacek Laskowski
TVP SPORT

Topimy głosy rozsądku

Zachwycamy się zainteresowaniem kibiców zbierających się pod hotelem, w którym śpią kadrowicze, a gdy wychodzą i rozdają autografy, wyłapujemy wszystkie piękne i wzruszające czasem interakcje. A potem treningi, częściowo otwarte dla dziennikarzy, więc znów mnóstwo jest wspaniałych okazji, aby zobaczyć, kto z kim żartuje, kto z kogo robi jaja, kto kogo popchnął i kto się za to popchnięcie odwzajemnił, jak dużo śmiechu jest podczas gry w łapki, berka czy w „papier, nożyce, kamień". Czyż nie byłoby pięknie, gdyby po kilku lub kilkunastu nawet takich dniach wszyscy uśmiechnięci rozjechali się do swoich klubów? Niestety, ktoś wymyślił te cholerne mecze i one wszystko psują.

Dzielni, uśmiechnięci chłopcy jak za dotknięciem różdżki zgorzkniałej wiedźmy zamieniają się w naszych oczach w zapatrzonych w siebie nieudaczników, podrzędnych piłkarzy, z których większość w ogóle nie powinna znaleźć się w kadrze. A jeśli już w niej jakimś cudem są, powinni jak najszybciej wylecieć. Przed meczami są dla nas Tymkiem, Jaśkiem, Zdziśkiem, Ryśkiem, po meczach twardo i z lekką pogardą wymieniamy ich z nazwiska. Przecież doskonale wiemy, że gdyby nas słuchali i gdyby do tego wszystkiego naprawdę im się chciało, swobodnie wygraliby każdy mecz. Ale nie chcą, więc trzeba im to uświadomić, co czynimy już od razu podczas konferencji prasowych, coraz bardziej przypominających farsę grupy Monty Pythona (Cleese, Gilliam i Idle pewnie by się za to porównanie obrazili). A potem pozostaje już tylko zasiąść w niezliczonych studiach i dyskutować, dyskutować, dyskutować...

Żyjemy w czasach, w których najważniejsza jest narracja, a im głośniejsza, tym bardziej przekonująca, niestety

Obwiniać, wytykać, osądzać, mówić jak powinno to wszystko wyglądać, żeby było pięknie. Kto kogo i kiedy powinien zastąpić, kto idealnie się będzie nadawał, a o kim trzeba zapomnieć. Możemy snuć teorie, wysuwać kandydatury i znajdować cudowne środki, rozwiązujące wszystkie problemy. Możemy to robić bez mrugnięcia okiem i ze swadą – nikt nigdy nas z tego nie rozliczy, nikt tego nam nie będzie wypominał, za nic nie jesteśmy odpowiedzialni. Życie pędzi zbyt szybko, żeby ktoś za jakiś czas wyciągał nam opinie z przeszłości i w ogóle się nad nimi zastanawiał.

Za kilka tygodni wybierzemy i przypiszemy sobie te teorie, które się sprawdzą i dumnie będziemy paradować z nimi na ustach. W końcu żyjemy w czasach, w których najważniejsza jest narracja, a im głośniejsza, tym bardziej przekonująca, niestety.

Czasem odnoszę wrażenie, że w powodzi eksperckich wypowiedzi, niekończących się analiz niemal każdego zagrania („Nawet junior wie, że w takiej sytuacji trzeba strzelać pod poprzeczkę" – sam piłkarz oczywiście tego nie wiedział i na pewno tego nie umie), chwytliwych, klikalnych tytułów (mój ulubiony: „X grzmi po 6:0 z Rumunią!!!"), omijamy rzeczy najważniejsze, topimy głosy rozsądku, gubimy się w tym wszystkim.

Mam wiele przemyśleń dotyczących ostatniego zgrupowania, czterech meczów i pracy trenera. Pewnie napiszę jeszcze o tym na spokojnie. Chciałbym na przykład, że jak ktoś z kimś się umawia na ograniczenie swojego udziału w zgrupowaniu czy w poszczególnych spotkaniach, żeby powiedziano o tym otwarcie, albo załatwiono to w sposób, który nie obraża naszej inteligencji. Ale na tę chwilę, tuż po powrocie z Bośni, mam ochotę zachować się jak niejaki pan Bartleby, bohater jednego z opowiadań Hermana Melville'a, który zawsze, gdy proszono go, by zrobił coś lub wypowiedział się w jakiejś sprawie, mówił: „Wolałbym nie". ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34456591

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA BURMISTRZA MIASTA CHRZANOWA O PRZETARGU NA SPRZEDAŻ NIEZABUDOWANEJ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ PRZY UL. DZIAŁKOWEJ W CHRZANOWIE

1. **Nieruchomość obejmująca działki ozn. w ewidencji gruntów i budynków jedn. ewid. Chrzanów-miasto, obręb Chrzanów numerami: 6297 o pow. 4,0914 ha, 1535 o pow. 0,0897 ha, 1559/1 o pow. 0,1628 ha (łączna pow. 4,3439 ha), wpisana jest w księdze wieczystej nr KR1C/00104240/5, gdzie w Dziale II jako właściciel wpisana jest Gmina Chrzanów. Działy: I-SP, III, IV księgi wieczystej – wolne od wpisów. Nieruchomość wolna jest od praw i roszczeń osób trzecich nieujawnionych w księdze wieczystej, nie jest przedmiotem żadnych zobowiązań.**
2. Cena nieruchomości ustalona do drugiego przetargu na kwotę **8 005 000,00 zł** (słownie: osiem milionów pięć tysięcy zł 00/100), ujmuje w sobie podatek VAT wg stawki 23%.
3. Przetarg przeprowadzony zostanie w dniu **17.12.2026 r. o godz.11.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, 32-500 Chrzanów, ul. Aleja Henryka 20, sala 54.
4. Wyłonienie nabywcy nastąpi w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.
5. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium, w pieniądzu, w wysokości 1 600 000 zł, w takim terminie, aby środki widoczne były na koncie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie nr **32 8444 0008 0000 0070 6654 0009 w dniu 11.12.2026 r.**
6. Ogłoszenie podaje się do publicznej wiadomości (na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego 32-500 Chrzanów, ul. Aleja Henryka 20, I piętro obok pok.38, na stronie internetowej www.chrzanow.pl, w zakładce obrót nieruchomościami – zbycie nieruchomości – ogłoszenia o przetargach – nieruchomości niezabudowane, w Biuletynie Informacji Publicznej – zamówienia publiczne i ogłoszenia – ogłoszenia różne, a wyciąg z ogłoszenia o przetargu w prasie).
7. Szczegółowe informacje udzielane są w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, 32-500 Chrzanów, ul. Aleja Henryka 20, pok.41 I piętro lub pod nr tel. 32 758-51-41.

1 RP

34456305

wyborcza

REDAKCJA
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl

REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCY: Agata Żelazowska, Bartosz T. Wieliński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szałański
Problemy z dostępnością „Wyborczej" lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak
REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Bartosz Wysocki
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

IZBA WYDAWCÓW PRASY
NAKŁAD KONTROLOWANY

eprasa.pl 46e9cb3dc1

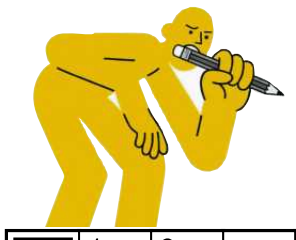

krzyżówka

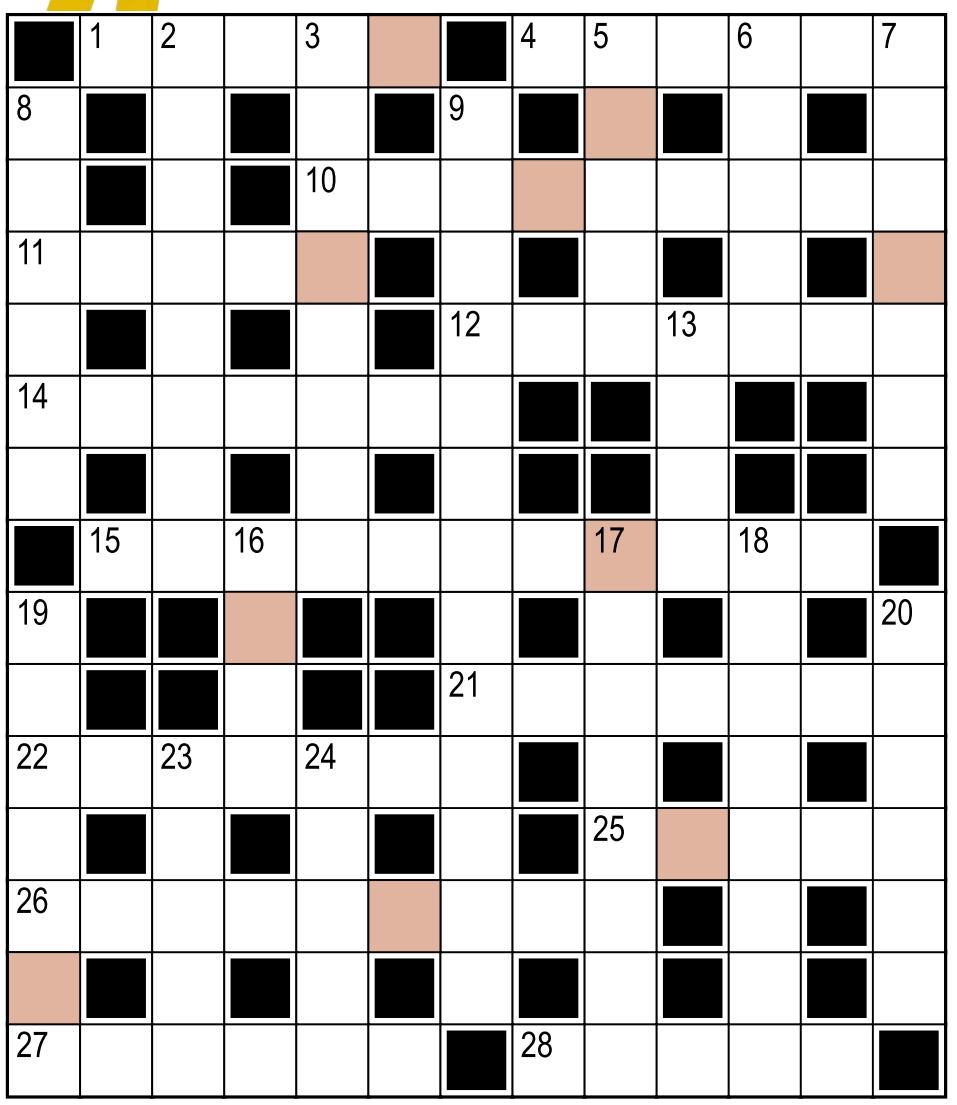

Hasło:

Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:
1) internauta, który niejednego wyprowadzi z równowagi
4) mogą sięgać zenitu
10) Cate, zagrała Galadrielę w ekranizacji „Władcy Pierścieni"
11) elementarne ... w wykształceniu
12) Europejczyk ze Splitu
14) włamywacz sforsuje nim zamek
15) autor powieści „Bracia Karamazow"
21) przeszedł na stronę wroga
22) narządy oddechowe owadów
25) sypią się, gdy tramwaj ostro hamuje
26) złodziej, po którym zostają puste boksy
27) kłamanie jak z nut
28) Majorka, Minorka i ..., największe wyspy Balearów

Pionowo:
2) robota przy śledziach, szprotach
3) gmatwanina ulic i uliczek
5) mężczyzna, taki na sto procent
6) larwa pszczoły
7) koneserka piękna
8) „... w pochowanego", tytuł komedii grozy
9) żartobliwie o artykule, tekście dodanym w ostatniej chwili, by wypełnić lukę
13) podróż na fali
16) najmądrzejsza w Stumilowym Lesie
17) Waligóra i ..., baśniowi bracia olbrzymy
18) Aleksander Doba
19) ... pierwszej potrzeby
20) w teleturnieju „Jeden z dziesięciu" musi być bardzo krótki
23) imię Śleszyńskiej i Krall
24) rodacy Galileusza i Sofii Loren

Rozwiązanie „krzyżówki" nr 137 z 12.10:
Poziomo: 1) Mekka **4)** Śpioch **10)** naukowiec **11)** Janów **12)** ochłapy **14)** samolub **15)** małe co nieco **21)** różnica **22)** rzeźnia **25)** niebo **26)** skoczkini **27)** ataman **28)** greka
Pionowo: 2) ekonomia **3)** konwalie **5)** proch **6)** Oliwa **7)** haczyki **8)** sojusz **9)** autobiografia **13)** łoże **16)** łódź **17)** inżynier **18)** chimeryk **19)** turysta **20)** samouk **23)** epoka **24)** nazwa
Hasło: Maślane oczy.

sudoku

4	5	2				7		
9	6	1			3	8	5	2
			9	2	5			1
	9		6	5			7	8
	4		3		2	9		
		6		7			2	3
	8	5	2	3	4			7
1	3	9	5			2		
	2	4					6	5

2								
		9		2		3	5	
		8		3				
6	4	1	2	5				8
8			4	9			7	
		7	6			2		
	8		5					
				4			1	
4							8	6

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34427030

Czekamy na Twoje uwagi i pomysły

ROZRYWKA @WYBORCZA.PL

zakreślanka

Zakreślaj słowa z listy na planszy. Mogą być ukryte w wierszach, kolumnach lub prowadzić wężykiem. Niewykorzystane litery czytane rzędami utworzą hasło

E	Z	N	N	Ć	Ś	L
B	S	E	O	Ś	C	Ę
D	Y	B	Z	R	Z	E
O	T	Ó	J	I	I	N
W	Y	S	A	N	E	O
P	Ż	T	O	L	A	T
I	Y	L	T	D	O	K
K	S	U	D	K	P	I
E	P	M	A	Ł	E	K

zbój, nastolatki, podkład, lumpeksy, żywoty, bezsenność, ślęczenie

Hasło z 12.10: organista

skojarzenia

Moss	King	Reda	Saba
Kali	Klum	Kopt	Molo
Trak	Pers	Pirs	Idrys
Keja	Rubik	Pikt	Hadid

Znajdź powiązania między hasłami i połącz je w cztery grupy po cztery hasła, by każdą grupę łączyło jedno wspólne skojarzenie.

.....	.....	.....	.....
.....	.....	.....	.....
.....	.....	.....	.....
.....	.....	.....	.....

Rozwiązanie z 12.10:
Polscy skoczkowie narciarscy: Fortuna, Bobak, Kot, Żyła. **Filmowe role Bogusława Lindy:** Petroniusz, Maurer, Strzemiński, Robak. **Franciszkowie z różnych państw:** Beckenbauer, Sinatra, Pieczka, Molnar. **Zaczynają się nazwą tkaniny, dzianiny:** Lenin, Pluszczenko, Polaroid, Adriatyk

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34426992

Słówko
Wybierz słowo, sprawdzaj litery i kombinuj, aż skończą Ci się próby

Literówka
Kilka liter i jedno zadanie: ułożyć jak najwięcej słów

Jeszcze więcej rozrywki w Aplikacji Wyborczej
Szukaj w aplikacji

Zakreślanka

Skojarzenia

1 RP

eprasa.pl 46e9cb3dc1

wyborcza

MÓJBIZNES

REDAKTOR NACZELNY:
Sebastian Ogórek

LUDZIE | PRACA | INNOWACJE | OGŁOSZENIA KRAJOWE I LOKALNE

13 PAŹDZIERNIKA 2026

FOT. SHUTTERSTOCK

Nowa ustawa i pierwsze decyzje

PIP już zamienia umowy

▶ 2-3

Komunikaty.pl Przetargi, licytacje, zamówienia publiczne. Ogłoszenia sądowe i rekrutacyjne

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Pracownicy chcą zamieniać B2B i zlecenia w etat przez... za niskie zarobki

PIP już przymusowo zamienia umowy

FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Państwowa Inspekcja Pracy zakończyła już pierwsze kontrole i wydała 607 poleceń przekształcenia kontraktów w etat. W dziesięciu sprawach inspekcja zmierza do wytyczenia najcięższych dział, czyli wydania decyzji administracyjnej nakazującej zawarcie etatu. Wyborcza.biz poznała szczegóły tych spraw.

Leszek Kostrzewski

– Te pierwsze decyzje będą miały kolosalne znaczenie dla innych osób na B2B czy na zleceniach. Radzę każdemu przedsiębiorcy je dokładnie przeczytać, aby uniknąć podobnych problemów – mówi dr Łukasz Wacławik z wydziału zarządzania krakowskiej AGH.

NOWA USTAWA I PIERWSZE DECYZJE

Od 8 lipca obowiązuje ustawa, dzięki której inspektorzy pracy mogą zamieniać umowy B2B i umowy zlecenia w umowy o pracę (tam, gdzie umowa cywilnoprawna faktycznie spełnia przesłanki etatu).

I już zapadają pierwsze decyzje. Od początku reformy do 5 października kontrolerzy PIP wydali 607 poleceń o przekształceniu kontraktów B2B czy umów zleceń w etat.

Tu warto przypomnieć procedurę. Otóż na początku inspektor pracy wysłuchuje obie strony, czyli pracodawcy i np. osobę na B2B czy zleceniu. Ta część postępowania ma dać stronom szansę na dogadanie się, aby wspólnie zmienili umowę. Jeśli strony postanowią nic nie zmieniać, inspektor wydaje wspomniane polecenie i oczekuje jego wykonania do czasu zakończenia czynności kontrolnych.

Jeśli polecenie nie przyniesie skutku, inspektor kieruje sprawę do okręgowego inspektora pracy, który oceni wszystkie dowody. Jeśli zgodzi się z wnioskami inspektora pracy i uzna, że praca spełniała kryteria pracy etatowej, będzie mógł wydać decyzję administracyjną stwierdzającą istnienie stosunku pracy.

Spośród wydanych 607 decyzji aż 535 zostało uznanych przez pracodawców za słuszne i zrealizowane. A więc osoby na kontaktach cywilnoprawnych decyzją swoich szefów, ale na polecenie PIP, zyskały umowę o pracę i tym samym prawo do w pełni płatnego urlopu czy dłuższego okresu wypowiedzenia.

W 62 sprawach PIP czeka jeszcze na reakcje i odpowiedź pracodawców. Jeszcze niedawno, o czym pisaliśmy w Wyborcza.biz, nie wydano ani jednej decyzji administracyjnej o przekształceniu umów.

Ale niedługo to już się może zmienić. W dziesięciu przypadkach pracodawcy odmówili bowiem wykonania polecenia inspektorów o przekształceniu umów. Wszystkie te sprawy trafiły więc już do okręgowego inspektora pracy i teraz to on zdecyduje, czy będzie wydana decyzja administracyjna o przekształceniu, czy – i to jest druga możliwość – inspektor skieruje pozew do sądu pracy.

POPROSZĘ WYŻSZĄ PENSJĘ

Udało nam się poznać szczegóły tych pierwszych przypadków, gdy pracodawcy nie zgodzili się na wykonanie poleceń PIP oraz tych, gdy szefowie firm spełnili zalecenia inspektorów.

– Wszystkie te sprawy wynikały ze skarg osób na kontraktach cywilnoprawnych, których w sumie dostaliśmy do początku października ponad 1360. W większości dotyczyły umów zleceń – mówi nam informator z PIP. I zaraz dodaje: – Bardzo dużo mieliśmy przypadków, że ktoś na umowie zlecenia dostawał mniejszą stawkę, niż przewidują przepisy.

– Według prawa takie osoby za godzinę pracy powinny dostawać 31,40 zł brutto, a dostawali poniżej 30 zł, bo coś odejmowano, jakieś fikcyjne kary naliczano. Ludzie domagali się więc podwyżki do ustawowego minimum. Ale byli bezradni, bo albo szef jawnie odmawiał, albo odwlekał decyzję, mówiąc, że załatwimy to później. I to później nigdy się nie kończyło. Te osoby straciły więc cierpliwość i złożyły do nas skargi, tłumacząc, że spełniają definicję pracy na etacie, a pracują na śmieciówce. Jeden powie, że zrobili to z zemsty, ale dla nas to nie jest żadna zemsta, tylko domaganie się swoich praw – opowiada nasz informator z PIP.

Gdy skargi dotarły, inspektorzy dokładnie sprawdzili warunki pracy osób na zlecenia i okazało się, że rzeczywiście należy im się etat.

– Co innego było w umowie, a co innego w rzeczywistym sposobie wykonywania pracy. W większości przypadków uznaliśmy, że mamy do czynienia z fikcyjnym kontraktem. Dlaczego? Bo te osoby miały stały bieżący nadzór nad swoją pracą, od poniedziałku do piątku musiały zjawiać się w biurze, bo miały stałe godziny pracy i nie mogły odmówić wykonywania danych zadań. Sposób wykonywania pracy spełniał więc warunki umowy o pracę, nasza decyzja nie mogła być więc inna – mówi nam osoba z PIP znająca wyniki kontroli.

Spośród wydanych 607 decyzji aż 535 zostało uznanych przez pracodawców za słuszne i zrealizowane

Informator mówi nam jeszcze coś innego. Małe firmy, zatrudniające kilka osób, zazwyczaj od razu po dostaniu polecenia zgodziły się na podpisanie z zatrudnionymi umowy o pracę. Inaczej za to zachowują się duże firmy. I te 10 spraw, w których odmówiono przekształcenia, dotyczy w większości właśnie dużych firm.

– Może to wynikać z tego, że ich stać na obsługę prawną i chcą walczyć do końca. W małych firmach raczej na długą walkę sądową nie ma środków, a każda możliwa kara może być bardzo dotkliwa – mówi Wyborcza.biz dr Marcin Wojewódka, radca prawny z kancelarii Wojewódka i Wspólnicy.

eprasa.pl 46e9cb3dc1

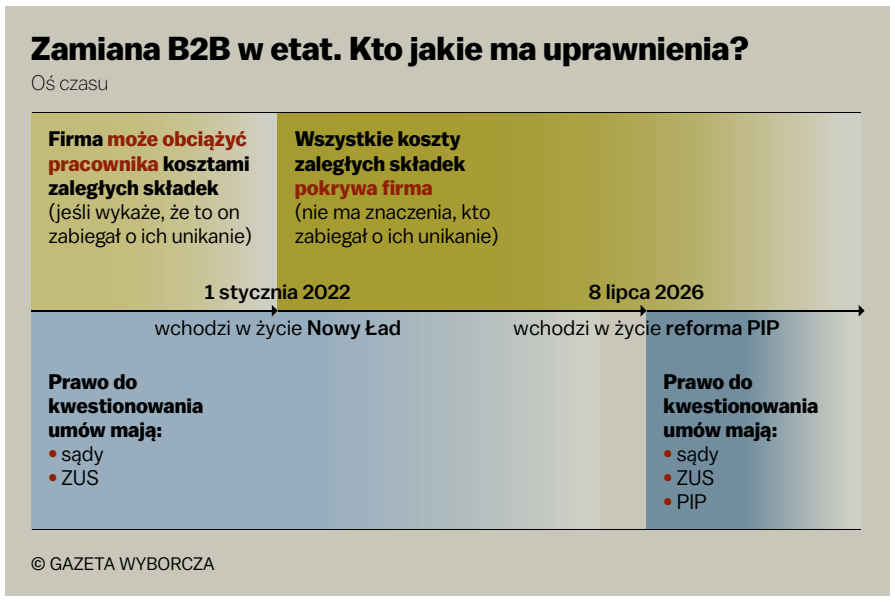

DECYZJA ADMINISTRACYJNA, CZYLI CO?

Co oznacza decyzja administracyjna o przekształceniu umowy? Otóż okręgowy inspektor pracy wydaje wtedy decyzję stwierdzającą istnienie stosunku pracy pomiędzy wskazanymi stronami.

Od decyzji każda ze stron, a więc zarówno przedsiębiorca, jak i osoba, której zatrudnienia dotyczy rozstrzygnięcie, może wnieść odwołanie do sądu pracy. Termin wynosi miesiąc od dnia doręczenia decyzji. Odwołanie składa się za pośrednictwem okręgowego inspektora pracy.

– Decyzja PIP nie tworzy nowej umowy, lecz stwierdza istnienie stosunku pracy i określa jego warunki – przypomina dr Katarzyna Kalata, radczyni prawna w Kancelarii Kalata.

Skąd wiadomo, jaka dokładne ta nowa umowa ma być? Ustawa mówi jasno. Jeżeli materiał dowodowy zgromadzony przez okręgowego inspektora pracy nie pozwoli na ustalenie rodzaju umowy o pracę, zostanie wskazana umowa na czas nieokreślony. Gdy będzie to dotyczyć wymiaru czasu pracy – zostanie wskazany pełny etat. A w przypadku braku możliwości ustalenia wysokości wynagrodzenia za pracę, zostanie wskazane minimalne wynagrodzenie za pracę".

Ale PIP ma też drugą możliwość, o czym już wspomnieliśmy, czyli skierowania powództwo do sądu o ustalenie istnienia lub treści stosunku pracy. Ten drugi wariant będzie stosowany w szczególności, gdy okręgowy inspektor pracy uzna, że w danej sprawie wymagane jest „ustalenie stosunku pracy za okres wcześniejszy niż możliwy do objęcia decyzją administracyjną".

NA RAZIE TYLKO SKARGI

Warto dodać, że obecnie PIP kontroluje głównie tylko tych pracodawców, wobec których złożono skargi.

Ale już niedługo to się zmieni i kontrola będzie szersza. Przyznał to Janusz Krasoń, Główny Inspektor Pracy.

– Wychodząc naprzeciw wszystkim obawom, przyjęliśmy strategię, że do końca roku będziemy reagować tylko na sygnały od pracowników. Dajemy więc szansę pracodawcom, by mogli przygotować się do zmian, jednak od 1 stycznia 2027 roku zaczniemy korzystać z naszego nowego narzędzia. I wtedy może się okazać, że skala nieprawidłowości w zawieraniu umów będzie zdecydowanie większa – zapewniał Krasoń w rozmowie z PAP, dodając, że przyszłe kontrole będą „bardziej celowane".

Jakie nowe narzędzie Krasoń miał na myśli?

Otóż przepisy o PIP wprowadziły możliwość wymiany bazy danych ZUS, Krajowej Administracji Skarbowej i PIP. Ma to ułatwiać ustalenie, czy ktoś łamie prawo pracy.

Skarbówka widzi bowiem w Jednolitych Plikach Kontrolnych (elektroniczne raporty danych finansowo-księgowych, przesyłany bezpośrednio do urzędów skarbowych przez firmy) oraz w Krajowym Systemie e-Faktur (KSeF) podatnika, który miesiąc w miesiąc wystawia jedną fakturę temu samemu kontrahentowi. Mając takie informacje, fiskus może podesłać je inspekcji pracy, a dalej to już PIP typuje daną firmę do kontroli i ewentualnie nakazuje zmienić B2B w etat.

Taka wymiana informacji może też doprowadzić do dotkliwszych kar.

Gdy inspekcja pracy stwierdzi bowiem, że faktura była w istocie etatem, skutki mogą nie kończyć się na prawie pracy. Po przekazaniu przez inspektorów swoich ustaleń do skarbówki ta ostatnia ma gotowy materiał dowodowy i może badać wszystkie sprawy podatkowe danej firmy.

Dostęp do większej bazy danych ma też pomóc w kontrolach przedsiębiorców przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych – głównie chodzi o prawidłowe wyliczenie składek społecznych.

– Pierwsze decyzje pokazują, że warto porozumieć się z osobą na kontrakcie, choćby w sprawie zarobków, bo jak do porozumienia nie dojdzie to w każdej chwili, pracodawca może spodziewać się skargi, kontroli i bolesnych decyzji PIP – mówi nam anonimowo jeden z radców prawnych, które reprezentuje duże firmy. – W tych opisywanych przypadkach, gdyby szef zgodził się na pensję, taką, jaką wymaga prawo, prawdopodobnie skarżący nie mieliby pretensji, że pracują na zleceniu, a nie na etacie i żadnego postępowania kontrolnego by nie było. Oczywiście, proszę jasno to zaznaczyć, nie pochwalam podpisywania umów zleceń czy kontraktów B2B tam, gdzie powinien być etat. Tyle że jeszcze czeka nas sporo czasu aż takie fikcyjne umowy wyeliminujemy całkowicie – stwierdza. ●

Te pierwsze decyzje będą miały kolosalne znaczenie dla innych osób na B2B czy na zleceniach. Radzę każdemu przedsiębiorcy je dokładnie przeczytać, aby uniknąć podobnych problemów

DR ŁUKASZ WACŁAWIK
Wydział Zarządzania Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34455578

wyborcza.biz/b2b

Piszemy o tym, co ma znaczenie

dla FIRM i INSTYTUCJI

1 S3

Płatności kartą

Czy może być dolny limit?

W Polsce wciąż można trafić na informację, że płatność kartą w sklepie czy punkcie gastronomicznym jest dozwolona tylko po przekroczeniu pewnej kwoty. Prawo tego nie zakazuje, ale i tak obowiązują zasady, których przedsiębiorcy muszą przestrzegać.

Kacper Kolibabski

FOT. SHUTTERSTOCK

„Płatność kartą tylko od 20 zł" – na taką kartkę trafił w jednym z wrocławskich sklepów Maciej Krul, influencer, który prowadzi BlejtramTV.

„Chcę kupić bułkę i wodę za 8 zł. Wyciągam telefon, żeby zapłacić zbliżeniowo, a ekspedientka z pyskiem: »Kartą dopiero od 20 zł, nie będę dopłacać do pana zakupu!« Mówię, że nie mam gotówki, to usłyszałem, że mogę dopłacić 2 zł »prowizji za terminal«, to mi skasuje" – napisał na Facebooku.

CZY TAKIE OGRANICZENIA SĄ LEGALNE?

Sytuacja nie jest tak oczywista, jak mogłoby się wydawać. Sam limit, od którego przyjmowane są transakcje kartą, nie jest wprost zakazany, ale mogą go ograniczać umowy z operatorami terminali.

– Umowa między akceptantem [sklepem – red.] a agentem rozliczeniowym szczegółowo opisuje sytuacje, w których sprzedawca może nie przyjąć płatności kartą. Na przykład karta jest nieważna, niepodpisana, skradziona. Odmowa z powodu zbyt niskiej kwoty nie występuje w zapisach umowy – tłumaczyła już w 2018 roku na naszych łamach Olga Małecka, Communications Manager z First Data Polska, jednego z agentów rozliczeniowych.

– Kiedy sprzedawca informuje, że płatność kartą jest możliwa tylko po przekroczeniu określonej kwoty, klient powinien w pierwszej kolejności poinformować go o tym, że nie może limitować kwoty płatności, ponieważ jest zobowiązany do przyjmowania wszystkich płatności bezgotówkowych. Czasami taka interwencja wystarczy, by sprzedawca zaprzestał niedozwolonego działania – mówił z kolei Witold Siekierzyński, kierownik zespołu komunikacji w eService, największym polskim agencie rozliczeniowym.

TYLKO W SZCZEGÓLNYCH WYPADKACH

Sklepy zazwyczaj tłumaczą się – jak w opisywanym przypadku – kosztami obsługi takiej transakcji. Dodatkowa opłata w wysokości 2 zł za terminal to jednak kwota znacznie zawyżona przy tej transakcji, bo opłata wynosi ledwie 0,55-0,70 proc. od wartości każdej transakcji. Przed 2015 rokiem stawki były jednak wyższe, więc dolne limity mogą być pozostałością po przyzwyczajeniach sprzed dekady. Mniej prawdopodobne jest, że wciąż obowiązuje stara umowa, w której stawka wynosiła 1,5 proc. + 20 gr od każdej transakcji.

Taka opłata, zgodnie z unijną dyrektywą PSD2, w ogóle nie może być pobierana przy użyciu większości kart konsumenckich, czyli wydanym osobom fizycznym do celów prywatnych. Opłata może zostać doliczona do płatności kartą biznesową. Wciąż jednak jest obwarowana zasadami. Po pierwsze, trzeba poinformować o takiej opłacie przed płatnością. Po drugie, nie może ona być wyższa niż bezpośredni koszt ponoszony przez przedsiębiorcę za obsługę danej transakcji.

Opłaty za płatność kartą coraz częściej pojawiają się w restauracjach i barach, kawiarniach oraz sezonowych punktach gastronomicznych działających w miejscowościach turystycznych. Ten element rachunku jest czasem podpisywany jako „opłata finansowa". Jeśli jednak ktoś ją pobrał, gdy płaciliście prywatną kartą lub wcześniej nikt nie poinformował was o takiej opłacie albo opłata jest wyższa niż koszt ponoszony przez przedsiębiorcę, to znaczy, że została ona pobrana nielegalnie.

PRAWO WYBORU INNEJ PŁATNOŚCI BEZGOTÓWKOWEJ

Jeśli ktoś odmawia płatności kartą, można zgłosić taki punkt do swojego banku, podając jego nazwę i adres. Z kolei jeśli pobrana opłata okaże się nielegalna, warto zgłosić się do operatora terminala (potwierdzenie płatności kartą powinno zawierać informację na ten temat). Warto ponadto pamiętać, że przedsiębiorcy, którzy korzystają z kasy fiskalnej, muszą akceptować różne formy płatności.

Od 1 stycznia 2022 roku przedsiębiorcy muszą bowiem umożliwić płatności nie tylko gotówkowe, ale również przy użyciu różnych instrumentów płatniczych. Nowe regulacje niekoniecznie oznaczają, że każdy sklep musi umożliwiać płatność kartą. Zamiast tego może zdecydować się na opłacenie transakcji aplikacją, przelewem czy BLIK-iem. Jeśli przedsiębiorca nie dopilnuje tego obowiązku, nie będzie mógł skorzystać z kwartalnego rozliczenia podatku VAT.

W 2021 roku w życie weszły z kolei przepisy zabraniające akceptowania jedynie płatności bezgotówkowych. Jeśli przedsiębiorca rozlicza się na kasie fiskalnej, nie może odmówić przyjęcia gotówki. ●

Elektrośmieci

Polska branża AGD niechętna unijnej opłacie

Komisja Europejska chce nowej opłaty za niezebrane elektrośmieci, ale dla polskiej branży AGD to „ukryty podatek". Sektor przestrzega, że doprowadzi to do wzrostu cen sprzętu i ostatecznie koszty poniosą konsumenci.

Tomasz Kilian

• **Dane z ubiegłego roku pokazywały, że Polska zbiera ok. 14,6 kg elektrośmieci, przy średniej unijnej 11,2 kg**

FOT. JAKUB WŁODEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

O planach opłaty w wysokości 2 euro za każdy kilogram niezebranego zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego informowano już w ubiegłym roku. Opłata miałaby zostać wprowadzona od 2028 roku i zapewnić unijnemu budżetowi nawet 15 mld euro rocznie. Polscy producenci twierdzą, że doprowadzi to do wzrostu cen urządzeń.

Jak poinformował RMF FM, zdaniem przedstawicieli krajowego sektora AGD opłaty doprowadzą do wzrostu kosztów produkcji, zmniejszą konkurencyjność krajowych fabryk, a finalnie spowodują wzrost cen pralek, zmywarek czy lodówek. Jak wyjaśniają, jest to „ukryty podatek od podstawowych urządzeń domowych".

„Ukryty podatek" i „przerzucanie kosztu na konsumentów" to stałe ostrzeżenia wszystkich branż, wobec których szykowane są regulacje lub podatki. Producenci liczą, że w ten sposób konsumenci poprą ich dążenie do uniknięcia daniny.

Nic dziwnego więc, że krytycznie w stosunku do rozwiązania odnosi się APPLiA Polska, zrzeszająca producentów sprzętu AGD. – Nie może być tak, że urzędnik, jak cesarz, decyduje o życiu lub śmierci poszczególnych fabryk lub wręcz całej branży – stwierdził na antenie RMF FM szef APPLiA Polska Wojciech Konecki.

Zebrane środki stanowiłyby zasoby własne Unii Europejskiej, a więc zasilałyby budżet UE w latach 2028-2034. Kontrowersyjny może się wydawać sposób liczenia elektroodpadów, ponieważ byłaby to różnica pomiędzy sprzętem wprowadzonym na rynek a tym, który już został zebrany. Jednak, jak zauważyła branża, nie każda sprzedana pralka staje się od razu odpadem. Dla Polski jest to ważne, ponieważ należy do największych producentów AGD w UE.

„Różnica między zasobem własnym a mechanizmem finansowania zbiórki jest zasadnicza: pieniądze trafiają do Brukseli, nie do systemu zbierania elektroodpadów. Państwa członkowskie przerzucą koszt na producentów, producenci – na konsumentów" – wytłumaczyła z kolei Konfederacja Lewiatan.

Według przedstawicieli sektora już obecnie producenci finansują zbiórkę i recykling elektroodpadów.

Jak ustaliła dziennikarka RMF FM, polskie władze mają zastrzeżenia do unijnej propozycji dotyczącej np. jakości i porównywalności danych, sposobu obliczania niezebranych odpadów, a także tego, czy rzeczywiście będzie to zachęta do zwiększenia zbiórki.

W 2022 roku na całym świecie wytworzono 62 miliardy kilogramów elektrośmieci. Z kolei w UE w latach 2010-2022 pomimo wzrostu wydajności zbierania zużytego sprzętu podwoiła się luka pomiędzy wprowadzaniem na rynek nowych urządzeń a recyklingiem (z 4,85 mln ton do 9,41 mln ton). Dane z ubiegłego roku pokazywały, że Polska zbiera ok. 14,6 kg elektrośmieci, przy średniej unijnej 11,2 kg. Przy takich wartościach nowa opłata mogłaby dla Polski oznaczać wydatek ponad 800 mln euro rocznie. ●

1S3

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Fiskus przyznaje: to możliwe

Wyślij dziecko na studia, czesne wrzuć w koszty

Czy można zatrudnić dziecko we własnej firmie, wysłać na studia i czesne odliczyć do podatku? Fiskus uznaje, że tak. Stawia jednak warunki.

Dominika Maciejasz

Do fiskusa z pytaniem o czesne córki, w ramach interpretacji indywidualnej, zwróciła się kobieta, która prowadzi własną działalność gospodarczą.

Jej zarobek opiera się na wynajmie krótkoterminowym i sprzedaży wyrobów z drewna przez internet. Ta sprzedaż, jak argumentowała przedsiębiorczyni, zależy coraz bardziej od jej sklepu internetowego, a także jego pozycjonowania w wyszukiwarkach, obsługi sprzedaży, itp. Słowem drewno musi być obudowane cyfrową otoczką.

Kobieta długo robiła to sama, ale – jak przekonywała skarbówkę, albo ucierpiała na tym produkcja, albo sklep, bo trudno było jej samej obsłużyć zapytania od klientów i jeszcze znaleźć czas na wyroby.

Żeby nie obarczać siebie taką ilością obowiązków, postanowiła kogoś zatrudnić. Tą dodatkową pomocą ma być jej córka, która – jak się idealnie złożyło – chciała studiować informatykę stosowaną.

„Wiedza zdobywana podczas studiów będzie wykorzystywana bezpośrednio przy wykonywaniu powierzonych obowiązków na rzecz firmy. Dlatego firma sfinansuje jej czesne, jako wydatek związany z rozwojem zasobów przedsiębiorstwa." – pisze w piśmie w sprawie interpretacji indywidualnej kobieta. Słowem przyjemne z pożytecznym: córka będzie mieć studia, matka pomoc, a do tego wszystko odliczy się od podatku.

STUDIA POWIĄZANE Z PRACĄ MAMY

Córka, świeżo upieczona studentka pierwszego roku informatyki stosowanej, ma być administratorem strony oferującej najem krótkoterminowy i sklepu internetowego z drewnianymi wyrobami. Ma też zajmować się analizą danych, być wsparciem technicznym, jeśli strona lub sklep ulegną awarii oraz „automatyzować procesy" tak, by zakup produktów, ich wysyłka, zaciąganie danych od klientów przebiegały sprawnie i szybko. Mama-przedsiębiorczyni i w tym przypadku – pracodawczyni – zaoferowała jej umowę zlecenie.

„Rozwijanie narzędzi służących komunikacji z klientami, analizie ruchu na stronie oraz widocznością oferty w internecie są niezbędne, a córka już teraz zajmuje się aktualizacjami i testowaniem nowych funkcjonalności" – przekonywała jej mama, zdaniem której „związek studiów z działalnością ma charakter bezpośredni, bo dotyczy obszaru działalności, który już funkcjonuje w firmie, a studia mają umożliwić dalsze podnoszenie kwalifikacji osoby wykonującej konkretne zadania na jego rzecz".

• **Jeśli chodzi o finansowanie studiów dzieci przez firmy ich rodziców, skarbówka do tej pory taką możliwość odrzucała, traktując je jako wydatki osobiste**
FOT. SHUTTERSTOCK

Kobieta pytała więc, czy czesne córki może stanowić koszty uzyskania przychodów. Pamiętajmy, że te zmniejszają podstawę opodatkowania (czyli dochód), co w konsekwencji pomniejsza podatek.

Takie koszty uzyskania przychodu, by móc przypisać je do naszej działalności, muszą zgodnie z ustawą o PIT spełniać trzy warunki:

• wspomagać osiągnięcie tego przychodu, przez ich bezpośredni związek generowaniem zysków,
• wspomagać zachowanie źródła zarobkowania: krótko mówiąc: utrzymanie pracy czy biznesu,
• zabezpieczać źródła zarobkowania, czyli chronić je przed wygaśnięciem lub zniszczeniem (np. ubezpieczenie firmowego sprzętu czy podnoszenia własnych kwalifikacji).

Ostatni z wymienionych punktów jest istotny: fiskus od lat uznawał wydatki na własne studia za koszt uzyskania przychodów, trzeba było jednak udowodnić, że kierunek studiów ma bezpośredni związek z prowadzoną działalnością gospodarczą i realnie wpływa na dochody.

Jeśli zaś chodzi o finansowanie studiów dzieci przez firmy ich rodziców, skarbówka do tej pory taką możliwość odrzucała, traktując je jako wydatki osobiste.

FAKTURA, EWIDENCJA GODZIN I EFEKTY PRACY

Tym razem stało się inaczej: „Wskazuję, że ponoszone przez panią wydatki na czesne za studia córki, wykonującej na podstawie umowy zlecenia czynności bezpośrednio związane z działalnością gospodarczą, mają na celu zdobycie przez pani córkę – zleceniobiorcę, wiedzy wykorzystywanej w prowadzonej działalności gospodarczej i można uznać, że wykazują one związek z przychodami" – odpisał we wrześniu dyrektor Krajowej Izby Skarbowej, kwitując, że „w takiej sytuacji można je zaliczyć do kosztów uzyskania przychodów".

Jednak Piotr Juszczyk, główny doradca podatkowy InFakt zwraca uwagę, że nie w każdym przypadku to stanowisko będzie można zastosować.

– Fiskus zgodził się, bo córka realnie pracuje dla firmy na zleceniu, a informatyka, którą studiuje, przekłada się wprost na jej zadania. Co istotne, nie przeszkodziło nawet to, że córka mieszka z matką we wspólnym gospodarstwie domowym, bo liczy się wykazany związek wydatku z przychodami firmy – wyjaśnia doradca podatkowy zaznaczając, że przy kontroli trzeba go jednak udowodnić umową ze zleceniobiorcą z jego: konkretnym zakresem zadań, ewidencją godzin, efektami pracy, fakturą z uczelni wystawioną na firmę.

Co ciekawe, interpretacja nie rozstrzyga, jak czesne opodatkować. A i tu przedsiębiorczyni powinna skorzystać, bo można je zaliczyć do przychodu córki z umowy zlecenie. Taka umowa zlecenie zawarta ze studentką, która nie ukończyła 26 lat, podlega pod ulgę dla młodych, zatem do kwoty 85 528 rocznych przychodów jest z podatku zwolniona. ●

InPost znika z giełdy

FedEx i Rafał Brzoska dopięli swego

To już pewne. InPost opuszcza amsterdamską giełdę Euronext. Konsorcjum inwestorów, w tym fundusz Rafała Brzoski, zebrało ponad 98 proc. akcji i rusza z przymusowym wykupem. Ostatni dzień notowań wyznaczono na 23 października.

Tomasz Kilian

Konsorcjum, w skład którego wchodzą amerykański fundusz Advent, FedEx, czeska firma PPF, a także A&R (wehikuł inwestycyjny Rafała Brzoski), przejęło 98,49 proc. akcji InPostu. Dzięki temu możliwe będzie rozpoczęcie procedury przymusowego wykupu od pozostałych akcjonariuszy, co pozwoli na osiągnięcie 100 proc. udziałów.

W maju inwestorzy ogłosili ofertę przejęcia wszystkich akcji InPostu po cenie 15,60 euro zasztukę. Wstępnie okres przyjmowania zapisów miał zakończyć się 27 lipca, został jednak przedłużony do 18 września z powodu trwających postępowań antymonopolowych.

W głównym okresie wezwania zgłoszono 448,98 mln akcji, które odpowiadały za 89,81 proc. kapitału. Do 7 października zgłoszono do sprzedaży dodatkowe 43,4 mln akcji, co stanowiło 8,68 proc. całości.

Gdy transakcja zostanie sfinalizowana, najwięcej udziałów będą posiadać FedEx i Advent (po 37 proc.). A&R Investments uzyska 16 proc., a czeska grupa inwestycyjna PPF Group NV będzie posiadała 10 proc. akcji.

FOT. ROBERT ROBASZEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Zgodnie z harmonogramem InPost nie będzie już notowany na amsterdamskiej giełdzie Euronext od 23 października. Firma debiutowała tam w styczniu 2021 roku. Przy pierwszej ofercie publicznej sprzedano 175 mln akcji (35 proc. ówczesnego kapitału) w cenie 16 euro za sztukę. Spółka została wówczas wyceniona na 8 mld euro.

W kolejnych latach nastąpiły wahania kursu – w maju 2022 r. osiągnął on poziom poniżej 5 euro, by po rynkowym odbiciu w październiku 2024 r. kosztować 18,72 euro.

Spółka zachowa niezależność operacyjną i obecny profil działalności. Zarówno siedziba główna, jak i kadra zarządzająca pozostaną w Polsce, a Rafał Brzoska wciąż będzie sprawował funkcję prezesa zarządu.

Konsorcjum ma zagwarantowane finansowanie w formie kapitału własnego ze wsparciem banków, które udzielą długoterminowych kredytów. Członkowie konsorcjum złożyli wiążące deklaracje finansowania w kwocie 5,9 mld euro oraz zagwarantowali dalsze wspieranie strategii rozwoju firmy i jej ekspansji w Europie.

Przychody InPostu rosną – w drugim kwartale tego roku zwiększyły się o ponad 18 proc. (na polskim rynku o 12,7 proc.). Z powodu ogromnych inwestycji zmalał jednak zysk netto. Do końca czerwca spółka posiadała ponad 68,9 tys. paczkomatów, z czego na terenie Polski prawie 30 tys. W drugim kwartale tego roku nakłady inwestycyjne wyniosły 504 mln zł, a większość tej kwoty została przeznaczona na budowę kolejnych maszyn. ●

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Syndyk masy upadłości Grzegorza Żero
(sygn. akt: KA1K/GUp-s/56/2026) ogłasza
przetarg na sprzedaż udziału 1/2 części
w prawie własności nieruchomości gruntowej
zabudowanej, w miejscowości Sączów,
ul. Sienkiewicza,

księga wieczysta nr KA1B/00062100/6
– cena wywoławcza: **234.200,00 zł.**
Oferty należy składać na piśmie w Biurze Syndyka ul. Wyzwolenia 27, 43-190 Mikołów w zaklejonych kopertach z dopiskiem **„Przetarg – Żero" do dnia 27.10.2026 do godz. 12:00**. Otwarcie ofert nastąpi w Biurze Syndyka w Mikołowie przy ul. Wyzwolenia 27 w ciągu dwóch dni roboczych od upływu terminu składania ofert.
Regulamin przetargu oraz operat szacunkowy znajduje się w Biurze Syndyka, ul. Wyzwolenia 27 w Mikołowie. **Kontakt** tel. 601 403 987.

Kraj/34456259

Syndyk masy upadłości **Marii Antkiewicz**
(sygn. akt: KA1K/GUp-s/571/2025) ogłasza

przetarg na sprzedaż prawa własności do lokalu mieszkalnego

położonego w Bytomiu przy ul. Józefa Jainty 8/4, objętego księgą wieczystą nr KA1Y/00069124/9 – cena wywoławcza **97.040,00 zł.**

I. Oferty należy składać na piśmie w Biurze Syndyka ul. Wyzwolenia 27, 43-190 Mikołów w zaklejonych kopertach z dopiskiem **„Przetarg – Antkiewicz"** w terminie **do dnia 27.10.2026 r., do godz. 12:00**. Otwarcie ofert nastąpi w Biurze Syndyka w Mikołowie przy ul. Wyzwolenia 27 w ciągu dwóch dni roboczych od upływu terminu składania ofert.

II. Regulamin przetargu oraz operat szacunkowy znajduje się w Biurze Syndyka przy ul. Wyzwolenia 27 w Mikołowie. **Kontakt w godz.: 9:00-12:00** pod nr tel. 601 403 987.

Kraj/34456245

Syndyk masy upadłości **Ignacego Sorek**
(sygn. akt: KA1K/GUp-s/507/2025)

ogłasza przetarg na sprzedaż pakietu:

nieruchomość gruntowa w Mysłowicach, KW nr KA1L/00024854/8 oraz nieruchomość gruntowa zabudowana w Mysłowicach, KW księga wieczysta nr KA1L/00010171/5 – **cena wywoławcza 676 280,00 zł.**

Oferty należy składać na piśmie w Biurze Syndyka ul. Wyzwolenia 27, 43-190 Mikołów w zaklejonych kopertach z dopiskiem **„Przetarg – Sorek"** w terminie **od dnia 13.10.2026 r. do dnia 27.10.2026 r., do godz. 12:00**. Otwarcie ofert nastąpi w Biurze Syndyka w Mikołowie przy ul. Wyzwolenia 27 w ciągu dwóch dni roboczych od upływu terminu składania ofert.

Regulamin przetargu oraz operat szacunkowy znajduje się w Biurze Syndyka przy ul. Wyzwolenia 27 w Mikołowie. **Kontakt w godz.: 9:00-12:00** pod nr tel. 601 403 987.

Kraj/34456251

Syndyk masy upadłości **Ryszarda Klekota**
(sygn. akt: KA1K/GUp-s/239/2025)

ogłasza przetarg na sprzedaż nieruchomości zabudowanej

położonej w Świerczyńcu przy ul. Granicznej 6, objętej księgą wieczystą nr KA1T/00020455/0 – cena wywoławcza **577.280,00 zł**.
Oferty należy składać na piśmie w Biurze Syndyka ul. Wyzwolenia 27, 43-190 Mikołów w zaklejonych kopertach z dopiskiem **„Przetarg – Klekot"** w terminie od dnia 13.10.2026 r. **do dnia 27.10.2026 r., do godz. 12:00**. Otwarcie ofert nastąpi w Biurze Syndyka w Mikołowie przy ul. Wyzwolenia 27 w ciągu dwóch dni roboczych od upływu terminu składania ofert.
Regulamin przetargu oraz operat szacunkowy znajduje się w Biurze Syndyka przy ul. Wyzwolenia 27 w Mikołowie. **Kontakt w godz.: 9:00-12:00** pod nr tel. 601 403 987.

Kraj/34456248

Syndyk masy upadłości **Łucji Pilch**
ogłasza przetarg na sprzedaż nieruchomości:

1. udział 1/4 w nieruchomości w Bystrej
   KW: BB1B/00039969/9, udział 1/16 w KW: BB1B/00035566/6 oraz udział 1/20 w KW: BB1B/00035567/3 – cena 64.900,00 zł;
2. udział 1/4 w lok. w Katowicach,
   KW KA1K/00008772/0 – cena 149.600,00 zł.

Oferty należy składać na piśmie w Biurze Syndyka ul. Wyzwolenia 27, 43-190 Mikołów w zaklejonych kopertach z dopiskiem Przetarg – Pilch – Bystra" lub „Przetarg – Pilch – Katowice Jankego" do dnia 27.10.2026 do godz. 12:00. Otwarcie ofert nastąpi w Biurze Syndyka w Mikołowie przy ul. Wyzwolenia 27 w ciągu 2 dni roboczych od upływu terminu składania ofert.
Regulamin przetargu oraz operat szacunkowy znajduje się w Biurze Syndyka, ul. Wyzwolenia 27 w Mikołowie. **Kontakt** tel. 601 403 987.

Kraj/34456257

Syndyk masy upadłości Rafała Rydz
(sygn. akt: KA1K/GUp-s/674/2025)
ogłasza przetarg na sprzedaż spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w Sosnowcu,
ul. Białostocka 3/47,

księga wieczysta nr KA1S/00028084/3.
Cena wywoławcza – **369.900,00 zł.**
Oferty należy składać na piśmie w Biurze Syndyka ul. Wyzwolenia 27, 43-190 Mikołów w zaklejonych kopertach z dopiskiem **„Przetarg – Rydz"** od 13.10.2026 r. **do dnia 27.10.2026 do godz. 12:00**. Otwarcie ofert nastąpi w Biurze Syndyka w Mikołowie przy ul. Wyzwolenia 27 w ciągu dwóch dni roboczych od upływu terminu składania ofert.
Regulamin przetargu oraz operat szacunkowy znajduje się w Biurze Syndyka, ul. Wyzwolenia 27 w Mikołowie. **Kontakt** tel. 601 403 987.

Kraj/34456258

Ogłoszenie o przetargu na sprzedaż z wolnej ręki
nieruchomości ŚFUP Development Sp. z o.o. w restrukturyzacji KRS nr 0000416622

I. Przedmiot i cena sprzedaży:
Nieruchomość w postaci nieruchomości rolnej wchodzącej w skład masy sanacyjnej, składającej się z działek nr 38/1 AM 2, 38/2 AM 2, 38/3 AM2, 680 AM4, o łącznej powierzchni 39,8295 ha, częściowo zabudowanych kompleksem szklarni oraz zabudową towarzyszącą wraz z urządzeniami trwale związanymi z nieruchomością (tj. urządzeniami grzewczymi i instalacją cieplną), położonych w miejscowości Dłużyna Górna nr 1i, gmina Pieńsk, dla których Sąd Rejonowy w Zgorzelcu, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer JG1Z/00017774/9.
Sprzedaż nastąpi za cenę nie niższą niż 7.270.900,00 zł netto *(słownie: siedem milionów dwieście siedemdziesiąt tysięcy dziewięćset złotych zero groszy)*.

II. Termin składania ofert.
1. Oferty pisemne w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Przetarg – nieruchomość w Dłużynie Górnej" należy składać do dnia 6 listopada 2026 r. w siedzibie ŚFUP Development Sp. z o.o. w restrukturyzacji w Świdnicy przy ul. Wincentego Witosa 4, pok. 201, w dni robocze w godz. od 9.00 do 14.00 lub za pośrednictwem poczty na adres ŚFUP Development Sp. z o.o. w restrukturyzacji przy ul. Wincentego Witosa 4, 58-100 Świdnica. O zachowaniu terminu złożenia oferty decyduje data wpływu oferty.
2. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 9 listopada 2026 roku o godz. 10.00 w siedzibie ŚFUP Development Sp. z o.o. w restrukturyzacji w Świdnicy przy ul. Wincentego Witosa 4, pok. 203.
3. Przyjęcie oferty do rozpatrzenia uzależnione jest od wpłaty wadium na rachunek bankowy masy sanacyjnej nr ING Bank Śląski S.A. numer 91 1050 1575 1000 0090 3074 3794 w wys. 10% ceny wywołania.

III. Zawartość oferty.
1. Oferta powinna zawierać:
   a) dokładne oznaczenie składającego ofertę: imię i nazwisko (firmę) miejsce zamieszkania (siedziba) oraz numer telefonu kontaktowego a w miarę możliwości adres e-mail;
   b) wskazanie przedmiotu oferty;
   c) podpis oferenta lub osoby umocowanej do działania w imieniu oferenta zgodnie z właściwym rejestrem.
2. Do oferty należy załączyć:
   - w przypadku przedsiębiorców; aktualny wypis z KRS lub z ewidencji działalności gospodarczej (CEIDG);
   - wszelkie zezwolenia i zgody, jeżeli ze względu na osobę nabywcy są wymagane prawem;
   - zobowiązanie się oferenta do pokrycia wszelkich opłat związanych z zawarciem umowy sprzedaży;
   - oświadczenie oferenta, iż zapoznał się ze stanem technicznym i prawnym przedmiotu sprzedaży i nie zgłasza w tym zakresie żadnych zastrzeżeń oraz zrzeka się rękojmi na podstawie art. 558 § 1 k.c.;
   - dowód wpłaty wadium;
   - oświadczenie oferenta, iż zapoznał się z Regulaminem sprzedaży nieruchomości.

W przypadku złożenia równorzędnych ofert możliwe jest przeprowadzenie ustnej aukcji. Prawo pierwokupu nieruchomości przysługuje Krajowemu Ośrodkowi Wsparcia Rolnictwa działającemu na rzecz Skarbu Państwa z mocy ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 o kształtowaniu ustroju rolnego (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 941).

Szczegółowe warunki sprzedaży określa Regulamin przetargu dostępny w siedzibie ŚFUP Development Sp. z o.o. w restrukturyzacji w Świdnicy.

Zarządca zastrzega sobie możliwość odwołania w całości lub w części postępowania na sprzedaż nieruchomości lub unieważnienia przetargu na każdym etapie postępowania bez podania przyczyny.

Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu 509-725-110 oraz e-mail *p.bawiec@sfup.pl*. Przedmiot sprzedaży można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Zarządcą.

Kraj/34456269

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Piotr Zaborniak - Syndyk masy upadłości **Zdzisława Lityńskiego prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Warsztat Produkcyjno - Przemysłowy W.P.P. Zdzisław Lityński w upadłości z siedzibą w Rogowcu** zaprasza do udziału w przetargu organizowanym w celu wyboru nabywcy przedsiębiorstwa upadłego w całości (na warunkach określonych w postanowieniu sędziego komisarza z dnia 18 września 2026 r. wydanym w sprawie PT1P/GUp/6/2023 oraz Regulaminie przetargu, które dostępne są w biurze syndyka), w skład którego wchodzą:

1) **prawo własności zabudowanej nieruchomości położonej w Rogowcu gm. Kleszczów**, obręb 0016, oznaczonej numerami działek 1054/8, 1054/9, 1054/10, 1054/115, 1054/116 o łącznej powierzchni 1 ha 02 a 78 m2, dla której Sąd Rejonowy w Bełchatowie prowadzi księgę wieczystą o numerze PT1B/00053710/8, zabudowanej budynkiem biurowo - magazynowym o powierzchni użytkowej 931,50 m2, budynkiem produkcyjnym o powierzchni użytkowej 1729,20 m2, budynkiem produkcyjnym o powierzchni użytkowej 452,60 m2, budynkiem produkcyjno – warsztatowym o powierzchni użytkowej 852,00 m2 o łącznej wartości oszacowania wynoszącej 3.100.000,00 zł (trzy miliony sto tysięcy złotych) netto,
2) **kompletne wyposażenie lakierni proszkowej** o łącznej wartości oszacowania wynoszącej 521.600,00 zł (pięćset dwadzieścia jeden tysięcy sześćset złotych) netto,
3) **maszyny i urządzenia stanowiące wyposażenie przedsiębiorstwa (przeznaczone do produkcji rozdzielni elektrycznych)**, wymienione w spisie znajdującym się w biurze Syndyka o łącznej wartości oszacowania wynoszącej 854.900,00 zł (osiemset pięćdziesiąt cztery tysiące dziewięćset złotych) netto,
4) **drobny sprzęt warsztatowy, biurowy i elektroniczny, meble warsztatowe, biurowe i kuchenne a także magazyn podzespołów** oraz zdekompletowane wyroby gotowe o łącznej wartości oszacowania wynoszącej 150.000,00 zł (sto pięćdziesiąt tysięcy złotych) netto,

Ze sprzedaży wyłączone są: środki pieniężne w kasie i na rachunkach bankowych, wierzytelności przysługujące upadłemu w tym wierzytelności z rachunków bankowych i rachunków lokat oraz pozostałe wierzytelności wynikające z czynności syndyka, powstałe po ogłoszeniu upadłości a nadto dokumentacja rachunkowa księgowa i pracownicza związana z przedsiębiorstwem upadłego.

Cena wywoławcza przedmiotu sprzedaży wynosi **4.626.500,00 zł (cztery miliony sześćset dwadzieścia sześć tysięcy pięćset złotych) netto**, przy czym z uwagi na treść art. 6 pkt 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 775 z późn. zm.) sprzedaż przedmiotu przetargu nie podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług.

Oferty mogą być składane w zaklejonej kopercie w terminie do dnia **27 listopada 2026 r. do godziny 15.00 na adres Syndyka: Piotr Zaborniak Kancelaria Adwokacka, ul. Sienkiewicza 13 lok. 2, 97 - 300 Piotrków Tryb.**, z czytelnym napisem na kopercie: **„OFERTA ZAKUPU PRZEDSIĘBIORSTWA W.P.P. ZDZISŁAW LITYŃSKI"** (decyduje data doręczenia oferty na podany adres). Szczegółowe wymogi oferty określa Regulamin przetargu, dostępny w kancelarii syndyka.

Przystępujący do przetargu, pod rygorem odrzucenia jego oferty, powinien najpóźniej do dnia **27 listopada 2026 r.** (decyduje data wpływu środków na rachunek bankowy) wpłacić wadium w kwocie **460.000,00 zł (czterysta sześćdziesiąt tysięcy złotych)** przelewem na rachunek bankowy syndyka: **52 1140 2004 0000 3902 8049 1849 (odbiorca przelewu: Piotr Zaborniak Kancelaria Adwokacka).**

Otwarcie i rozpoznanie ofert odbędą się na posiedzeniu jawnym w Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Tryb. (ul. Słowackiego 5) w dniu 30 listopada 2026 r. o godz. 10.00 w sali V.

Regulamin przetargu oraz operat szacunkowy nieruchomości i spis są wyłożone do wglądu w biurze syndyka pod adresem: **97 - 300 Piotrków Tryb. ul. H. Sienkiewicza 13 lok. 2.** (pierwsze piętro) i mogą być udostępnione za pośrednictwem poczty elektronicznej e-mail (prośbę o udostępnienie materiałów dotyczących przetargu należy kierować na adres kancelaria@zaborniak.pl lub piotr@zaborniak.pl) Szczegółowych informacji na temat przetargu oraz przedmiotu sprzedaży udzielić może syndyk telefonicznie pod numerem tel. (44) 6103014 lub 697 090 667 albo pod wskazanym wyżej adresem e-mail (preferowany kontakt mailowy).

Postępowanie upadłościowe prowadzone jest w Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Tryb. V Wydział Gospodarczy pod sygnaturą akt PT1P/GUp/6/2023.

Oględzin przedmiotu przetargu można dokonać po ustaleniu terminu z kancelarią Syndyka.

Piotr Zaborniak - syndyk

Kraj/34456312

Syndyk Masy Upadłości Souvre Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Sp.k. z siedzibą w Inowrocławiu – w upadłości oferuje w bieżącej sprzedaży z wolnej ręki towary w postaci:

1. perfumów nr 01-13, 21, 22-28, 103,105,107,108, 204, 206, 500, 600, 606, 402, 405, okrągłe butelki PET 100 i 200 ml, trigger mini, perfumetki nr 102-110, 201–205, 301-304, 401-405, 505, 603-607, kieliszek miarka 30 ml IWEE, perfumetka Je Desire – 001 – 003, żel do mycia twarzy kolagenowy – Face Cleannsing Gel, Peeling do skóry głowy – scalp peeling, serum pod oczy Eye Serum, odżywkę wzmacniającą kolagenowa – Renforcing Conditioner, butelki ALTa Bvs 750 ml Iwee.

2. ruchomości w postaci: -regały 120cm x 80cmx250cm z ceną wywołania wyn. 600 zł. netto, -wózek transportowy z ceną wywołania wynoszącą 900 zł. netto, -wózek unoszący elektryczny PROMAG z ceną wywołania wynoszącą 9.000 zł. netto, -wózek elektryczny PROMAG wysokiego skład. NEOS 14AC z ceną wyw. wyn. 26.000 zł. netto, -agregat prądotwórczy Endress Duplex Line ESE 1306 z ceną wywołania wynoszącą 5.600 zł.netto, -urządzenie kosmetyczne Meziterapia bezigłowa na skórę głowy z ceną wyw. wyn. 1.500 zł. netto, -prompter z ceną wyw. wynoszącą 150 zł. netto.

Zainteresowani oferenci na zakup ruchomości z punktu 2 zobowiązani są do złożenia pisemnych ofert na ich zakup w zamkniętych kopertach z dopiskami **„Oferta Souvre – ruchomości"** przy ul. Fordońskiej 199 w Bydgoszczy **w terminie 14 dni** od dnia ukazania się ogłoszenia Ze stanem technicznym i prawnym można zapoznać się przy ul. Fordońskiej 199 w Bydgoszczy. Tel: **606 886 796**, **508 100 297** lub Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy XV W. Gospodarczym przy ul. Toruńska 64a (Sygn. Akt BY1B/GUp/8/2024), bądź po uzgodnieniu terminu w miejscu położenia ruchomości. Syndyk zastrzega sobie prawo do odmowy dokonania wyboru oferty jak również prawo do odwołania lub unieważnienia postępowania bez podania przyczyny.

Kraj/34456472

KSSE
Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna

Wyciąg z ogłoszenia o II przetargu ustnym nieograniczonym

Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna

Spółka Akcyjna w Katowicach
40-026 Katowice, ul. Wojewódzka 42
tel. (+48 32) 2510-736
jako zarządzający Specjalną Strefą Ekonomiczną

informuje

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sosnowcu przy Al. Zwycięstwa 20, w siedzibie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 42 oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Sosnowcu www.sosnowiec.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Sosnowcu www.bip.um.sosnowiec.pl i na stronie internetowej Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. www.ksse.pl zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o:

II przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Sosnowiec

1. Przedmiotem drugiego przetargu jest **prawo własności niezabudowanej nieruchomości położonej w Sosnowcu przy ul. J. Watta, oznaczonej numerem geodezyjnym 856/9, obręb 0012 Sosnowiec, o powierzchni 1,5350 ha, zapisanej w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Sosnowcu VI Wydział Ksiąg Wieczystych.**
2. Według stanu na dzień ogłoszenia przetargu księga wieczysta prowadzona jest dla nieruchomości o łącznej powierzchni 58,5344 ha, działka 856/9 wpisana jest pod numerem 15 (identyfikator 247501_1.0012.856/9). Zgodnie z wpisami zawartymi w księdze wieczystej nieruchomość stanowi własność Gminy Sosnowiec, nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi, jest wolna od praw osób trzecich, nie jest przedmiotem zobowiązań. Działy I-Sp, III i IV księgi wieczystej wolne są od wpisów.
3. Zgodnie z obowiązującym „Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Sosnowca dla obszaru ograniczonego ulicami: Stanisława Mikołajczyka, Jamesa Watta, Wojska Polskiego i torami kolejowymi zatwierdzonym Uchwałą Nr 796/XLVII/2021 Rady Miejskiej w Sosnowcu z dnia 30 września 2021 r. opublikowaną w Dz. Urz. Woj. Śl. poz. 6558 z dnia 14 października 2021 r., przedmiotowa nieruchomość znajduje się na obszarze oznaczonym symbolem: **D.24 PU – tereny zabudowy przemysłowej i usługowej**.

   Szczegółowe warunki zagospodarowania przedmiotowej nieruchomości (w tym nakazy i zakazy) są zamieszczone w ustaleniach ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, z którymi należy zapoznać się w Wydziale Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego w Sosnowcu lub w siedzibie Zarządzającego.
4. **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 1.340.000,00 zł netto** (słownie: jeden milion trzysta czterdzieści tysięcy złotych).

   Do zaoferowanej przez oferenta ceny doliczony zostanie należny podatek VAT według stawki obowiązującej na dzień zbycia nieruchomości (aktualnie stawka ta wynosi 23%) wynikającej z ***ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług*** **(tekst jednolity Dz. U. z 2026 r., poz. 1263 z późn. zm.).**
5. **Zainteresowani drugim przetargiem zobowiązani** są do wpłaty wadium w ustalonej wysokości i **wyznaczonym terminie.**

   Wysokość wadium wynosi 10% ceny wywoławczej, tj. **134.000,00 zł** (słownie: sto trzydzieści cztery tysiące złotych). Wadium powinno być wniesione w pieniądzu, przelewem **na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Sosnowcu: PKO BP S.A. nr 73 1020 2313 0000 3902 0579 4468 w terminie do dnia 14.12.2026 r.** Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miejskiego w Sosnowcu.
6. **Przetarg odbędzie się w dniu 18.12.2026 r. o godz. 10.00 w siedzibie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 42.** Poprzednie przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości odbyły się w dniach 13.02.2026 r. oraz 10.07.2026 r.
7. Szczegółowych informacji na temat warunków i przedmiotu przetargu udziela Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A. w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 42, tel. +48 32 251 07 36.

Kraj/34456315

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Syndyk Masy Upadłości

ogłasza pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości

1) Przedmiotem przetargu są:
   - prawo własności nieruchomości składającej się z działki gruntu o numerze ewidencyjnym 1182/1 o łącznej powierzchni **0,6172 ha**, niezabudowanej, położonej **w Rogoźniku**, w powiecie będzińskim w gminie Bobrowniki, dla której Sąd Rejonowy w Czeladzi prowadzi księgę wieczystą o nr **KA1B/00004833/9**.
2) Cena wywoławcza wynosi **435 500,00 zł** (czterysta trzydzieści pięć tysięcy pięćset złotych 00/100) netto. W przypadkach przewidzianych przepisami prawa cena zostanie powiększona o należny podatek od towarów i usług.
3) Sprzedaż nastąpi w drodze przetargu. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej, wiążącej i bezwarunkowej oferty w terminie **do dnia 2 listopada 2026 r. do godz. 14:00**. Oferty należy składać na adres biura syndyka masy upadłości Leszka Tajera przy ul. Chłodna 2, 40–311 Katowice. W przypadku składania ofert drogą pocztową decyduje data i godzina wpływu.
4) Oferent zobowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na rachunek bankowy **94 1050 1360 1000 0090 3256 5344**.
5) Rozpoznanie ofert nastąpi na posiedzeniu jawnym z udziałem Sędziego – komisarza **w dniu 3 listopada 2026 r. o godz. 08:20** w budynku Sądu Rejonowego Katowice – Wschód w Katowicach Wydział X Gospodarczy ul. Lompy 14, sala 12.
6) Organizator przetargu: syndyk masy upadłości ustanowiony w postępowaniu upadłościowym upadłego Leszka Tajera, prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą PHU Megalift Leszek Tajer w Siemoni (NIP: 625 00 11 539) oraz PHU „Trans Kop" w Siemoni (NIP: 625 20 38 169).
7) Regulamin przetargu oraz operaty szacunkowe można przeglądać w biurze syndyka mieszczącym się w Katowicach, ul. Chłodna 2 w dni robocze w godzinach od 10:00 do 15:00. Informacje na temat przedmiotu przetargu można uzyskać także pod nr telefonu **690 089 009** oraz e-mail: **syndykmasyupadlosci@gmail.com**
8) Syndyk zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

www.dawro.pl

Kraj/34456411

Syndyk Masy Upadłości

ogłasza pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości

1) Przedmiotem przetargu są:
   - prawo własności nieruchomości składającej się z działek gruntu o numerach ewidencyjnych 1292, 1318/1, 1240/5, 1322/3, 1322/2 o łącznej powierzchni **4,8793 ha**, niezabudowanej, położonej **w Rogoźniku**, w powiecie będzińskim w gminie Bobrowniki, dla której Sąd Rejonowy w Czeladzi prowadzi księgę wieczystą o nr **KA1B/00024095/9.**
2) Cena wywoławcza wynosi **996 000,00 zł** (dziewięćset dziewięćdziesiąt sześć tysięcy złotych 00/100) netto. W przypadkach przewidzianych przepisami prawa cena zostanie powiększona o należny podatek od towarów i usług.
3) Sprzedaż nastąpi w drodze przetargu. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej, wiążącej i bezwarunkowej oferty w terminie **do dnia 2 listopada 2026 r. do godz. 14:00.** Oferty należy składać na adres biura syndyka masy upadłości Leszka Tajera przy ul. Chłodna 2, 40–311 Katowice. W przypadku składania ofert drogą pocztową decyduje data i godzina wpływu.
4) Oferent zobowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej na rachunek bankowy **94 1050 1360 1000 0090 3256 5344**.
5) Rozpoznanie ofert nastąpi na posiedzeniu jawnym z udziałem Sędziego – komisarza **w dniu 3 listopada 2026 r. o godz. 08:35** w budynku Sądu Rejonowego Katowice – Wschód w Katowicach Wydział X Gospodarczy ul. Lompy 14, sala 12.
6) Organizator przetargu: syndyk masy upadłości ustanowiony w postępowaniu upadłościowym upadłego Leszka Tajera, prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą PHU Megalift Leszek Tajer w Siemoni (NIP: 625 00 11 539) oraz PHU „Trans Kop" w Siemoni (NIP: 625 20 38 169).
7) Regulamin przetargu oraz operaty szacunkowe można przeglądać w biurze syndyka mieszczącym się w Katowicach, ul. Chłodna 2 w dni robocze w godzinach od 10.00 do 15.00. Informacje na temat przedmiotu przetargu można uzyskać także pod nr telefonu **690 089 009** oraz e-mail: **syndykmasyupadlosci@gmail.com**
8) Syndyk zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

www.dawro.pl

Kraj/34456412

KEPLAND POLSKA Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie

informuje, że wprowadzone do obrotu urządzenie:

piecyk gazowy Kepland numer artykułu KEP/PI C GAZ 4,2 kW, EAN 5903021422217 i osprzęt: Reduktor Typ: C31-37

nie spełniają wymagań określonych w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/426 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie urządzeń spalających paliwa gazowe oraz uchylenia dyrektywy 2009/142/WE, ze względu na:

piecyk gazowy Kepland, numer artykułu KEP/PI C GAZ 4,2 kW, EAN 5903021422217

brak bezpośrednio na wyrobie przy oznakowaniu CE numeru jednostki notyfikowanej oraz 2 ostatnich cyfr roku, w którym umieszczono oznakowanie CE; brak na urządzeniu oraz opakowaniu kategorii urządzenia; niezgodności w instrukcji - w specyfikacji technicznej wskazano ciśnienie gazu zasilającego o wartości 0,28-0,3 mbar, w zakresie ostrzeżeń na opakowaniu wskazano jedynie w piktogramach ograniczenia użytkowania w zakresie odpowiedniej wentylacji; brak bezpośrednio na wyrobie danych producenta, jak również brak danych importera.

osprzęt: Reduktor Typ: C31-37

brak na osprzęcie nazwy i adresu importera; brak oznaczenia kategorii urządzenia; brak deklaracji zgodności dołączonej do osprzętu.

Powyższe ogłoszenie publikuje się w związku z decyzją Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów DNR-2/178/2024 z dnia 15 października 2024 r.

Kraj/34456386

GAZETA wyborcza

DLA FIRM, URZĘDÓW I INSTYTUCJI

Przetargi
Ogłoszenia
Nekrologi

KONTAKT:

kontakt_komunikaty@wyborcza.pl,
tel. 507 094 232
nekrologi@wyborcza.pl,
tel. 22 555 55 55

Komunikaty.pl

nekrologi.wyborcza.pl

Syndyk Masy Upadłości

ogłasza pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości

1) Przedmiotem przetargu są:
   - prawo własności nieruchomości składającej się z działek gruntu o numerach ewidencyjnych 2634/9, 2640/9, 2645/1, 2655/2 oraz 2661/9 o łącznej powierzchni **0,0914 ha**, niezabudowanej, położonej **w Rogoźniku**, w powiecie będzińskim w gminie Bobrowniki, dla której Sąd Rejonowy w Czeladzi prowadzi księgę wieczystą o nr **KA1B/00021386/5**,
   - prawo własności nieruchomości, składającej się z działek gruntu o numerach ewidencyjnych 1349, 1350/3, 1350/4, 2632/3 oraz 2631/2 o łącznej powierzchni **0,4985 ha**, niezabudowanej, położonej **w Rogoźniku**, w powiecie będzińskim w gminie Bobrowniki, dla której Sąd Rejonowy w Czeladzi prowadzi księgę wieczystą o nr **KA1B/00019293/9**,
   - prawo własności nieruchomości, składającej się z działek gruntu o numerach ewidencyjnych 2637/3 oraz 2658 o łącznej powierzchni **0,1147 ha**, niezabudowanej, położonej **w Rogoźniku**, w powiecie będzińskim w gminie Bobrowniki, dla której Sąd Rejonowy w Czeladzi prowadzi księgę wieczystą o nr **KA1B/00024274/8**.
2) Cena wywoławcza wynosi **46 500,00 zł** (czterdzieści sześć tysięcy pięćset złotych 00/100) netto. W przypadkach przewidzianych przepisami prawa cena zostanie powiększona o należny podatek od towarów i usług.
3) Sprzedaż nastąpi w drodze przetargu. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej, wiążącej i bezwarunkowej oferty w terminie **do dnia 2 listopada 2026 r. do godz. 14:00**. Oferty należy składać na adres biura syndyka masy upadłości Leszka Tajera przy ul. Chłodna 2, 40–311 Katowice. W przypadku składania ofert drogą pocztową decyduje data i godzina wpływu.
4) Oferent zobowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na rachunek bankowy **94 1050 1360 1000 0090 3256 5344**.
5) Rozpoznanie ofert nastąpi na posiedzeniu jawnym z udziałem Sędziego – komisarza **w dniu 3 listopada 2026 r. o godz. 09:05** w budynku Sądu Rejonowego Katowice – Wschód w Katowicach Wydział X Gospodarczy ul. Lompy 14, sala 12.
6) Organizator przetargu: syndyk masy upadłości ustanowiony w postępowaniu upadłościowym upadłego Leszka Tajera, prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą PHU Megalift Leszek Tajer w Siemoni (NIP: 625 00 11 539) oraz PHU „Trans Kop" w Siemoni (NIP: 625 20 38 169).
7) Regulamin przetargu oraz operaty szacunkowe można przeglądać w biurze syndyka mieszczącym się w Katowicach, ul. Chłodna 2 w dni robocze w godzinach od 10:00 do 15:00. Informacje na temat przedmiotu przetargu można uzyskać także pod nr telefonu **690 089 009** oraz e-mail: **syndykmasyupadlosci@gmail.com**
8) Syndyk zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

www.dawro.pl

Kraj/34456414

Słówko NOWOŚĆ
Literówka
Quizy
Sudoku
Krzyżówki

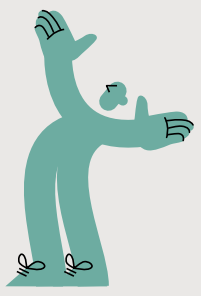

Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację

Szukaj w APLIKACJI WYBORCZEJ

POBIERZ Z Google Play
Pobierz w App Store

SPRZEDAŻ UDZIAŁU W NIERUCHOMOŚCI

Syndyk masy upadłości Agnieszki Winter osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej ogłasza pisemny przetarg na sprzedaż udziału w wysokości 1/6 w prawie użytkowania wieczystego w nieruchomości gruntowej niezabudowanej stanowiącej drogę dojazdową położonej w Dąbrowie Górniczej przy ul. Rapackiego, w skład której wchodzi działka ew. nr 970/77 o pow. 1553 m^2, dla której Sąd Rejonowy w Dąbrowie Górniczej VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KA1D/00032902/1.

Cena wywoławcza wynosi 5% wartości oszacowania to jest **1 450,00 zł.**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie w Biurze Syndyka w Katowicach przy ul. PCK 10/7 w terminie do dnia **4 listopada 2026 roku do godziny 16:00** (decyduje data i godzina wpływu) pisemnej oferty spełniającej wszystkie wymogi określone regulaminem przetargu, który można uzyskać pocztą elektroniczną pod adresem **przetarg@bukd.pl** oraz na stronie ofertowej syndyka **bukd.pl/oferty.**

Kraj/34456325

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Szwoleżerów",
ul. Dragonów 8, Warszawa, tel. 22 840 47 92 ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY:

Podparcie zewnętrznych schodów północnych prowadzących na galerię i taras Pawilonu usługowego przy ul. Czerniakowskiej 161 w Warszawie oraz wykonanie zabezpieczającej bariery tymczasowej schodów północnych i schodów wschodnich w technice ciesielskiej według projektu własnego.

Szczegóły zamówienia w Istotnych Warunkach Procedury, dostępnych w biurze Spółdzielni lub pocztą elektroniczną - biuro@smszwolezerow.pl oraz na stronie internetowej Spółdzielni - www. smszwolezerow. pl

Termin składania ofert upływa 21.10.2026 roku, godz. 14.00.

Kraj/34455699

Syndyk masy upadłości **„Zakładu Budowy Naczep" sp. z o.o. w upadłości**

zaprasza do składania ofert

na zakup wierzytelności pieniężnych przysługujących masie upadłości wobec:

1) **Solstar Aqua Sp. z o.o. z siedzibą w Gdańsku** – wierzytelność w wysokości **136 014,66 zł**, wynikająca z niezapłaconych faktur VAT z tytułu czynszu za dzierżawę nieruchomości położonej w Nieżychowicach oraz należności z tytułu podatku od części nieruchomości;
2) **Solstar Heavy Constructions sp. z o.o. z siedzibą w Gdańsku** – wierzytelność w wysokości **99 000,00 zł**, wynikająca z niezapłaconych faktur VAT z tytułu czynszu za dzierżawę nieruchomości położonej w Nieżychowicach, za okres od grudnia 2024 r. do września 2026 r.

Wierzytelności mogą zostać nabyte łącznie albo odrębnie.
Sprzedaż prowadzona jest w trybie naboru ofert. **Cena minimalna oraz wadium nie są wymagane**.
Oferty należy składać **do dnia 4.11.2026 r. do godz. 14:00** w Biurze Syndyka przy ul. Turystycznej 71 w Toruniu lub drogą elektroniczną na adres **biuro@dgmr.pl.**
Otwarcie ofert nastąpi **w dniu 5.11.2026 r. o godz. 9:00** w Biurze Syndyka przy ul. Turystycznej 71 w Toruniu.
Szczegółowe warunki sprzedaży oraz Regulamin sprzedaży dostępne są na stronie biura syndyka**: www.dobiesgrenda.pl**
Dokumentacja dotycząca wierzytelności, w tym faktury VAT i wezwania do zapłaty, udostępniana jest zainteresowanym oferentom na ich wniosek.

Dodatkowe informacje: tel. **603 401 320**, e-mail: **biuro@dgmr.pl.**

www.dawro.pl

Kraj/34456416

Syndyk Masy Upadłości Anny Tarasek i Sebastiana Tarasek
nieprowadzących działalności gospodarczej zamieszkałych w Inowrocławiu oferuje w sprzedaży z wolnej ręki

spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr 23 położonego przy ul. Marulewskiej 25 w Inowrocławiu, województwo kujawsko – pomorskie, za cenę wywołania wynoszącą **291.000 zł.** (słownie: dwieście dziewięćdziesiąt jeden tysięcy złotych 00/100). Lokal mieści się w bloku (dwa pokoje i pokój dzienny z aneksem kuchennym) i posiada pow. użytkową wraz z pomieszczeniem przynależnym **44,91 m2** (w wysokości udziału po 1/2 części własności lokalu mieszkalnego przysługującej każdemu upadłemu).

Szczegółowe informacje zawarte są w operatach szacunkowych przygotowanych przez rzeczoznawcę majątkowego Agatę Leśniewską, znajdujących się w aktach spraw upadłościowych (BY1B/GUp-s/740/2023 i BY1B/GUp-s/295/2026) w Sądzie Rejonowym XV Wydziale Gospodarczym przy ul. Toruńskiej 64a w Bydgoszczy jak również w siedzibie syndyka przy ul. Fordońskiej 199 w Bydgoszczy.

Oferenci zainteresowani zakupem w/w przedmiotu sprzedaży zobowiązani są w terminie 14 dni od dnia publikacji ogłoszenia złożyć pisemną ofertę na adres: ul. Fordońska 199, (85-739) Bydgoszcz (w przypadku składania ofert drogą pocztową decyduje data wpływu przesyłki) oraz wpłacenia wadium w wysokości 10% ceny wywołania w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia na rachunek bankowy masy upadłości prowadzony przez syndyka o nr **06 1090 1069 0000 0001 4347 4547**. Szczegółowych informacji oraz regulamin sprzedaży można uzyskać pod: nr tel. (**508 100 297, 606 886 796**). Syndyk zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, prawo do odwołania lub unieważnienia postępowania bez podania przyczyny oraz prawo do odstąpienia od oferty.

Kraj/34456470

Syndyk Masy Upadłości

ogłasza pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości

1) Przedmiotem przetargu są:
   - prawo własności nieruchomości składającej się działki gruntu o numerze ewidencyjnym 1334/3 o łącznej powierzchni **0,0608 ha**, położonej **w Rogoźniku**, w powiecie będzińskim w gminie Bobrowniki, dla której Sąd Rejonowy w Czeladzi prowadzi księgę wieczystą o nr **KA1B/00055505/3**, o wartości oszacowania **12 600,00 zł netto**,
   - prawo własności nieruchomości, składającej się z działek gruntu o numerach ewidencyjnych 1341/2 oraz 1344/2 o łącznej powierzchni **0,1515 ha**, położonej **w Rogoźniku**, w powiecie będzińskim w gminie Bobrowniki, dla której Sąd Rejonowy w Czeladzi prowadzi księgę wieczystą o nr **KA1B/00038581/4**, o wartości oszacowania **79 350,00 zł netto**,
   - prawo własności nieruchomości, składającej się z działek gruntu o numerach ewidencyjnych 1334/5, 1268/2, 1268/4, 1268/6, 1268/8, 1304/2, 1268/3, 1268/5, 1268/7, 1268/9, 1282/3, 1286/1, 1304/3, 1304/4, 1312/1 oraz 1332/3 o łącznej powierzchni **6,385 ha**, położonej w Rogoźniku, w powiecie będzińskim w gminie Bobrowniki, dla której Sąd Rejonowy w Czeladzi prowadzi księgę wieczystą o nr **KA1B/00023647/7**, o wartości oszacowania **2 332 000,00 zł netto**,
   - działek gruntu o numerach ewidencyjnych 1337/1, 1339, 1337/2, 1335/1, 1335/2, 1342/2, 1336, 1346, 1335/3, część 1347 oraz część 1348 o łącznej powierzchni **1,9233 ha**, położonej **w Rogoźniku**, w powiecie będzińskim w gminie Bobrowniki, dla której Sąd Rejonowy w Czeladzi prowadzi księgi wieczyste o nr o nr **KA1B/00023647/7** i **KA1B/00012404/2** oraz w AWZ 181/75, o wartości oszacowania **1 456 000,00 zł netto**.
2) Cena wywoławcza **3 879 950,00 zł** (trzy miliony osiemset siedemdziesiąt dziewięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt złotych 00/100) netto. W przypadkach przewidzianych przepisami prawa cena zostanie powiększona o należny podatek od towarów i usług.
3) Sprzedaż nastąpi w drodze przetargu. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej, wiążącej i bezwarunkowej oferty w terminie **do dnia 2 listopada 2026 r. do godz. 14:00**. Oferty należy składać na adres biura syndyka masy upadłości Leszka Tajera przy ul. Chłodna 2, 40–311 Katowice. W przypadku składania ofert drogą pocztową decyduje data i godzina wpływu.
4) Oferent zobowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej na rachunek bankowy **94 1050 1360 1000 0090 3256 5344.**
5) Rozpoznanie ofert nastąpi na posiedzeniu jawnym z udziałem Sędziego – komisarza **w dniu 3 listopada 2026 r. o godz. 08:50** w budynku Sądu Rejonowego Katowice – Wschód w Katowicach Wydział X Gospodarczy ul. Lompy 14, sala 12.
6) Organizator przetargu: syndyk masy upadłości ustanowiony w postępowaniu upadłościowym upadłego Leszka Tajera, prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą PHU Megalift Leszek Tajer w Siemoni (NIP: 625 00 11 539) oraz PHU „Trans Kop" w Siemoni (NIP: 625 20 38 169).
7) Regulamin przetargu oraz operaty szacunkowe można przeglądać w biurze syndyka mieszczącym się w Katowicach, ul. Chłodna 2 w dni robocze w godzinach od 10:00 do 15:00. Informacje na temat przedmiotu przetargu można uzyskać także pod nr telefonu **690 089 009** oraz e-mail: **syndykmasyupadlosci@gmail.com**
8) Syndyk zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

www.dawro.pl

Kraj/34456415

eprasa.pl 46e9cb3dc1

OGŁOSZENIE BURMISTRZA BRANIC Z DNIA 13 PAŹDZIERNIKA 2026 ROKU

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j.Dz.U.2026.670, ze zm.),

BURMISTRZ BRANIC,
podaje do publicznej wiadomości następujące informacje:

1) Rada Miejska w Branicach, na sesji w dniu 26 sierpnia 2026 r., uchwaliła plan ogólny gminy Branice – uchwała nr XXX/330/26 Rady Miejskiej w Branicach z dnia 26 sierpnia 2026 r. (opublikowana w Dz.Urz.Woj.Opolsk. 2026.2091 z dnia 27 sierpnia 2026 r.);
2) do uchwalonego dokumentu, o którym mowa w pkt 1 niniejszego ogłoszenia – planu ogólnego gminy Branice, zostały załączone, przez Burmistrza Branic:
   a) pisemne uzasadnienie, zawierające informację o udziale społeczeństwa w postępowaniu oraz o tym, w jaki sposób zostały wzięte pod uwagę i w jakim zakresie zostały uwzględnione uwagi i wnioski zgłoszone, w związku z udziałem społeczeństwa,

      (sporządzone zgodnie z art. 42 pkt 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r., o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko – t.j.Dz.U.2026.670, ze zm.),
   b) pisemne podsumowanie, zawierające uzasadnienie wyboru przyjętego dokumentu w odniesieniu do rozpatrywanych rozwiązań alternatywnych, a także informację, w jaki sposób zostały wzięte pod uwagę i w jakim zakresie zostały uwzględnione ustalenia zawarte w prognozie oddziaływania na środowisko, opinie właściwych organów, zgłoszone uwagi i wnioski oraz propozycje dotyczące metod i częstotliwości przeprowadzania monitoringu skutków realizacji postanowień dokumentu,

      (sporządzone zgodnie z art. 55 ust. 3, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 03 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko – t.j.Dz.U.2026.670, ze zm.).

Z treścią uchwalonego przez Burmistrza Branic dokumentu – planu ogólnego gminy Branice, o którym mowa w punkcie 1 niniejszego ogłoszenia oraz z treścią uzasadnienia i podsumowania, o których mowa w punkcie 2 niniejszego ogłoszenia, można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Branicach, ul. Słowackiego 3, 48 – 140 Branice, pokój nr 3, od poniedziałku do piątku, w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Branicach pod adresem: https://branice.pl/553/obwieszczenia.html, a także na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Branicach pod adresem: https://bip.branice.pl/6351/plan-ogolny.html

Burmistrz Branic

Opole/34456506

INFORMACJA

Wójt Gminy Czernichów informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Czernichów:

1) **w dniach od 07.10.2026 r. do 28.10.2026 r.** zostały wywieszone następujące wykazy w sprawie przeznaczenia do oddania w dzierżawę na okres trzech lat w drodze bezprzetargowej:

- część działki nr 1107/80 o pow. 0,06 ha w Rusocicach,
- część działki nr 2 o pow. 0,03 w Wołowicach,

2) **w dniach od 07.10.2026 r. do 28.10.2026 r.** został wywieszony wykaz w sprawie przeznaczenia do oddania w najem lokalu mieszkalnego przy ul. Szuwarowej 8/36 w Krakowie o pow. 41 m2.

Szczegółowe informacje w sprawie dzierżawy i najmu można uzyskać w Urzędzie Gminy Czernichów, pokój 116 tel. 12 2702 104 lub 12 444 55 77 wew.113.

Kraków/34456545

Prezydent Miasta Częstochowy

informuje,

że w siedzibie Urzędu Miasta Częstochowy (42-217 Częstochowa, ul. Śląska 11/13), w Biuletynie Informacji Publicznej (bip.czestochowa.pl) oraz na stronie internetowej miasta (www.czestochowa.pl) został podany do publicznej wiadomości na okres 21 dni, od 13 października do 3 listopada 2026 r.,

wykaz samodzielnych lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży na rzecz ich najemców, stanowiący załącznik do zarządzenia Prezydenta Miasta Częstochowy nr 1326.2026 z 1 października 2026 r.

Częstochowa/34456554

Prezydent Miasta Opola

zawiadamia, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Opola przy ul. płk. W. Pileckiego 1, (hol budynku Centrum Usług Publicznych) podawane są do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykazy:

1. wykaz garażu przeznaczonego do najmu w drodze przetargu – garaż nr 67 zestaw I położony przy ul. Luboszyckiej w Opolu (dz. nr 3/62 obręb Opole),
2. wykaz garażu przeznaczonego do najmu w drodze przetargu – garaż nr 61 położony przy ul. Nysy Łużyckiej w Opolu (dz. nr 16/16 obręb Opole),
3. wykaz garażu przeznaczonego do najmu w drodze przetargu – garaż nr 9 położony przy ul. Książąt Opolskich 32 w Opolu (dz. nr 79/19 obręb Opole).

Dodatkowo pełną informację o ww. wykazach nieruchomości można znaleźć na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Opola, w zakładce ogłoszenia: https://www.bip.um.opole.pl.

Opole/34456531

BG.6840.2.2.2026.MM Branice, 13.10.2026 r.

O G Ł O S Z E N I E
Burmistrz Branic

zgodnie z art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.) oraz Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r. poz. 2213)

ogłasza II przetarg ustny nieograniczony w sprawie sprzedaży:

Oznaczenie (nr działki) i KW	Pow. i położenie	Przeznaczenie nieruchomości	Termin przetargu	Cena wywoławcza do przetargu	Wadium /zł/ i termin wpłaty	uwagi
Działka nr 51/1 KW nr OP1G/00024063/0 Działka nr 51/2 KW nr OP1G/00023927/8	0,0600 ha Dzbańce 0,1700 ha Dzbańce	(POG) strefa wielofunkcyjna z zabudową mieszkaniową jednorodzinną (POG) w części strefa wielofunkcyjna z zabudową mieszkaniową jednorodzinną, w części strefa produkcji rolniczej	19.11.2026 r. godz. 10:00	60 000,00 zł	6 000,00 zł wpłata do 16.11.2026r.	Sprzedaż nieruchomości.

Opis: Działki zlokalizowane są w sąsiedztwie gruntów zabudowanych budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi. Kształt nieregularny wielokąt, niweleta pochyła wzdłuż drogi. Dojazd drogą powiatową o nawierzchni asfaltowej. Przez działkę nr 51/1 przebiega sieć wodociągowa, w akcie notarialnym ustanowiona zostanie służebność na rzecz właściciela.

Przetarg w sprawie ww. nieruchomości odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Branicach, ul. Słowackiego 3 (I piętro – sala konferencyjna).

W przypadku uczestnictwa w przetargu tylko jednego ze współmałżonków wymagane jest przedłożenie pisemnego oświadczenia woli drugiego małżonka o wyrażeniu zgody na zakup nieruchomości.

I przetarg ustny nieograniczony w sprawie sprzedaży przedmiotowej nieruchomości odbył się dnia 26.06.2026 r. i zakończył się wynikiem negatywnym, ze względu na brak uczestników.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, **jeżeli w ww. terminie wpłacą wadium do kasy tut. Urzędu lub na konto: Gmina Branice BS Namysłów o/Branice Nr 64 8867 0005 2001 0000 0055 0002**.

Nieruchomość nie jest obciążona i nie jest przedmiotem zobowiązań

Koszt sporządzenia umowy notarialnej ponosi strona nabywająca. Jednocześnie informuje się, iż odstąpienie strony nabywającej od zawarcia umowy notarialnej w terminie ustalonym przez Burmistrza Branic powoduje przepadek wadium. Burmistrz Branic zastrzega sobie prawo odwołania przetargu.

Opole/34456583

Jaworzno, 13 października 2026 r.

Jaworzno źródło energii

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA JAWORZNA

o drugich konsultacjach społecznych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Bukowskiej w Jaworznie

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.), art. 39 ust. 1, art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.) oraz w związku z uchwałą nr XXVI/296/2026 Rady Miejskiej w Jaworznie z dnia 28 maja 2026 r.

zawiadamiam o drugich konsultacjach społecznych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Bukowskiej w Jaworznie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, które prowadzone będą **w terminie od 15 października do 12 listopada 2026 r. w następujących formach:**

- **punkt konsultacyjny – od 15 października do 12 listopada 2026 r.** – Wydział Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego ul. Grunwaldzka 52 – dni robocze w godzinach pracy urzędu,
- **dyżur projektanta – 23 października 2026 r. (piątek) w godz. 15:00 – 16:00** – Miejska Biblioteka Publiczna, Rynek Główny 17,
- **spotkanie otwarte – 27 października 2026 r. (wtorek) o godz. 15:00** – Urząd Miejski w Jaworznie ul. Grunwaldzka 33, sala obrad,
- **zbieranie uwag – nieprzekraczalny termin do 12 listopada 2026 r.** – uwagi należy składać na formularzu określonym Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. poz. 2509) w formie:
  - **pisemnej** – w kancelarii ogólnej ul. Grunwaldzka 33, w siedzibie Wydziału Urbanistyki i Architektury ul. Grunwaldzka 52, drogą pocztową na adres: Urząd Miejski w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33, 43-600 Jaworzno;
  - **elektronicznej** – na adres do e-Doręczeń: AE:PL-80556-64486-RURSC-22, na adres e-mail: pp@um.jaworzno.pl.

W formularzu należy podać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy. Należy też wskazać czy składający pismo jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości, której dotyczy uwaga.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępniono w Rejestrze Urbanistycznym pod adresem https://rejestr-urbanistyczny.gov.pl oraz w **Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) Urzędu Miejskiego w Jaworznie** www.bip.jaworzno.pl w zakładce: Urząd Miejski w Jaworznie / Planowanie przestrzenne, budownictwo, zabytki / Planowanie przestrzenne / Dokumenty sporządzane / Projekt mpzp w rejonie ul. Bukowskiej, gdzie dostępny jest także **wzór uwagi (formularz).** Złożone uwagi, po zakryciu danych osobowych, zostaną opublikowane w BIP Urzędu Miejskiego w Jaworznie w ww. zakładce. Szczegółowe klauzule informacyjne dotyczące ochrony danych osobowych znajdują się w BIP Urzędu Miejskiego w Jaworznie w zakładce: Urząd Miejski w Jaworznie / Planowanie przestrzenne, budownictwo, zabytki / Planowanie przestrzenne / Ochrona danych osobowych.

Szczegółowe informacje: tel. 32 6181621 lub 32 6181641 w godzinach pracy urzędu lub przez e-mail: pp@um.jaworzno.pl

PREZYDENT MIASTA JAWORZNA
Paweł Silbert

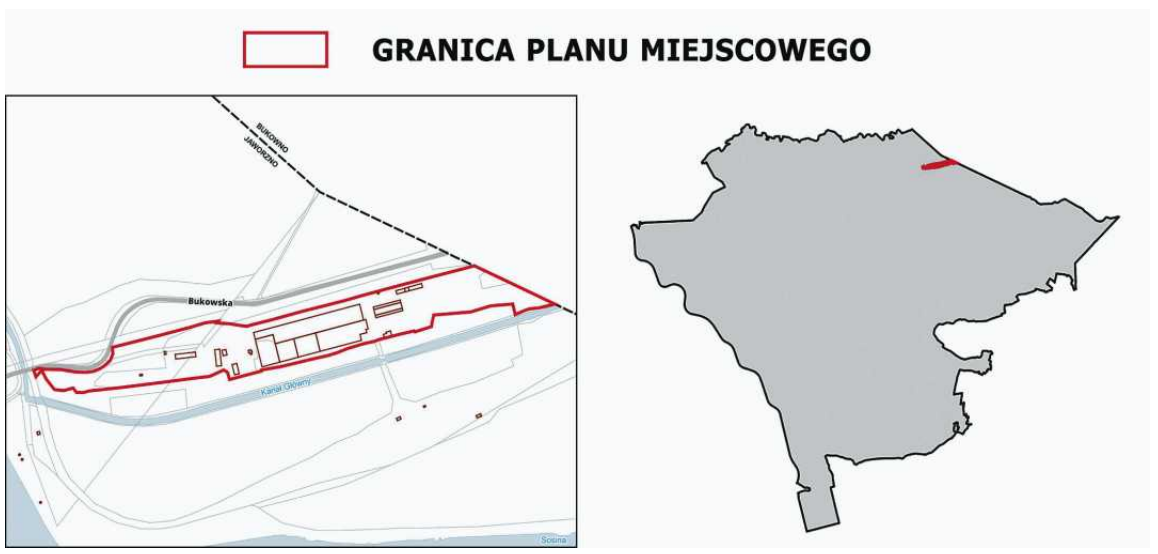

Katowice/34456503

S3B 1

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Prezydent Miasta Oświęcim

informuje,
że podany został do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Oświęcim przy ul. Zaborskiej 2 w Oświęcimiu oraz w siedzibie Zarządu Budynków Mieszkalnych, przy ul. Bema 12 w Oświęcimiu, na okres 21 dni, **wykaz** przeznaczonego do wynajmu na czas nieoznaczony w drodze przetargu lokalu użytkowego przy **ul. Bema 31.**

Kraków/34456490

HUTNICZO – GÓRNICZA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
z siedzibą w Katowicach przy ul. Gliwickiej 65 ogłasza

przetarg ustny w trybie online

na ustanowienie pierwszeństwa do zawarcia umowy o ustanowienie prawa odrębnej własności i przeniesienia własności lokali mieszkalnych oraz sprzedaży lokali niemieszkalnych w zasobach HGSM.
Postępowanie przetargowe odbędzie się w trybie online w dniu:
03.11.2026r.
Szczegółowe informacje oraz warunki przystąpienia do przetargu zamieszczone są na stronie internetowej Spółdzielni www.hgsm.pl
Bliższych informacji udziela– dział członkowski HGSM tel. 32 / 606-17-87,88

Katowice/34456505

Zarząd Powiatu w Wadowicach
podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wadowicach ul. Batorego 2, został wywieszony na okres od dnia 09.10.2026 r. do dnia 30.10.2026 r.

wykaz nieruchomości Powiatu Wadowickiego przeznaczonych do dzierżawy,

obejmujący działki nr 660/31, 660/32, 660/33, 660/34, 660/36, 660/37, 660/38, 660/39, 660/40 o łącznej powierzchni 1,0877 ha, położone w Radoczy, stanowiące własność Powiatu Wadowickiego, objęte księgą wieczystą nr KR1W/00117484/9 oraz udział wynoszący 9/10 w działce nr 660/35 o powierzchni 0,0934 ha, położonej w Radoczy, objęty odrębną księgą wieczystą, w której ujawniony jest również współwłaściciel będący osobą fizyczną, z przeznaczeniem na cele rolne, na czas określony do 3 lat.

Kraków/34456509

Komunikat
Wójt Gminy Jodłownik
informuje,
że w siedzibie Urzędu Gminy Jodłownik oraz na stronie internetowej: www.jodlownik.pl w dniach **od 13.10.2026 r. do 4.11.2026 r.** tj. w ciągu21 dni zostaje wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy. Wykaz obejmuje nieruchomość oznaczoną jako:
*działka ewid. nr 133 w Jodłowniku
- lokal użytkowy nr 2 z przeznaczeniem na działalność leczniczą.

Kraków/34456547

Zarząd Budynków Komunalnych w Krakowie informuje, że w dniu **6 listopada 2026 r. o godz. 9.00 w siedzibie Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie, ul. Czerwieńskiego 16 w Krakowie (sala konferencyjna)** zostanie przeprowadzony przetarg ustny nieograniczony na najem lokalu użytkowego, położonego w budynku usytuowanym przy ul. Św. Krzyża 7 w Krakowie.
Zasady najmu lokali użytkowych oraz zasady przeprowadzenia przetargów określa zarządzenie Nr 1842/2026 Prezydenta Miasta Krakowa z dnia 31 sierpnia 2026 r. w sprawie trybu i szczegółowych warunków najmu lokali użytkowych stanowiących własność Gminy Miejskiej Kraków wynajmowanych przez Zarząd Budynków Komunalnych w Krakowie wraz z załącznikami.
Oferty przystąpienia do przetargu, wg wzoru ustalonego ww. przepisami **przyjmowane są do dnia 3 listopada 2026 r. do godz. 15.00** w Punkcie Obsługi Mieszkańców Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie, z siedzibą w Krakowie, ul. Czerwieńskiego 16.

Wadium w wysokości określonej przez Organizatora postępowania w wykazach lokali przeznaczonych do wynajęcia w trybie przetargu, **płatne jest do dnia 3 listopada 2026 r. przelewem lub wpłatą na rachunek bankowy Nr 82 1020 2892 0000 5902 0590 1667. O dotrzymaniu terminu dokonania wpłaty wadium decyduje data wpływu środków finansowych na konto Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie.**
Organizator zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny – **art. 70^1 § 3** kodeksu cywilnego.
Szczegółowe informacje dot. przetargów znajdują się na stronie www.zbk-krakow.pl

Kraków/34456546

Prezydent Miasta Jaworzna

informuje,

informuje, że w dniach **od 13 października 2026 r. do 3 listopada 2026 r.,** na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33 wywieszony został wykaz nieruchomości obejmujący działkę gminną **nr 1223 o pow. 79 m² w obr. geod. 200** m. Jaworzna, położoną przy pl. św. Jana w Jaworznie, wyznaczoną do zbycia w drodze przetargu ustnego ograniczonego.

Jaworzno, 5 października 2026 r.

Katowice/34456494

Syndyk masy upadłości Piotra Grabowskiego (sygn. akt: KA1K/GUp-s/711/2026) ogłasza przetarg którego przedmiotem jest pakiet ruchomości w postaci:

- samochód ciężarowy MAN TGX 18.440 4X2 BLS 2008 r,
- samochód ciężarowy RENAULT PREMIUM 2003 r,
- naczepa ciężarowa WIELTON NW-3 2018 r,
- naczepa ciężarowa WIELTON NW-3 2017 r.

Cena wywoławcza 60.000,00 zł.

I. Oferty należy składać na piśmie w Biurze Syndyka ul. Wyzwolenia 27, 43-190 Mikołów w zaklejonych kopertach z dopiskiem **„Przetarg – Grabowski" do dnia 27.10.2026 r. do godz. 12:00.** Otwarcie ofert nastąpi w Biurze Syndyka w Mikołowie przy ul. Wyzwolenia 27 w ciągu dwóch dni roboczych.
II. Regulamin przetargu oraz operat szacunkowy znajduje się w Biurze Syndyka ul. Wyzwolenia 27 Mikołów tel. 601 403 987.

Kraj/34455914

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI OGŁASZA SPRZEDAŻ W FORMIE PISEMNEGO PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO

prawa własności stanowiącego odrębną własność lokalu mieszkalnego, w miejscowości Zdziesławice 11 m. 5, woj. Dolnośląskie, gmina Jemielno o powierzchni użytkowej 67,50 m² składającego się z 2 pokoi, kuchni, łazienki i wc, do którego przynależy piwnica nr 5, którego własność wpisano na zasadach współwłasności ustawowej. Z własnością lokalu związany jest udział 676/14887 części we współwłasności nieruchomości wspólnej t.j.w częściach budynku i jego urządzeniach, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali, oraz w działce nr 209/2 o pow. 0,3381 ha, objętych kw nr LE1G/00077849/4

Dla lokalu urządzona jest księga wieczysta o numerze LE1G/00080060/3 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Głogowie.
1.Warunki uczestnictwa w przetargu określa Regulamin sprzedaży w drodze przetargu z wolnej ręki składnika majątkowego wchodzących w skład masy upadłości Katarzyny Szafrańskiej – Wildeman osoby nieprowadzącej działalności gospodarczej
2/ Cena wywoławcza wynosi 95.000 zł. netto. Cena sprzedaży podlega podwyższeniu o podatek od towarów i usług, o ile taki będzie należny
3/ Oferent jest zobowiązany m.in.:
1. do wpłacenia wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej sprzedaży do **4 listopada 2026r** na rachunek w **Erste Bank Polska SA nr 02 1090 2066 0000 0001 6537 0695 ,** z dopiskiem „WadiumLE1L/GUP-s/5/2026
2. złożenia pisemnej oferty w języku polskim w terminie do dnia **4 listopada 2026r** na adres Biura Syndyka: 59-220 Legnica, ul. Wł. Reymonta 18/2. Otwarcie i rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu **5 listopada 2026r o godz. 14.00**
3. złożenia wymaganych Regulaminem oświadczeń

4/ Oferta nie może być złożona pod warunkiem, ani z zastrzeżeniem terminu.
5/ Przedmiot sprzedaży nie jest objęty gwarancją. Rękojmia za wady prawne i fizyczne jest wyłączona.
6/ Nieruchomości można oglądać po uprzednim umówieniu się telefonicznie z Syndykiem.
7/ Ogłoszenie oraz warunki sprzedaży mogą w każdym czasie zostać zmienione lub odwołane. Syndyk zastrzega sobie również na każdym etapie postępowania prawo do unieważnienia przetargu lub odstąpienia od umowy sprzedaży bez podania przyczyn. Unieważnienie lub odstąpienie od umowy nie daje podstaw do dochodzenia żadnych roszczeń od syndyka lub masy upadłości, z wyjątkiem żądania zwrotu wadium.
7. Informacje na temat przetargu i Regulaminu przetargu można uzyskać w biurze Syndyka od poniedziałku do czwartku od 10.00-15.00, telefonicznie pod numerem **76 852 58 05** lub w systemie teleinformatycznym obsługującym postępowanie upadłościowe pod **syg. LE1L/GUP-s/5/2026**

www.dawro.pl

Wrocław/34456423

Prezydent Miasta Jaworzna

informuje,

informuje, że w dniach od **13.10.2026 r. do 03.11.2026 r.** na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Jaworznie przy ul. Grunwaldzkiej 33, oraz na stronie internetowej Urzędu, w Biuletynie Informacji Publicznej, będzie wywieszony wykaz nieruchomości będących we władaniu Gminy Miasta Jaworzna, przeznaczonych do oddania w dzierżawę i użyczenie, na rzecz wnioskodawców.

Katowice/34456501

Zarządca masy sanacyjnej SKALSKI 3 sp. z o.o. w restrukturyzacji w Krakowie zaprasza do składania ofert pisemnych w prowadzonym konkursie na wybór nabywcy **nieruchomości gruntowych niezabudowanych**, położonych przy ul. Chełmońskiego i Stawowej w Krakowie, o łącznej powierzchni 21 379 m².

Cena wywoławcza wynosi **32 100 000,00 zł netto.**

Regulamin sprzedaży oraz szczegółowe informacje dostępne są na stronie aegis.pl lub pod numerem telefonu: +48 12 222 34 98.

Kraj/34456107

Prezydent Miasta Jaworzna

informuje,

informuje, że w terminie od **13 października do 3 listopada 2026 r.** na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33, wywieszony zostanie wykaz nieruchomości obejmujący należącą do Gminy Miasta Jaworzna działkę **nr 3595/5 o pow. 14 m² w obr. geod. Byczyna** m. Jaworzna, wyznaczoną do zbycia w trybie bezprzetargowym.

Jaworzno, 6 października 2026 r.

Katowice/34456499

INGA IWASIÓW znalazła klucz, który otwiera świat. O jej nowej powieści „Tobiasz i wielki liść" – książce o emeryturze, samotności, końcu pewnego świata i… króliku, który niespodziewanie wypełnia pustkę

ARTUR DOMOSŁAWSKI o legendarnym reporterze i „Operacji Masakra". Pióro, pistolet i srebrnolistne topole, czyli o tym, dlaczego niektóre reportaże stają się legendami

Dlaczego jesteśmy coraz bardziej zmęczeni i czy książki o wypaleniu naprawdę pomagają z niego wyjść?

Spotkanie Książkowego Klubu Książki, przegląd jesiennych nowości, kryminały i powieści z dreszczykiem oraz książki dla młodszych czytelników.

W sprzedaży, również z dostawą do paczkomatu

Zamów magazyn z darmową dostawą na: **Prenumerata24.pl** Więcej na: **Wyborcza.pl/ksiazki**

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Syndyk masy upadłości Pawła Lechowicza, osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, zaprasza do składania ofert na zakup prawa własności **udziału 5817/10000** części w nieruchomości gruntowej stanowiącej niezabudowane działki ewidencyjne nr **6365** oraz **6493/2**, położonej w miejscowości **Czarna Góra** przy **ul. Widokowej**, gmina Bukowina Tatrzańska, powiat tatrzański, województwo małopolskie, dla której Sąd Rejonowy w Zakopanem V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr **NS1Z/00051233/2** – za cenę wywoławczą wynoszącą **1.018.984,20 zł**.

Warunki sprzedaży:

- Złożenie pisemnej oferty, w zamkniętej kopercie z dopiskiem „OFERTA CZARNA GÓRA – NIE OTWIERAĆ" osobiście w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego w Krakowie (31-108) przy ul. Smoleńsk 21/4 lub za pośrednictwem poczty najpóźniej **do 28.10.2026 r. do godz. 12:00**, która powinna zawierać dane i dokumenty określone w Regulaminie.
- Dołączenie do oferty oświadczeń określonych w Regulaminie.
- Wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej **do 28.10.2026 r.** na rachunek bankowy o nr. **38 1140 2004 0000 3602 8674 6420**.

Otwarcie i rozpoznanie ofert odbędą się **29.10.2026 r. o godz. 10:00** w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego w Krakowie. W celu ustalenia terminu oględzin nieruchomości proszę o kontakt z kancelarią (tel. 12 446 78 15, *krakow@zieciak.com.pl*).

Kraków/34456224

Specjalistyczne Centrum Medyczne
im. św. Jana Pawła II S.A.
w Polanicy-Zdroju

zatrudni

lekarzy/lekarki do pracy w POZ,
Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej
(zgodnie z przepisami)
oraz **specjalistów** w dziedzinie
otolaryngologii, systemu ratownictwa medycznego, chirurgii naczyniowej, nefrologii, onkologii-chemioterapeuty i radioterapeuty oraz kardiologii inwazyjnej.

Oferujemy korzystne warunki finansowe oraz dysponujemy komfortowym mieszkaniem służbowym.

Tel.: 748621216, 748621218
lub e-mail: ***kadry@scm.pl*.**

Katowice/34455429

WOJEWODA OPOLSKI
ul. Piastowska 14
45-081 Opole

IN.I.7820.11.2026.AST

Obwieszczenie Wojewody Opolskiego
o wydaniu decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) oraz art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311)

zawiadamiam,

że na wniosek Zarządu Województwa Opolskiego, reprezentowanego przez Zastępcę Dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich w Opolu, Pana Mirosława Sokołowskiego, dnia 6 października 2026 r. została wydana decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi wojewódzkiej nr 411 w ramach zadania pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 411 na odcinku Polski Świętów – Bodzanów, Etap 1".

Zgodnie z wnioskiem ww. inwestycja będzie realizowana na następujących nieruchomościach oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków jako działki:

– w liniach rozgraniczających teren inwestycji stanowiących pas drogowy drogi wojewódzkiej nr 411:
Obręb 0002 Bodzanów, gmina Głuchołazy:
242/2 (po podziale 242/3*,242/4), 243 (po podziale 243/1*,243/2), 244 (po podziale 244/1*,244/2), 245 (po podziale 245/1*,245/2), 246 (po podziale 246/1*,246/2), 247 (po podziale 247/1*,247/2), 248 (po podziale 248/1*,248/2), 249/1 (po podziale 249/3*,249/4), 250 (po podziale 250/1*,250/2), 251 (po podziale 251/1*,251/2), 252/1 (po podziale 252/3*,252/4), 253 (po podziale 253/1*,253/2), 254/1 (po podziale 254/3*,254/4), 255/1 (po podziale 255/5*,255/6), 255/3 (po podziale 255/7*,255/8), 256/4 (po podziale 256/5*,256/6), 257/6 (po podziale 257/10*,257/11), 257/7 (po podziale 257/8*,257/9), 258 (po podziale 258/1*,258/2), 259/1 (po podziale 259/3*,259/4), 259/2 (po podziale 259/5*,259/6), 260/1 (po podziale 260/5*,260/6), 260/3 (po podziale 260/7*,260/8), 260/4 (po podziale 260/9*,260/10), 261 (po podziale 261/1*,261/2), 262 (po podziale 262/1*,262/2), 266/2 (po podziale 266/6*,266/7, 266/8), 266/5 (po podziale 266/9*,266/10), 267/2 (po podziale 267/3*,267/4), 270/1 (po podziale 270/3*,270/4), 271 (po podziale 271/1*,271/2), 272/1 (po podziale 272/3*,272/4), 272/2 (po podziale 272/5*,272/6), 273 (po podziale 273/1*,273/2), 274/2 (po podziale 274/3*,274/4), 276 (po podziale 276/1*,276/2), 277/2 (po podziale 277/17*,277/18), 277/7 (po podziale 277/15*,277/16), 277/13 (po podziale 277/19*,277/20), 277/14 (po podziale 277/21*,277/22), 278 (po podziale 278/1*,278/2), 279/1 (po podziale 279/9*,279/10), 279/3 (po podziale 279/5*,279/6), 279/4 (po podziale 279/7*,279/8), 280/1 (po podziale 280/3*,280/4), 280/2 (po podziale 280/5*,280/6), 281 (po podziale 281/1*,281/2), 282/2 (po podziale 282/3*,282/4), 283/39, 293 (po podziale 293/2*,293/1, 293/3), 294/1 (po podziale 294/5*,294/6), 294/2 (po podziale 294/7*,294/8), 294/3 (po podziale 294/9*,294/10), 294/4 (po podziale 294/11*,294/12), 296/3 (po podziale 296/4*,296/5), 297 (po podziale 297/1*,297/2), 298 (po podziale 298/1*,298/2), 299 (po podziale 299/1*,299/2), 300 (po podziale 300/1*,300/2), 301 (po podziale 301/1*,301/2), 302 (po podziale 302/1*,302/2), 303 (po podziale 303/1*,303/2), 304/1 (po podziale 304/3*,304/4), 304/2 (po podziale 304/5*,304/6), 305 (po podziale 305/1*,305/2), 306/1 (po podziale 306/3*,306/4), 306/2 (po podziale 306/5*,306/6), 307 (po podziale 307/1*,307/2), 308 (po podziale 308/1*,308/2), 312 (po podziale 312/1*,312/2), 313 (po podziale 313/1*,313/2), 340/3 (po podziale 340/9*,340/10), 340/6 (po podziale 340/11*,340/12), 341/3 (po podziale 341/5*,341/6), 341/4 (po podziale 341/7*,341/8), 342/2 (po podziale 342/3*,342/4), 343/2 (po podziale 343/3*,343/4), 344/2 (po podziale 344/9*,344/10), 344/3 (po podziale 344/7*,344/8), 344/4 (po podziale 344/5*,344/6), 345/1 (po podziale 345/3*,345/4), 345/2 (po podziale 345/5*,345/6), 346 (po podziale 346/1*,346/2), 347 (po podziale 347/1*,347/2), 348 (po podziale 348/1*,348/2), 349/1 (po podziale 349/3*,349/4), 358 (po podziale 358/1*,358/2), 359 (po podziale 359/1*,359/2), 360 (po podziale 360/1*,360/2), 361/1 (po podziale 361/3*,361/4), 366/11 (po podziale 366/13*,366/14), 367 (po podziale 367/1*,367/2), 736 (po podziale 736/1*,736/2), 756 (po podziale 756/1*,756/2), 766 (po podziale 766/1*,766/2), 770/2 (po podziale 770/3*,770/4), 773/2 (po podziale 773/3*,773/4), 782 (po podziale 782/1*,782/2), 785/1 (po podziale 785/3*,785/4), 848/8 (po podziale 848/234*,848/235), 848/9 (po podziale 848/232*,848/233), 859 (po podziale 859/1*,859/2), 860 (po podziale 860/1*,860/2),861 (po podziale 861/1*,861/2),974, 975, 985 (po podziale 985/1*,985/2), 133/1, 137/2.

Obręb 0010 Nowy Świętów, gmina Głuchołazy:
49/2 (po podziale 49/3*,49/4), 50/1 (po podziale 50/3*,50/4), 51 (po podziale 51/1*,51/2), 53 (po podziale 53/3*,53/1, 53/2),87/1 (po podziale 87/6*,87/7),87/4 (po podziale 87/8*,87/9),87/5 (po podziale 87/10*,87/11), 88 (po podziale 88/1*,88/2, 88/3), 90 (po podziale 90/2*,90/1, 90/3), 91 (po podziale 91/1*,91/2), 98 (po podziale 98/1*,98/2),122/1 (po podziale 122/3*,122/4),122/2 (po podziale 122/5*,122/6),131/6 (po podziale 131/7*, 131/8), 132/3 (po podziale 132/4*,132/5),133/2 (po podziale 133/3*,133/4),137/3 (po podziale 137/4*,137/5), 148 (po podziale 148/1*,148/2), 149 (po podziale 149/1*, 149/2),150 (po podziale 150/1*,150/2),151/2 (po podziale 151/5*,151/6), 151/3 (po podziale 151/9*,151/10), 151/4 (po podziale 151/7*,151/8),398/2 (po podziale 398/3*, 398/4), 403, 409, 439 (po podziale 439/1*,439/2), 461 (po podziale 461/1*, 461/2),

– w liniach rozgraniczających teren inwestycji stanowiących pas drogowy drogi gminnej 107109 O:
Obręb 0010 Nowy Świętów, gmina Głuchołazy:
53 (po podziale 53/1*, 53/2, 53/3), 90 (po podziale 90/1*, 90/2, 90/3),

– w liniach rozgraniczających teren inwestycji stanowiących pas drogowy drogi gminnej 107167 O:
Obręb 002 Bodzanów, gmina Głuchołazy:
293 (po podziale 293/1*, 293/2, 293/3),

– w liniach rozgraniczających teren inwestycji stanowiących pas drogowy drogi gminnej 107112 O:
Obręb 002 Bodzanów, gmina Głuchołazy:
266 (po podziale 266/7*, 266/6, 266/8),
* nr działek znajdujące się w liniach rozgraniczających – stanowiące pas drogowy drogi wojewódzkiej nr 411

– poza liniami rozgraniczającymi teren pasa drogowego, ale stanowiących teren niezbędny dla obiektów budowlanych:
Obręb 0002 Bodzanów, gmina Głuchołazy:
243 (po podziale 243/2*), 244 (po podziale 244/2*), 245 (po podziale 245/2*), 246 (po podziale 246/2*), 247 (po podziale 247/2*), 248 (po podziale 248/2*), 249/1 (po podziale 249/4*), 250 (po podziale 250/2*), 251 (po podziale 251/2*), 252/1 (po podziale 252/4*), 253 (po podziale 253/2*), 254/1 (po podziale 254/4*), 255/1 (po podziale 255/6*), 255/3 (po podziale 255/8*), 256/4 (po podziale 256/6*), 257/6 (po podziale 257/11*), 258 (po podziale 258/2*), 259/1 (po podziale 259/4*), 259/2 (po podziale 259/6*), 260/1 (po podziale 260/6*), 261 (po podziale 261/2*), 262 (po podziale 262/2*), 266/2 (po podziale 266/8*), 266/3, 266/4, 266/5 (po podziale 266/10*), 267/1,267/2 (po podziale 267/4*), 268, 277/2 (po podziale 277/18*), 277/13 (po podziale 277/20*), 277/14 (po podziale 277/22*), 278 (po podziale 278/2*), 279/1 (po podziale 279/10*), 279/3 (po podziale 279/6*), 279/4 (popodziale 279/8*), 282/2 (po podziale 282/4*), 283/36, 283/45, 293 (po podziale 293/3*), 294/1 (po podziale 294/6*), 294/4 (po podziale 294/12*), 296/3 (po podziale 296/5*), 298 (po podziale 298/2*), 299 (po podziale 299/2*), 301 (po podziale 301/2*), 304/2 (po podziale 304/6*), 305 (po podziale 305/2*), 312 (po podziale 312/2*), 313 (po podziale 313/2*), 340/3 (po podziale 340/10*), 340/5, 340/6 (po podziale 340/12*), 341/3 (po podziale 341/6*), 341/4 (po podziale 341/8*), 342/2 (po podziale 342/4*), 343/2 (po podziale 343/4*), 344/3 (po podziale 344/8*), 344/4 (po podziale 344/6*), 346 (po podziale 346/2*), 357/1, 358 (po podziale 358/2*), 361/2 (po podziale – *), 366/8, 366/12, 367 (po podziale 367/2*), 374, 375, 735, 736 (po podziale 736/2*), 756 (po podziale 756/2*), 765/2, 766 (po podziale 766/2*), 770/2 (po podziale 770/4*), 773/2 (po podziale 773/4*), 777, 782 (po podziale 782/2*), 785/1 (po podziale 785/4*), 848/8 (po podziale 848/235*), 860 (po podziale 860/2*), 861 (po podziale 861/2*), 985 (po podziale 985/2*),

Obręb 0010 Nowy Świętów, gmina Głuchołazy:
51 (po podziale 51/2*), 52, 53 (po podziale 53/2*), 87/1 (po podziale 87/7*), 87/4 (po podziale 87/9*), 87/5 (po podziale 87/11*), 88 (po podziale 88/2*, 88/3*), 131/6 (po podziale 131/8*), 149 (po podziale 149/2*), 150 (po podziale 150/2*), 151/2 (po podziale 151/6*), 212/2, 384, 398/2 (po podziale 398/4*), 408, 435, 461 (po podziale 461/2*),
*nr działek znajdujące się poza liniami rozgraniczającymi, ale stanowiące teren niezbędny dla obiektów budowlanych

Z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy zainteresowane strony mogą zapoznać się w Opolskim Urzędzie Wojewódzkim w Opolu – Wydział Infrastruktury i Nieruchomości po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym (nr telefonu 77 45 24 130, 77 45 24 431) w godzinach pracy Urzędu. Zapoznanie z decyzją nie jest obowiązkowe.

Od decyzji służy odwołanie do Ministra Rozwoju i Technologii za pośrednictwem Wojewody Opolskiego, w terminie 14 dni od dnia zawiadomienia stron o jej wydaniu. Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, w związku z art. 49 kpa, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia. Publiczne ogłoszenie następuje poprzez: wywieszenie obwieszczenia na tablicach ogłoszeń i zamieszczenie w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – Biuletynie Informacji Publicznej

Opolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Opolu, Urzędzie Gminy w Głuchołazach oraz w prasie lokalnej.

Odwołanie strony od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej musi zawierać zarzuty odnoszące się do tej decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Opole/34456365

Obwieszczenie

Zarządca Iwony Mruk w restrukturyzacji (sygn. akt XII GRs 3/20, Sąd Rejonowy w Gliwicach, XII Wydział Gospodarczy) ogłasza pisemny konkurs ofert na wybór nabywcy poszczególnych składników majątkowych wchodzących do masy sanacyjnej w postaci:

a) **Prawa własności niezabudowanej nieruchomości składającej się z działki gruntu oznaczonej numerem 1278**, dla której Sąd Rejonowy w Kielcach, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KI1O/00016174/5, dla którego **cena wywoławcza wynosi 156.811,20 zł** (sto pięćdziesiąt sześć tysięcy osiemset jedenaście złotych 20/100) netto, to jest bez podatku VAT,
b) **Prawa własności niezabudowanej nieruchomości składającej się z działki gruntu oznaczonej numerem 1279**, dla której Sąd Rejonowy w Kielcach, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KI1O/00049719/8, dla którego **cena wywoławcza wynosi 188.976,00 zł** (sto osiemdziesiąt osiem tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt sześć złotych 00/100) netto, to jest bez podatku VAT.

Sprzedaż w ramach konkursu ofert będzie obciążona podatkiem VAT w wysokości wynikającej z właściwych przepisów prawa, jeśli właściwy przepis tak stanowi.

Oferty należy składać osobiście w kancelarii zarządcy w Gliwicach przy ul. Ojca Jana Siemińskiego 22, II piętro, **w terminie do dnia 4 listopada 2026 r. do godz. 15:00**. Oferty mogą być także składane za pomocą listów poleconych lub przesyłek kurierskich – z zastrzeżeniem, że za złożoną w terminie ofertę uważa się taką, która wpłynie do kancelarii zarządcy, w podanym wyżej adresie, w terminie, to jest do dnia 4 listopada 2026r. do godz. 15:00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 listopada 2026r. kancelarii zarządcy w Gliwicach przy ul. Ojca Jana Siemińskiego 22, II piętro, odpowiednio:
a) **W dniu 5 listopada 2026 roku o godzinie 13:00** dla działki gruntu oznaczonej numerem 1278, dla której Sąd Rejonowy w Kielcach, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KI1O/00016174/5,
b) **W dniu 5 listopada 2026 roku o godzinie 13:30** dla z działki gruntu oznaczonej numerem 1279, dla której Sąd Rejonowy w Kielcach, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KI1O/00049719/8.

Ze stanem prawnym majątku przeznaczonego do zbycia, operatem szacunkowym sporządzonym dla nieruchomości, a także z warunkami sprzedaży można zapoznać się - po wcześniejszym uzgodnieniu mailowym terminu – w kancelarii zarządcy.

Szczegółowe warunki konkursu ofert oraz dodatkowe informacje pod numerem tel. 32/ 428 18 01 lub e-mail: kancelaria(małpa)jacekpietrzela.pl .

Kielce/34456439

Wyciąg z ogłoszenia o drugim przetargu na sprzedaż nieruchomości gruntowych położonych w Boniowicach

WÓJT GMINY ZBROSŁAWICE

ogłasza

że **w dniu 26 listopada 2026 r.** w Centrum Usług Publicznych w Zbrosławicach, przy ul. Oświęcimskiej 2A, rozpocznie się **drugi ustny przetarg nieograniczony** na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych w obrębie Boniowice określonych następującymi numerami działek:

1. **o godz. 10 ^{30}: działka nr 364/14 o pow. 0,1237 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/8 części w nieruchomości określonej numerem ewidencyjnym działki 363/14 o pow. 0,3288 ha; KW nr GL1T/00073645/4.**
   Cena wywoławcza nieruchomości: 248.400,00 zł.
   Wadium: 25.000,00 zł.
2. **o godz. 11 ^{00}: działka nr 365/14 o pow. 0,1128 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/8 części w nieruchomości określonej numerem ewidencyjnym działki 363/14 o pow. 0,3288 ha; KW nr GL1T/00073645/4.**
   Cena wywoławcza nieruchomości: 229.400,00 zł.
   Wadium: 24.000,00 zł.
3. **o godz. 11 ^{30}: działka nr 366/14 o pow. 0,1225 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/8 części w nieruchomości określonej numerem ewidencyjnym działki 363/14 o pow. 0,3288 ha; KW nr GL1T/00073645/4.**
   Cena wywoławcza nieruchomości: 246.400,00 zł.
   Wadium: 25.000,00 zł.
4. **o godz. 12 ^{00}: działka nr 367/14 o pow. 0,1316 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/8 części w nieruchomości określonej numerem ewidencyjnym działki 363/14 o pow. 0,3288 ha; KW nr GL1T/00073645/4.**
   Cena wywoławcza nieruchomości: 262.400,00 zł.
   Wadium: 30.000,00 zł.
5. **o godz. 12 ^{30}: działka nr 368/14 o pow. 0,1400 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/8 części w nieruchomości określonej numerem ewidencyjnym działki 363/14 o pow. 0,3288 ha; KW nr GL1T/00073645/4.**
   Cena wywoławcza nieruchomości: 277.400,00 zł.
   Wadium: 35.000,00 zł.
6. **o godz. 13 ^{00}: działka nr 369/14 o pow. 0,1505 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/8 części w nieruchomości określonej numerem ewidencyjnym działki 363/14 o pow. 0,3288 ha; KW nr GL1T/00073645/4.**
   Cena wywoławcza nieruchomości: 294.500,00 zł.
   Wadium: 40.000,00 zł.

Cena nieruchomości jest ceną brutto i zawiera podatek VAT w wysokości 23% zgodnie z ustawą z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t. j. Dz. U. z 2025 r., poz. 775 z późn. zm.).

Przeznaczenie nieruchomości oraz sposób zagospodarowania:
Zgodnie z zatwierdzonym Uchwałą nr XXXVIII/611/06 Rady Gminy w Zbrosławicach z dnia 27.10.2006r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Zbrosławice dla części obszaru sołectwa Boniowice i Karchowice, przedmiotowe nieruchomości są przeznaczone pod:
1. działka nr 364/14: cele zabudowy mieszkaniowo-usługowej (symbol planu 2 MNU).
2. działka nr 365/14: cele zabudowy mieszkaniowo-usługowej (symbol planu 2 MNU).
3. działka nr 366/14: cele zabudowy mieszkaniowo-usługowej (symbol planu 2 MNU).
4. działka nr 367/14: cele zabudowy mieszkaniowo-usługowej (symbol planu 2 MNU).
5. działka nr 368/14: cele zabudowy mieszkaniowo-usługowej (symbol planu 2 MNU).
6. działka nr 369/14: cele zabudowy mieszkaniowo-usługowej (symbol planu 2 MNU).

Wadium:
Udział w przetargu mogą brać osoby fizyczne lub prawne, które wniosą wadium w wysokości podanej powyżej, w formie pieniężnej. Wpłaty wadium można dokonać przelewem na konto bankowe Urzędu Gminy w Zbrosławicach nr 61-8463-0005-2002-0020-1276-0011 lub w kasie Urzędu Gminy w Zbrosławicach przy ul. Oświęcimskiej 2 z zaznaczeniem „Wadium na przetarg ustny nieograniczony, działka nr ……., pow. …… obr……., imię i nazwisko oraz PESEL lub nazwa firmy oraz NIP, na czyją rzecz nieruchomość będzie nabywana". Wadium winno być uznane na rachunku gminy Zbrosławice **najpóźniej do dnia 20 listopada 2026 r.**
Szczegółowych informacji na temat warunków przetargu udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego Urzędu Gminy Zbrosławice w Kamieńcu przy ul. Tarnogórskiej 34, tel. 032/233-71-02.
Wójt Gminy Zbrosławice zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
Ogłoszenie o przetargu zamieszczone jest na stronie internetowej Urzędu Gminy Zbrosławice, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej (bip.zbroslawice.pl), na tablicach ogłoszeń sołectwa Boniowice oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Zbrosławice.

Katowice/34456341

eprasa.pl 46e9cb3dc1

NEWSLETTERY
WYBORCZEJ

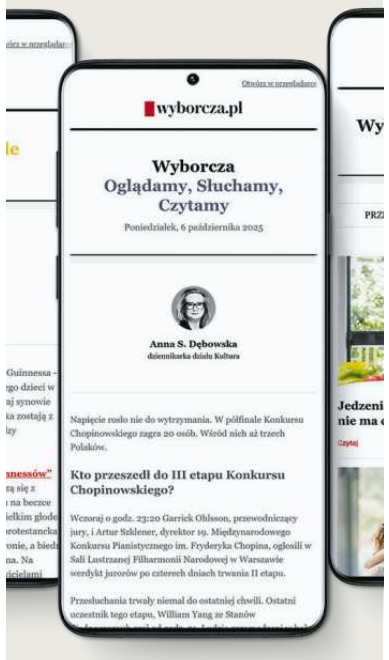

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na:
wyborcza.pl /newslettery

wyborcza.pl

Syndyk Masy Upadłości Przemysława Hotek zam. w miejscowości Osiek

(sygn. akt OP1O/GUp-s/317/2025) **ogłasza przetarg na sprzedaż udziału w ¼ części w nieruchomości gruntowej składającej się z jednej działki oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 54/3 a.m. 4 o powierzchni 0,2574 ha położonej we wsi Osiek przy ul. Grodkowskiej 6, gmina Grodków, powiat brzeski, województwo opolskie zabudowanej jednorodzinnym budynkiem mieszkalnym o pow. użytkowej 139,90 m2**, dla której Sąd Rejonowy w Nysie, Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer OP1N/00086156/8, wchodzącej w skład masy upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej Przemysława Hotek.

Cena wywoławcza wynosi 68.600 zł. Zainteresowani winni przesłać ofertę pocztą na adres syndyka: Kancelaria Radcy Prawnego i Doradcy Restrukturyzacyjnego ACTUS Dariusz Symula ul. Wojska Polskiego 3-5/2, 48-370 Paczków w terminie do dnia 9 listopada 2026 r. Rozpoznanie ofert nastąpi w wynajmowanym przez syndyka biurze w Opolu przy ul. Piastowskiej 4 na drugim piętrze w dniu 12 listopada 2026 roku o godzinie 16.00. Regulamin przetargu jest dostępny w kancelarii syndyka. Ponadto informacji na temat przetargu udziela syndyk Dariusz Symula pocztą elektroniczną pod adresem e-mail lub pod nr **tel. + 48 600 95 27 29**. Informacje o przetargu można też znaleźć na stronie syndyka **www.symula.pl** . Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata na rachunek bankowy wskazany w regulaminie przetargu wadium w kwocie 6.860 zł w terminie do dnia 8 listopada 2026 r.

www.dawro.pl

Opole/34456422

Rybnik

PREZYDENT MIASTA RYBNIKA

OGŁASZA PIERWSZY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w Rybniku przy ul. Związkowej

Działka nr 3451/133 o powierzchni 0,0960 ha, obręb Niedobczyce, arkusz mapy 5, księga wieczysta nr GL1Y/00013218/7

cena wywoławcza: 149 000 złotych (netto)
wadium: 29 800 złotych

Przetarg rozpocznie się w dniu 25 listopada 2026 r. o godzinie 10:30 w sali nr 210, II piętro budynku Urzędu Miasta Rybnika, ul. Bolesława Chrobrego 2.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone w siedzibie Urzędu Miasta Rybnika przy ul. Bolesława Chrobrego 2 (parter, tablica Wydziału Mienia), a także zamieszczone na stronie internetowej www.rybnik.eu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Rybnika pod linkiem https://bip.um.rybnik.eu (zakładka Komunikaty i ogłoszenia/ Przetargi na nieruchomości).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia Urzędu Miasta Rybnika, ul. Zamkowa 5, tel. (32) 43 92 018, fax (32) 42 24 124, mienie@um.rybnik.pl.

RYBNIK.EU

Katowice/34456125

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Prezydent Miasta Mysłowice
ogłasza piąty ustny przetarg nieograniczony

na sprzedaż samodzielnego lokalu mieszkalnego nr 24, o pow. użytkowej 46,02 m^2, stanowiącego własność Gminy Mysłowice, znajdującego się w wielorodzinnym budynku nr 16C przy ul. Armii Krajowej w Mysłowicach wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej oraz sprzedażą ułamkowej części gruntu, obejmującym działki oznaczone numerami ewidencyjnymi 3210 (przenumerowano z działki nr 5014/384) i 4122 (przenumerowano z działki nr 6725/384) o łącznej pow. 3008 m^2, obręb 0007 Mysłowice, zapisanego w księdze wieczystej KA1L/00008458/4 Sądu Rejonowego w Mysłowicach. Lokal mieszkalny usytuowany jest na trzecim piętrze budynku (IV kondygnacji). Składa się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki z wc. W jednym z pokoi znajduje się piec kaflowy. Przyszły nabywca będzie miał również udostępnioną do korzystania piwnicę o pow. 6,48 m^2, która nie stanowi pomieszczenia przynależnego lecz pozostaje w częściach wspólnych budynku. Lokal wyposażony jest w instalację: energii elektrycznej, wodno-kanalizacyjną, gazową oraz domofon. Brak centralnego ogrzewania. Z ww. nieruchomością związany jest udział wynoszący 18/1000 w części ułamkowej działek oznaczonych numerami ewidencyjnymi 3210 i 4122 o łącznej pow. 3008 m^2 wraz z częściami wspólnymi budynku i urządzeniami, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali. Przedmiotowa nieruchomość zabudowana nie posiada pokrycia miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Do dnia 31.08.2026 r. przedmiotowa nieruchomość objęta była ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Mysłowice, który wyznaczał dla niej strefę oznaczoną symbolem: MW – obszary zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej. Na podstawie art. 65 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw ,,studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin zachowują moc do dnia wejścia w życie planu ogólnego gminy w danej gminie, jednak nie dłużej niż do 31 sierpnia 2026 r.'' Natomiast w planie ogólnym przyjętym uchwałą Nr XXX/650/26 z dnia 28 maja 2026 r. Rady Miasta Mysłowice przedmiotowa nieruchomość pozostawała w strefie w strefie wielofunkcyjnej z zabudową mieszkaniową wielorodzinną (33SW). Wojewoda Śląski rozstrzygnięciem nadzorczym z dnia 29 czerwca 2026 r. stwierdził nieważność ww. uchwały.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 190.000, – zł
(słownie złotych: sto dziewięćdziesiąt tysięcy złotych)

Sprzedaż nieruchomości może podlegać, zgodnie z przepisami, opodatkowaniu podatkiem VAT według stawki obowiązującej na dzień sprzedaży. Na dzień ogłaszania przetargu, sprzedaż nin. lokalu **zwolniona** jest od podatku VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 listopada 2026 r. o godz. 12.00
w sali nr 204 Urzędu Miasta Mysłowice przy ul. Powstańców 1.

Przed przystąpieniem do przetargu należy **najpóźniej** do dnia **10 listopada 2026 r**. wnieść **wadium** w pieniądzu w wysokości **38.000,-zł** (słownie: trzydzieści osiem tysięcy złotych). Pełna treść ogłoszenia o przetargu zawierająca szczegółowe warunki przetargu dostępna jest na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.myslowice.pl/ nieruchomości/ogłoszenia o przetargach na sprzedaż lub dzierżawę nieruchomości/ aktualne przetargi oraz www.myslowice.pl zakładki: zainwestuj/przetargi na sprzedaż lub dzierżawę nieruchomości – Ogłoszenia o przetargach na sprzedaż lub dzierżawę nieruchomości – Aktualne przetargi, a także na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Mysłowice przy ul. Powstańców 1 (na II piętrze) obok pok. 302. Szczegółowych informacji nt. przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami tel. 32 31 71 236 (pok. 311), w którym znajduje się dokumentacja zbywanego lokalu. Lokal zostanie udostępniony do oględzin w terminie wcześniej uzgodnionym z Miejskim Zarządem Gospodarki Komunalnej przy ulicy Partyzantów 21 w Mysłowicach – adres mailowy: mzgk@mzgk.myslowice.pl.

Katowice/34456369

KSSE
Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna

Wyciąg z ogłoszenia o II przetargu ustnym nieograniczonym

Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna
Spółka Akcyjna w Katowicach
40-026 Katowice, ul. Wojewódzka 42
tel. (+48 32) 2510-736
jako zarządzający Specjalną Strefą Ekonomiczną

informuje

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sosnowcu przy Al. Zwycięstwa 20, w siedzibie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 42 oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Sosnowcu www.sosnowiec.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Sosnowcu www.bip.um.sosnowiec.pl i na stronie internetowej Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. www.ksse.pl zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o:

II przetargu ustnym nieograniczonym
na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Sosnowiec

1. Przedmiotem drugiego przetargu jest **prawo własności niezabudowanej nieruchomości położonej w Sosnowcu przy ul. J. Watta, oznaczonej numerem geodezyjnym 856/9, obręb 0012 Sosnowiec, o powierzchni 1,5350 ha, zapisanej w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Sosnowcu VI Wydział Ksiąg Wieczystych.**
2. Według stanu na dzień ogłoszenia przetargu księga wieczysta prowadzona jest dla nieruchomości o łącznej powierzchni 58,5344 ha, działka 856/9 wpisana jest pod numerem 15 (identyfikator 247501_1.0012.856/9). Zgodnie z wpisami zawartymi w księdze wieczystej nieruchomość stanowi własność Gminy Sosnowiec, nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi, jest wolna od praw osób trzecich, nie jest przedmiotem zobowiązań. Działy I-Sp, III i IV księgi wieczystej wolne są od wpisów.
3. Zgodnie z obowiązującym „Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Sosnowca dla obszaru ograniczonego ulicami: Stanisława Mikołajczyka, Jamesa Watta, Wojska Polskiego i torami kolejowymi zatwierdzonym Uchwałą Nr 796/XLVII/2021 Rady Miejskiej w Sosnowcu z dnia 30 września 2021 r. opublikowaną w Dz. Urz. Woj. Śl. poz. 6558 z dnia 14 października 2021 r., przedmiotowa nieruchomość znajduje się na obszarze oznaczonym symbolem: **D.24 PU – tereny zabudowy przemysłowej i usługowej**.

   Szczegółowe warunki zagospodarowania przedmiotowej nieruchomości (w tym nakazy i zakazy) są zamieszczone w ustaleniach ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, z którymi należy zapoznać się w Wydziale Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego w Sosnowcu lub w siedzibie Zarządzającego.
4. **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 1.340.000,00 zł netto** (słownie: jeden milion trzysta czterdzieści tysięcy złotych).

   Do zaoferowanej przez oferenta ceny doliczony zostanie należny podatek VAT według stawki obowiązującej na dzień zbycia nieruchomości (aktualnie stawka ta wynosi 23%) wynikającej z ***ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług*** **(tekst jednolity Dz. U. z 2026 r., poz. 1263 z późn. zm.).**
5. **Zainteresowani drugim przetargiem zobowiązani** są do wpłaty wadium w ustalonej wysokości i **wyznaczonym terminie.**

   Wysokość wadium wynosi 10% ceny wywoławczej, tj. **134.000,00 zł** (słownie: sto trzydzieści cztery tysiące złotych). Wadium powinno być wniesione w pieniądzu, przelewem **na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Sosnowcu: PKO BP S.A. nr 73 1020 2313 0000 3902 0579 4468 w terminie do dnia 14.12.2026 r.** Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miejskiego w Sosnowcu.
6. **Przetarg odbędzie się w dniu 18.12.2026 r. o godz. 10.00 w siedzibie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 42.** Poprzednie przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości odbyły się w dniach 13.02.2026 r. oraz 10.07.2026 r.
7. Szczegółowych informacji na temat warunków i przedmiotu przetargu udziela Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A. w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej 42, tel. +48 32 251 07 36.

Katowice/34456318

eprasa.pl 46e9cb3dc1

Syndyk Edwarda Ciaka ogłasza przetarg pisemny na:

- prawa własności nieruchomości, zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym oraz budynkiem gospodarczo-garażowym, położonej przy ul. Daszyńskiego 8 w Rybniku, na działce nr 2467/153 o powierzchni 1250 m2, dla której Sąd Rejonowy w Rybniku prowadzi księgę wieczystą numer GL1Y/00062448/6.

Cena wywoławcza wynosi: 380 000,00 zł (słownie: trzysta osiemdziesiąt tysięcy złotych).

Wadium wynosi: 38 000,00 zł (słownie: trzydzieści osiem tysięcy złotych – rachunek do wpłaty wadium zostaje podany w Regulaminie Przetargu). Adres do składania ofert: Biuro Syndyka ul. Porcelanowa 19, 40-246 Katowice (od 9.30 do 15.00).**Termin składania ofert: do 19 listopada 2026 r. do godz. 15.00. Rozpoznanie ofert: Kancelaria Notarialna Ewa Kuźniak ul. Jagiellońska 13 40-032 Katowice 20 listopada 2026 r. godz. 13:00.** Informacje o przetargu (w tym Regulamin Przetargu i Wzór Oferty): strona internetowa: http://syndyk.marcinjawor.pl Tel: 797 599 064.

Katowice/34455792

Syndyk Janusza Pochopina ogłasza przetarg pisemny na sprzedaż:

- **prawa własności nieruchomości zabudowanej położonej w Gliwicach przy ul. Toszeckiej 60, składającej się z działki nr 899 o powierzchni 600m2, dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach prowadzi księgę wieczystą nr GL1G/00044979/0.**

Cena wywoławcza wynosi: 1 000 000,00 zł (słownie: jeden milion złotych).
Kwota wadium: 100 000,00 zł (słownie: sto złotych)
Rachunek do wpłaty wadium:
Biuro Syndyka – Janusz Pochopin: 24 1600 1462 1715 5748 1000 0001
Adres do składania ofert: Biuro Syndyka ul. Porcelanowa 19, 40-246 Katowice (od 9.30 do 15.00).
Termin składania ofert: do 19 listopada 2026 r. do godz. 15:00.
Rozpoznanie ofert: Kancelaria Notarialna Ewa Kuźniak ul. Jagiellońska 13 40-032 Katowice 20 listopada 2026 r. godz. 12:30.
Informacje o przetargu (w tym Regulamin Przetargu i Wzór Oferty): strona internetowa: http://syndyk.katowice.pl/przetargi/ Tel: 797 599 064.

Katowice/34455791

Syndyk masy upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej **Rafała Wrony**

ogłasza pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż

udziału w wysokości 1/2 w prawie własności nieruchomości – lokalu mieszkalnego położonego w Sosnowcu przy ul. Kalinowej 9/15 o powierzchni 48,36 m^2, objętego księgą wieczystą nr KA1S/00059832/8 wraz z udziałem w wysokości 188/1000 w nieruchomości wspólnej, objętej księgą wieczystą nr KA1S/00034140/9.

Cena wywoławcza wynosi 112.000,00 zł. Do ceny zostanie doliczony podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami, o ile będzie należny. Oferty należy składać **do dnia 27.10.2026 r. do godz. 15:00, na adres biura syndyka ul. Chłodna 2, 40–311 Katowice.** Oferent zobowiązany jest wpłacić wadium w wysokości **11.200,00 zł** na rachunek bankowy **18 1050 1214 1000 0022 4276 9764**. Informacje na temat przetargu oraz regulamin przetargu wraz z Operatem szacunkowym można uzyskać pod **nr tel. 690-089-009 oraz pod adresem email:** syndykmasyupadlosci@gmail.com.

Katowice/34456232

NOWOŚĆ
Słówko
Literówka
Quizy
Sudoku
Krzyżówki
Szukaj w APLIKACJI WYBORCZEJ

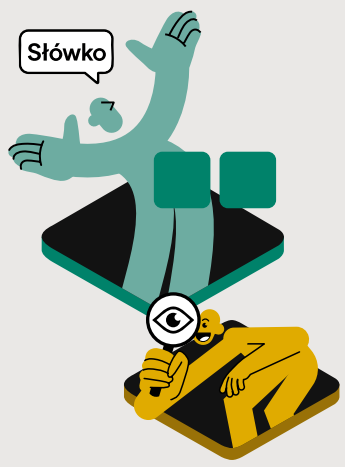

Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację
POBIERZ Z Google Play
Pobierz w App Store

Wyciąg z ogłoszenia o drugim przetargu na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w Kamieńcu

WÓJT GMINY ZBROSŁAWICE

ogłasza

że **w dniu 26 listopada 2026 r. o godzinie 10 ^{00}** w Centrum Usług Publicznych w Zbrosławicach, przy ul. Oświęcimskiej 2a, rozpocznie się **drugi ustny przetarg nieograniczony** na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w obrębie Kamieniec określonej numerem ewidencyjnym działki 58/4 o pow. 0.3844 ha. Nieruchomość jest zabudowana budynkiem użytkowym o pow. zabudowy 127 m^2 z dobudówką gospodarczą o pow. zabudowy 74 m^2. Nieruchomość jest objęta księgą wieczystą KW nr GL1T/00064926/2.

Cena wywoławcza nieruchomości: 332.500,00 zł.
Wadium: 50.000,00 zł.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 11.03.2004r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2025 r, poz. 775 z późn. zm.) sprzedaż ww. nieruchomości jest zwolniona z podatku VAT. W dniu 24 września 2026 r. odbył się I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż ww. nieruchomości, który zakończył się wynikiem negatywnym.

Przeznaczenie nieruchomości oraz sposób zagospodarowania:
Przedmiotowa nieruchomość położona jest na obszarze oznaczonym symbolami: 78 UI, co oznacza tereny nieuciążliwych usług różnych, w tym: rzemiosła i innych usług w tym usług centrotwórczych, handlu, gastronomii lub usług administracji, łączności oraz usług zdrowia i opieki społecznej – część, 79 RZ, co oznacza tereny ekologicznego systemu terenów otwartych (łąki i pastwiska) – część, 77 RZ – tereny ekologicznego systemu terenów otwartych (łąki i pastwiska) – część i K 37D1/2, tereny dróg dojazdowych.

Wadium:
Udział w przetargu mogą brać osoby fizyczne lub prawne, które wniosą wadium w wysokości podanej powyżej, w formie pieniężnej. Wpłaty wadium można dokonać przelewem na konto bankowe Urzędu Gminy w Zbrosławicach nr 61-8463-0005-2002-0020-1276-0011 lub w kasie Urzędu Gminy w Zbrosławicach przy ul. Oświęcimskiej 2 z zaznaczeniem „Wadium na przetarg ustny nieograniczony, działka nr ……., pow. …… obr……., imię i nazwisko oraz PESEL lub nazwa firmy oraz NIP, na czyją rzecz nieruchomość będzie nabywana". Wadium winno być uznane na rachunku gminy Zbrosławice **najpóźniej do dnia 20 listopada 2026 r.**
Wpłacone wadium podlega:
- zaliczeniu na poczet ceny nieruchomości zaoferowanej przez oferenta, który wygra przetarg,
- zwrotowi pozostałym oferentom, którzy przetargu nie wygrają – bez możliwości przeksięgowania na inny przetarg,
- przepadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg, uchyli się od zawarcia umowy notarialnej w wyznaczonym terminie.

Szczegółowych informacji na temat warunków przetargu udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego Urzędu Gminy Zbrosławice w Kamieńcu przy ul. Tarnogórskiej 34, tel. 032/233-71-02.
Wójt Gminy Zbrosławice zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
Ogłoszenie o przetargu zamieszczone jest na stronie internetowej Urzędu Gminy Zbrosławice, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej (bip.zbroslawice.pl), na tablicach ogłoszeń sołectwa Kamieniec oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Zbrosławice.

Katowice/34456338

Rybnik

PREZYDENT MIASTA RYBNIKA

OGŁASZA PIERWSZY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w Rybniku przy ul. Teofila Bieli Działki nr 3836/290 i 4260/290 o łącznej powierzchni 0,0508 ha, obręb Kamień, arkusz mapy 1, księga wieczysta nr GL1Y/00117832/6

cena wywoławcza: 77 500 złotych (netto)
wadium: 15 500 złotych

Przetarg rozpocznie się w dniu 25 listopada 2026 r. o godzinie 10:00 w sali nr 210, II piętro budynku Urzędu Miasta Rybnika, ul. Bolesława Chrobrego 2.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone w siedzibie Urzędu Miasta Rybnika przy ul. Bolesława Chrobrego 2 (parter, tablica Wydziału Mienia), a także zamieszczone na stronie internetowej www.rybnik.eu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Rybnika pod linkiem https://bip.um.rybnik.eu (zakładka Komunikaty i ogłoszenia/ Przetargi na nieruchomości).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia Urzędu Miasta Rybnika, ul. Zamkowa 5, tel. (32) 43 92 018, fax (32) 42 24 124, mienie@um.rybnik.pl.

RYBNIK.EU

Katowice/34456124

Obwieszczenie

Zarządca Iwony Mruk w restrukturyzacji (sygn. akt XII GRs 3/20, Sąd Rejonowy w Gliwicach, XII Wydział Gospodarczy) ogłasza pisemny konkurs ofert na wybór nabywcy poszczególnych składników majątkowych wchodzących do masy sanacyjnej w postaci:

a) **Prawa użytkowania wieczystego działki gruntu i prawa własności zabudowy o numerze 567,** dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach VIII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr GL1G/00042928/4, którego cena wywoławcza wynosi 2 490 438,00 zł (dwa miliony czterysta dziewięćdziesiąt tysięcy czterysta trzydzieści osiem złotych 00/100) netto, to jest bez podatku VAT,
b) **Prawa użytkowania wieczystego działki gruntu i prawa własności zabudowy o numerze 568,** dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach VIII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr GL1G/00042928/4 oraz **prawa użytkowania wieczystego działki gruntu i prawa własności zabudowy o numerze 580**, dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach VIII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr GL1G/00086232/8, których cena wywoławcza wynosi 2 421 481,00 zł (dwa miliony czterysta dwadzieścia jeden tysięcy czterysta osiemdziesiąt jeden złotych 00/100) netto, to jest bez podatku VAT,
c) **Prawa użytkowania wieczystego działki gruntu i prawa własności zabudowy o numerze 575,** dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach VIII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr GL1G/00086232/8, którego cena wywoławcza wynosi 3 671 406,00 zł (trzy miliony sześćset siedemdziesiąt jeden tysięcy czterysta sześć złotych 00/100)
d) **Prawa użytkowania wieczystego działki gruntu i prawa własności zabudowy o numerze 577,** dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach VIII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr GL1G/00086232/8, którego cena wywoławcza wynosi 1 325 730,00 zł (jeden milion trzysta dwadzieścia pięć tysięcy siedemset trzydzieści złotych 00/100)
e) **Prawa użytkowania wieczystego działki gruntu i prawa własności zabudowy o numerze 578,** dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach VIII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr GL1G/00086232/8, którego cena wywoławcza wynosi 981 168,00 zł (dziewięćset osiemdziesiąt jeden tysięcy sto sześćdziesiąt osiem złotych 00/100) netto, to jest bez podatku VAT,
f) **Prawa użytkowania wieczystego działki gruntu i prawa własności zabudowy o numerze 581,** dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach VIII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr GL1G/00086232/8, dla którego cena wywoławcza wynosi 2 334 802,00 zł (dwa miliony trzysta trzydzieści cztery tysiące osiemset dwa złote 00/100) netto, to jest bez podatku VAT,

Sprzedaż w ramach konkursu ofert będzie obciążona podatkiem VAT w wysokości wynikającej z właściwych przepisów prawa, jeśli właściwy przepis tak stanowi.

Oferty należy składać osobiście w kancelarii zarządcy w Gliwicach przy ul. Ojca Jana Siemińskiego 22, II piętro, **w terminie do dnia 4 listopada 2026 r. do godz. 15:00**. Oferty mogą być także składane za pomocą listów poleconych lub przesyłek kurierskich – z zastrzeżeniem, że za złożoną w terminie ofertę uważa się taką, która wpłynie do kancelarii zarządcy, w podanym wyżej adresie, w terminie, to jest do dnia 4 listopada 2026r. do godz. 15:00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 listopada 2026r. kancelarii zarządcy w Gliwicach przy ul. Ojca Jana Siemińskiego 22, II piętro, odpowiednio:

a) **W dniu 5 listopada 2026 roku o godzinie 10:00** dla działki gruntu i prawa własności zabudowy o numerze **567**, dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach VIII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr GL1G/00042928/4,
b) **W dniu 5 listopada 2026 roku o godzinie 10:30** dla działki gruntu i prawa własności zabudowy o numerze **568**, dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach VIII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr GL1G/00042928/4 oraz działki gruntu i prawa własności zabudowy o numerze **580**, dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach VIII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr GL1G/00086232/8,
c) **W dniu 5 listopada 2026 roku o godzinie 11:00** dla działki gruntu i prawa własności zabudowy o numerze **575**, dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach VIII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr GL1G/00086232/8,
d) **W dniu 5 listopada 2026 roku o godzinie 11:30** dla działki gruntu i prawa własności zabudowy o numerze **577**, dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach VIII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr GL1G/00086232/8,
e) **W dniu 5 listopada 2026 roku o godzinie 12:00** dla działki gruntu i prawa własności zabudowy o numerze **578**, dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach VIII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr GL1G/00086232/8,
f) **W dniu 5 listopada 2026 roku o godzinie 12:30** dla działki gruntu i prawa własności zabudowy o numerze **581**, dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach VIII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr GL1G/00086232/8,

Ze stanem prawnym majątku przeznaczonego do zbycia, operatem szacunkowym sporządzonym dla nieruchomości, a także z warunkami sprzedaży można zapoznać się - po wcześniejszym uzgodnieniu mailowym terminu - w kancelarii zarządcy.

Szczegółowe warunki konkursu ofert oraz dodatkowe informacje pod numerem tel. 32/ 428 18 01 lub e-mail: kancelaria(małpa)jacekpietrzela.pl .

Katowice/34456443

eprasa.pl 46e9cb3dc1